

12 czerwca posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 28 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 12 czerwca 1975 r.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: — sprawozdanie komisji mandatowo-regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatu w okręgu wyborczym nr 11 (Łomża); — sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i budżetu państwa oraz o wniośku Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie absolutorium dla rządu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1974 r.; — sprawozdanie Komisji Pracy

Dokończenie na str. 2

Podpisanie wspólnej deklaracji

E. Gierek zakończył wizytę w Szwecji

W czwartek, 5 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką zakończyli 4-dniową wizytę oficjalną w Szwecji, złożoną na zaproszenie premiera tego kraju Olofa Palme. W tym dniu po zakończeniu polsko-szwedzkich rozmów plenarnych nastąpiło uroczyste podpisanie dokumentów dotyczących stosunków dwustronnych między Polską a Szwecją. Edward Gierek spotkał się z przedstawicielami prasy, a następnie wziął udział w śniadaniu, wydanym na jego cześć przez radę eksporterów szwedzkich. W godzinach popołudniowych Edward Gierek powrócił wraz z towarzyszącymi mu osobistościami do kraju.

Na zakończenie wizyty opublikowany został wspólny komunikat. W komunikacie czytamy m. in., że I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przepro-

wadził rozmowy z premierem Olofem Palmem.

W czasie rozmów dokonano szerokiej wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych. Szczególną uwagę poświęcono problemom umocnienia bezpieczeństwa i współpracy oraz rozbrojenia.

Omówiono także obecny stan stosunków polsko-szwedzkich i perspektywy ich dalszego rozwoju.

Rozmowy przebiegały w przyjaznej i szczerzej atmosferze i wykazały, że w wielu ważnych zagadnieniach poglądy Polski i Szwecji są identyczne lub bardzo bliskie.

Obie strony stwierdziły z zadowoleniem, że istnieje pomysły rozwój sytuacji międzynarodowej w kierunku odprężenia i rozszerzenia współpracy między wszystkimi państwami. Podkreśliły znaczenie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Strony wyraziły nadzieję, że w bliskiej przyszłości będzie można odbyć końcową fazę Konferencji na najwyższym szczeblu.

Obie strony podkreśliły potrzebę kontynuowania wysiłków na rzecz zahamowania wyścigu zbrojeń i osiągnięcia całkowitego i powszechnego rozbrojenia pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową.

Obie strony uznały, że osiągnięcie porozumienia w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń oraz posunięcie z nią związanych w Europie środkowej, oparte na zasadzie nieprzynoszenia uszczerbku bezpieczeństwu zainteresowanych państw stanowiłoby poważny wkład na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Obie strony wyraziły swoje zaniepokojenie sytuacją na Bliskim Wschodzie i podkreśliły, że sprawiedliwy i trwały pokój w tym regionie może być osiągnięty na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 242 i 338.

Obie strony wypowiedziały się za utrzymaniem niezależności, suwerenności i integralności terytorialnej Republiki Cypru.

Obie strony powitały zakończenie wojny w Indochinach i wyraziły zadowolenie z faktu, że narody tego regionu osiągnęły ostatecznie pokój i niepodległość.

Szczególną uwagę w rozmowach poświęcono polsko-szwedzkim stosunkom dwustronnym. Obie strony oceniły pozytywnie korzystny dla obu krajów rozwój stosunków. Wyraziły one zadowolenie z podpisania podczas wizyty wspólnej deklaracji o rozwoju przyjaznych stosunków między Polską a Szwecją.

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek zaprosił premiera Szwecji Olofa Palmego do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Tekst wspólnej deklaracji publikujemy na stronie 2

Prezydenci w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców

Zgodnie ze zmianami w ustawie o radach narodowych wprowadzonymi uchwałą Sejmu z 28 maja 1975, terenowymi organami administracji państwowej w miastach liczących powyżej 50 000 mieszkańców oraz w miastach będących siedzibami wojewódzkich rad narodowych — są prezydenci miast. W miastach do 50 000 mieszkańców powoływani są naczelnicy miast.

Oznacza to, że prezydenci miast powołani są w województwie kaliskim — w Kaliszu i Ostrowie, w województwie konińskim — w Koninie, w województwie leszczyńskim — w Lesznie, w województwie pilskim — w Pile, w województwie poznańskim — w Poznaniu i Gnieźnie.

Przypomnijmy, że dotychczas prezydentów miast powoływano we wszystkich miastach wojewódzkich, w miastach liczących więcej niż 100 000 mieszkańców oraz wyjątkowo w niektórych miastach mniejszych. (tk)

Spółeczno-gospodarcze zadania Kaliskiego

Plenarne posiedzenia KW PZPR i wojewódzkie narady aktywu

5 czerwca był kolejnym dniem plenarnych posiedzeń komitetów wojewódzkich PZPR oraz wojewódzkich rad aktywu partyjnego i gospodarczego, poświęconych omówieniu najważniejszych problemów społeczno-gospodarczych polityczno-organizacyjnych nowo ukształtowanych województw.

Plenarne posiedzenia KW i narady odbyły się w czwartek w Elblągu — z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR Antoni Polowniak; w Białej Podlaskiej — z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Franciszka Szlachetki, obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR Ryszard Socha; w Kaliszu — w której uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak (sprawozdanie zamieszczamy poniżej); w Sieradzu — obecny był m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Tejchma, a obrady odbywały się pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR Tadeusza Stasia-

gdzie narada, pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR Stanisława Gębali odbywała się z udziałem kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR Jerzego Wojcieckiego. (PAP)

W kaliskim domu partii odbyło się wczoraj pierwsze plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kaliszu, a następnie narada aktywu partyjnego i gospodarczego województwa kaliskiego, która poświęcona była omówieniu bieżących zadań spo-

Dokończenie na str. 2

Komunikat RSW

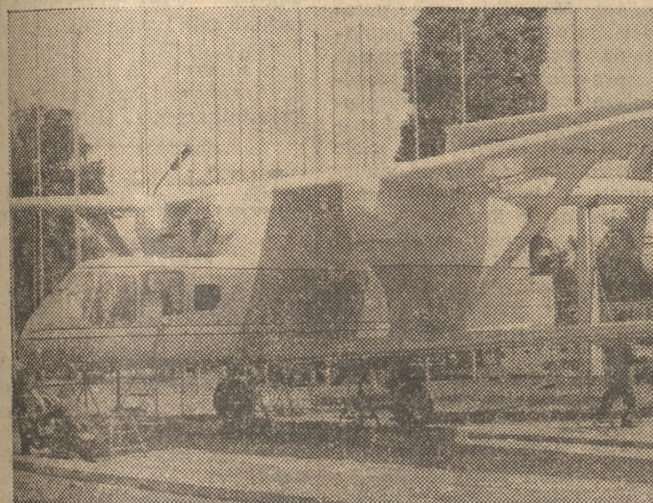
„Prasa-Książka-Ruch“

Począwszy od 6 czerwca br. w okresie miesięcy wakacyjnych tj. w czerwcu, lipcu i sierpniu — poza „Trybuną Ludu”, „Życiem Warszawy” i „Żołnierzem Wolności” — wszystkie pozostałe dzienniki ogólnopolskie i terenowe wydawane będą 5 razy w tygodniu. Oznacza to, że w każdym piątek ukazywać się będą łączone wydania tych dzienników na trzy dni. „Trybuna Ludu”, „Życie Warszawy” i „Żołnierze Wolności” ukazywać się będą w tym okresie normalnie, tj. 6 razy w tygodniu, w tym z numerem łączonym na sobotę-niedziela. (PAP)

W poniedziałkowym wydaniu „Głosu“

Następne wydanie „Głosu” ukaze się w poniedziałek. W numerze tym znajdą się m. in.: felieton „Prosto z mostu”, stała rubryka „Tu się kupuje, tu się sprzedaje”, kolumna sprawozdań sportowych oraz inne publikacje.

W niedzielę otwarcie MTT



W najbliższą niedzielę, 8 czerwca, rozpoczną się w Poznaniu 46 Międzynarodowe Targi Poznańskie. Weźmie w nich udział 2000 wystawców z 31 państw i Berlina Zachodniego. Otrzymają oni do swej dyspozycji powierzchnię ekspozycyjną 145 000 m kw. W ofercie handlowej wszystkich wystawców dominować będą dobra inwestycyjne: produkty przemysłu ciężkiego i wielkiej chemii oraz przemysłu elektromaszynowego. Wśród eksponatów wyróżnia się model samolotu rolniczego M-15, opracowany wspólnie przez konstruktorów polskich i radzieckich, który służyć może do wykonywania wszystkich prac agrolotniczych. (map)

Na zdjęciu: samolot rolniczy M-15, eksponowany w pobliżu pawilonu centralnego.

Fot. — H. Kamza

Targi techniki i informacji

W czasie trwania Międzynarodowych Targów Technicznych, Poznań odwiedzi około 15 000 specjalistów i inżynierów z kraju i zagranicy. Organizacją ich pobytu w Poznaniu i na MTT zajmować się będzie Biuro Informacji Technicznej NOT.

BIT gwarantuje gościom zwiedzanie wybranych ekspozycji oraz udział w imprezach specjalistycznych. Przygotowano szeroki program od czytów technicznych, referatów, pokazów filmowych, poświęconych najnowszym osiągnięciom i rozwiązaniom konstrukcyjnym oraz technologicznym.

Specjaliści z kilkunastu państw wygłoszą 100 referatów, które w większości dotyczyć będą branży elektrotechnicznej oraz budownictwa. Podczas MTT Biuro zorganizuje 2 konferencje: Geodezji i

Kartografii oraz Sympozjum Mera-Metronex.

W pierwszej konferencji weźmie udział 13 firm zagranicznych m. in. austriackie Opton, Steyer, szwajcarska

■ Otwarcie 46 MTP nastąpi w niedzielę, 8 bm. o godzinie 10. W tym dniu dla publiczności tereny targowe udostępnione zostaną w godzinach od 12 do 18. W pozostałych dniach, aż do wtorku, 17 bm. ekspozycję będzie można zwiedzać w godzinach od 9 do 18. Ceny biletów 21 zł. Dla dzieci do lat 8 pozostających pod opieką rodziców wstęp wolny. Dzieci starsze w wieku od 8 do 14 lat opłacają cały bilet, ale zwiedzać mogą tereny targowe tylko pod opieką osób starszych. (map)

Wild Heerburugg i amerykańska Hewlett Packard.

Sympozjum Mera-Metronex przeznaczone jest dla 200 polskich specjalistów. (map)

Na stronie trzeciej piszemy obszerniej o roli i randze poznańskiej imprezy technicznej.

od GŁOSU tygodnia

Partnerzy przez Bałtyk

Polsko-szwedzkie stosunki polityczne, gospodarcze i społeczne, od wielu lat układają się pomyślnie. Morskie sąsiedztwo, stopień rozwoju gospodarczego naszych krajów, rodzaje zasobów naturalnych, sprzyjają obustronnie korzystnym kontaktom. Nigdy wszakże stosunki te nie były tak owocne, a wzajemne zainteresowanie obu państw nie przejawiało się w tylu porozumieniach doniosłej wagi, co obecnie. Najwymowniejszym tego potwierdzeniem jest zakończona wczoraj w kraju bałtyckich sąsiadów, wizyta I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka.

Były to odwiedziny trzecim w ciągu ostatnich czterech lat spotkaniem przywódców obu państw; w roku 1972 gościł w Szwecji premier Piotr Jaroszewicz, w minionym podejmowali premiera Olofa Palme. Owa częstotliwość kontaktów oraz utworzone w ich wyniku trwałe formy współpracy wskazują, iż oba kraje przywiązują wielkie znaczenie do jak najlepszego rozwoju swych stosunków.

Widzimy w Szwedach dobrych sąsiadów, tradycyjnych przyjaciół i solidnych partnerów — mówił swoim sztokholmskim gospodarzom polski przywódca. W Polsce ceni się fakt, iż neutralna Szwecja należy do grona państw najaktywniej współuczestniczących w budowie gmachu europejskiego bezpieczeństwa i regionalnej współpracy nad Bałtykiem. Z drugiej strony zaś z dużą estymą wita się w Szwecji wszystko co polskie, dąży do zacieśniania często bardzo osobistych kontaktów, co wskazuje, iż nasz kraj także cieszy się uznaniem w oczach bałtyckich sąsiadów. Nie tylko kulturalnym.

Opierając się tedy na wzajemnej sympatii i uznaniu, chcemy stworzyć trwałe mosty przyjaźni i współpracy nad Bałtykiem. Taki cel stawia sobie podpisana przez przywódców obu państw deklaracja o rozwoju stosunków między Polską a Szwecją. Oznacza ona wzbogacenie form współdziałania we wszystkich sferach życia, w tym także bezpośrednio służących lepszemu poznaniu się obu społeczeństw.

Zasadnicze znaczenie będzie miała intensyfikacja wzajemnych obrotów gospo-

darczych. Chociaż i w tej dziedzinie dokonany został w ostatnich latach ilościowy i jakościowy skok, możliwości rozszerzania współpracy są wielce obiecujące. Wychodzi im naprzeciw dziesięcioletnia umowa o współdziałaniu obu państw w dziedzinie gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej, stanowiąca istotny plan wizyty Edwarda Gierka, pierwsze zresztą tego rodzaju porozumienie, jakie kiedykolwiek zawarła Szwecja.

Oczekujemy w wyniku realizacji tej umowy podwojenia obrotów już w roku 1980. Przestrzeganie jej postanowień powinno niebawem doprowadzić do znacznego zwiększenia polskiego eksportu do Szwecji. Niemniej korzystnym interesem dla obu państw będą też niewątpliwie przedsięwzięcia kooperacyjne, które stanowią nowoczesną formę współpracy gospodarczej, są formą najbardziej adekwatną do obecnego stanu stosunków polsko-szwedzkich.

Wizyta Edwarda Gierka w Szwecji była wydarzeniem najwyższej rangi nie tylko w skali naszych państw. Polsko-szwedzkie zbliżenie, państw o różnych ustrojach, służy bowiem procesowi odprężenia w Europie. Procesowi, w który Polska i Szwecja mają ambicję wnieść jak najwięcej, z myślą o przekształceniu go w nieodwracalne zjawisko, w trwałą zdobycz naszych czasów.

JERZY WALASEK

SPORT

Porażka J. Gortata

Niepomyślnie rozpoczęli Polacy drugi dzień walk ćwierćfinałowych. W walce koguciej Jagiełło uległ i to w sposób zdecydowany Bulgarowi Andrejkowskiemu. Nasz zawodnik tylko w I rundzie nawiał wyrównaną walkę, będąc tem dla poczynania rywala w następnych starciach.

To co nie udało się Jagiełleskiemu...

Dokończenie na str. 8

W gospodarce Wielkopolski po pięciu miesiącach

Wielkopolski przemysł wykonał majowe zadania w 101,2 procentach. Budownictwo — w 99. Rolnictwo: w skupie żywności — w 93,8, a mleka — w 98,5 procentach. Z nadwyżką wykonał miesięczny plan handel detaliczny w miastach. Na wsi jednak, nie zawsze mógł zaspokoić wszystkie potrzeby klientów. Korzystnie wypadły natomiast przedsiębiorstwa usługowe i transport samochodowy PKS.

W sumie, mimo iż maj miał tylko 22 dni robocze, o 2,2 dnia mniej, niż rok temu produkcja

Sesja Rady Narodowej Poznania

Wczoraj odbyła się ostatnia w obecnej kadencji sesja Rady Narodowej Poznania. W związku bowiem z nowym podziałem terytorialnym kraju oraz reformą władz i administracji, wszyscy dotychczasowi radni RN weszli w skład Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Natomiast radni z pięciu dotychczasowych dzielnicowych rad narodowych weszli w skład nowo utworzonej Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Podsumowania przeszło pół orarocznego działalności radnych Rady Narodowej Poznania dokonał zastępca przewodniczącego Rady — Bogdan Tynecki. W ciągu tego okresu odbyły się 24 posiedzenia Prezydium RN oraz 117 posiedzeń poszczególnych komisji. W tym też okresie radni zgłosili 14 wniosków oraz przeprowadzili i ponad 170 kontroli. Wszystkie te poczynania miały na celu dalszą poprawę warunków bytowo-socjalnych mieszkańców.

Zastępca przewodniczącego serdecznie podziękował radnym za ich aktywne społeczne zaangażowanie w interesie rozwoju miasta. (a)

Dewaluacja peso w Argentynie

Na pospiesznie zwołanej konferencji prasowej nowy minister gospodarki i finansów Argentyny, świadcząc w środę wieczorem, że waluta tego kraju została zdewaluowana o 80-160 proc. Równocześnie podniesione zostały trzykrotnie ceny paliw oraz ceny usług.

II Biennale Sztuki dla Dziecka zakończone

W Poznaniu zakończyło się wczoraj II Biennale Sztuki dla Dziecka. Miało ono charakter cyklicznej imprezy. W pierwszym etapie ogłoszono 7 konkursów dla środowisk twórczych na dzieła, których adresatami byłyby dzieci najmłodsze. W drugim etapie w kwietniu br. zorganizowano IV Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży a w maju br. przegląd teatrów dla dzieci „Konfrontacje-75”.

Zwieńczeniem II Biennale był jego etap trzeci — imprezy organizowane w Poznaniu w dniach od 1 do 5 czerwca br. Ogłoszono wyniki konkursów. Odbyły się koncerty „Dzieci — dzieciom” oraz koncert symfoniczny muzyki dla dzieci. Odbył się pokaz filmów IV Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży.

Wystąpiły ze spektaklami teatru — laureaci „Konfrontacji-75”: Poznański Teatr Lalki i Aktora, Teatr Dzieci Zagłębia z Będzina, oraz Opera Poznańska. Wystąpił także w Poznaniu teatr Krajska Loutkowa Scena z Czechosławii.

Dla uczestników Biennale odbył się pokaz zajęć „Kolorowe Nutki” w ramach programu „Pro Sinfonika”. W Arsenale na Starym Rynku w Poznaniu otwarto bardzo wartościową wystawę. Plon kon-

Wielkopolski przemysł wykonał majowe zadania w 101,2 procentach. Budownictwo — w 99. Rolnictwo: w skupie żywności — w 93,8, a mleka — w 98,5 procentach. Z nadwyżką wykonał miesięczny plan handel detaliczny w miastach. Na wsi jednak, nie zawsze mógł zaspokoić wszystkie potrzeby klientów. Korzystnie wypadły natomiast przedsiębiorstwa usługowe i transport samochodowy PKS.

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże, lokalnie możliwe opady przelotne. Temperatura maksymalna od 15 stopni na północ do 20 stopni na południu. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

2 STRONA
GŁOS — 6/78 VI 1975

przemysłowa wzrosła o 7,6 procent, budowlana — o 13,6 a sprzedaż towarów w sklepach — o 12,5 procent. Mniejszy niż przed rokiem był tylko skup miodu.

Ze wstępnych danych poznańskiego Urzędu Statystycznego wynika jednak, że w maju, obok korzystnego wzrostu tempa produkcji towarów rynkowych (o 13,4 procent), 48 przedsiębiorstw (to jest o 10 więcej, niż w kwietniu), nie zdołało wykonać swych miesięcznych zadań. Wśród nich znalazło się 17 spółdzielni mleczarskich.

W porównaniu z analogicznym okresem ub. r. produkcja przemysłowa pięciu miesięcy br. jest większa o 10,5 procent, przy wzroście zatrudnienia o 1,5 i wydajności pracy o 8,8

Zadania Kaliskiego

Dokończenie ze str. 1

leczno-gospodarczych oraz kierunków polityczno-organizacyjnego działania w nowej strukturze administracyjnej naszego kraju. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak.

Na plenum wyłoniono 19-osobową Egzekutywę, Sekretariat, Wojewódzką Komisję Kontroli Partijnej oraz Wojewódzką Komisję Rewizyjną. W skład Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego powołani zostali: Jerzy Kuśiak — I sekretarz KW, Antoni Buksakowski, Cezary Kowalak i Maria Król — sekretarze KW. Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej został Feliks Bednarek.

Uczestnikami toczącej się po plenum KW narady byli członkowie KW PZPR w Ka-

procent. Są to dobre relacje. Ale statystyki przypominają zarazem, że według tegorocznych założeń wynika, iż produkcja powinna być o 12,6 procent większa, zatrudnienie o 1,8, a wydajność pracy o 10,6 procent. Tempo wzrostu produkcji przemysłowej w Wielkopolsce jest zatem o 2,1 procent wolniejsze niż zakładają plany. Częściowo da się to wytłumaczyć sytuacją w przemyśle rolno-spożywczym, który dopiero po żniwach zaczyna pracować pełną parą i w sposób znaczący poprawiać statystykę ogólną.

Mniejszą produkcję, niż przed rokiem zanotowano w elektrowniach konińskich (wpływ ciepłej zimy), w Okręgowych Zakładach Gazownictwa, w Poznańskich Zakładach Obuwia „Domena”, w „Bacutilu”, w „Herbapolu” w Klece, w ZNTK w Ostrowie i Pile i w niektórych innych.

Dlaczego? Oto temat do rozważań dla tamtejszych samorządów robotniczych. (pch)

liszu, sekretarze komitetów miejskich i gminnych, aktywni partyjni dużych zakładów przemysłowych, przedstawiciele wojewódzkich władz ZSL i SD, naczelnicy gmin i miast, działacze polityczni i społeczni, a także pięciu mieszkańców w województwie kaliskim posłów na Sejm PRL.

Referat wprowadzający wygłosił I sekretarz KW PZPR. Przypomniał on historyczne tradycje i patriotyczne więzi, łączące zawsze mieszkańców obecnego województwa kaliskiego, ich ofiarną walkę o wyzwolenie, o umocnienie władzy ludowej i rzetelną pracę, której wynikiem jest imponujący dorobek w trzydziestolecie Polski Ludowej. Podkreślając jego znaczący potencjał przemysłowy, wysoki poziom rolnictwa oraz dorobek kulturalny, wskazał on jednocześnie na najpilniejsze zadania gospodarcze, gdyż od realizacji bieżących zadań zależą dalsze starty w następną pięćlatkę.

W dyskusji, którą zapoczątkował wystąpienie wojewody kaliskiego Zbigniewa Chodęły, omówiono wiele istotnych problemów społecznego i gospodarczego życia województwa.

Na zakończenie narady głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC Jan Szydłak.

Województwo kaliskie — powiedział w swym wystąpieniu sekretarz KC PZPR — ma wszelkie możliwości, aby łączyć doświadczenie swego aktywu z zapalem młodości oraz z ofiarnością całego społeczeństwa, stać się przodującym w kraju i przyjąć na VII Zjazd partii z dużym dorobkiem. (kos)

12 czerwca posiedzenie Sejmu

Dokończenie ze str. 1

i Spraw Socjalnych o rządowym projekcie ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych; — sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o ochronie przeciwpożarowej; — sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy zmieniającej ustawę o służbie więziennej; — sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie ustawy prawo bankowe; — zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

6 rocznica utworzenia TRR RWP

Gratulacje z Polski

Z okazji 6 rocznicy utworzenia Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego na ręce Nguyen Huu Tho przewodniczącego Prezydium Komitetu Centralnego Narodowego Frontu Wyzwolenia przewodniczącego Rady Konsultatywnej przy Tymczasowym Rządzie Rewolucyjnym Republiki Wietnamu Południowego i Huynh Tan Phat przewodniczącego Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego przesłano depesze gratulacyjną.

Depeszę podpisał Edward Gierk I sekretarz KC PZPR, Henryk Jabłoński przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Piotr Jaroszewicz prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (PAP)

Rozmowy E. Babiucha w Belgradzie

Przebywający w Belgradzie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch przeprowadził w czwartek rozmowę z sekretarzem w komitecie wykonawczym Prezydium KC ZKJ, Aleksandrem Grliczkovem. W czasie szerokiej, przyjacielskiej i serdecznej dyskusji do konano wymiany poglądów na tematy dotyczące działalności obu partii, aktualnych problemów rozwoju obu państw oraz polityki na arenie międzynarodowej, jak również stosunków polsko-jugosłowiańskich. (PAP)

Do widzenia szkoło

Wczoraj uczniowie szkół podstawowych odświeżenie ubrań w niecodziennym nastroju szli do swojej „budy” na uroczyste zakończenie roku szkolnego i odbiór świadectw.

Dla 47 300 uczniów wielkopolskich szkół i ich wychowawców był to rok dalszych pomysłowych przemian, przygotowywujących naszą oświatę do zreformowanej dziesięcioletki. W większości szkół z powodzeniem realizuje się poznański system wychowawczy; znacznie rozwinęła się kultura techniczna. 18 000 uczniów klas 1, 2, 3 uczyło się matematyki metodą czynnościową.

Zakończył się rok szkolny, a dzisiaj odjada pierwsze kolonijne pociągi. Wakacje w tym roku są wyjątkowo długie. Trwać będą prawie 3 miesiące. Życzymy dzieciom, by dobrze się bawiły, wypoczęły i nabrały sił do dalszej nauki. (bg)

9 bm — XIV plenum CRZZ

9 bm. zbiera się w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych na XIV posiedzenie plenarne. Tematem obrad będą zadania związków zawodowych w realizacji zadań społeczno-gospodarczych bieżącego roku. Plenum rozpatrzy także projekt zmian w strukturze organizacyjnej terenowych instancji związkowych.

Polska we władzach WTO

Wśród 19 członków rady wykonawczej, powstałej w początkach br. Światowej Organizacji Turystyki (WTO), reprezentowaną jest Polska. Wybór ten dokonany został podczas zakończonego niedawno w Madrycie I zwołania ogólnego WTO, gdzie z udziałem 83 państw członkowskich podjęto najważniejsze decyzje o działalności tej organizacji.

Konferencja prawa pracy

Z udziałem blisko dwóch tysięcy delegatów z całego świata, w geneńskim Pałacu Narodów rozpoczęła obrady 60 sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy.

Książę Jan u N. Podgórnego

Wielki książę Luksemburga — Jan złożył w czwartek wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady

Wspólna deklaracja o rozwoju przyjaznych stosunków między Polską a Szwecją

W podpisanej w czwartek przez E. Gierka i O. Palmego wspólnej deklaracji o rozwoju przyjaznych stosunków między Polską a Szwecją, obie strony potwierdzają zdecydowanie wolę opierania stosunków wzajemnych na zasadach i zgodnie z celami Karty Narodów Zjednoczonych oraz działania na rzecz poszanowania tych zasad przez wszystkie państwa, co stanowi niezbędną przesłankę umacniania pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Obie strony stwierdziły, że Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie stanowi doniosły wkład do umacniania pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim.

Strony aktywnie i stale kontynuować będą wysiłki sprzyjające osiągnięciu celów Konferencji i służące zapewnieniu poszanowania zasad, postanowień i rekomendacji, które staną uzgodnione na tej Konferencji.

Polska i Szwecja będą wspólnie działać w dziedzinie rozbrojenia, podejmować wysiłki zmierzające do zahamowania wyścigu zbrojeń oraz redukcji zbrojeń jądrowych i konwencjonalnych oraz dążyć do dalszego urzeczywistnienia przedsięwzięcia w sprawie nierozprzerzania broni jądrowej.

Obie strony potwierdzają pragnienie wniesienia swojego wkładu do dalszego rozwoju przyjaznych stosunków między państwami leżącymi nad Morzem Bałtyckim.

Obie strony oceniają wysoko znaczenie osobistych kontaktów między członkami rządów i przedstawicielami władz obu krajów. Wyrażają one gotowość stałego i ciągłego dialogu na wszystkich szczeblach w sprawach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, w tym zarówno zagadnień bilateralnych jak i wielostronnych, a zwłaszcza związanych z bezpieczeństwem i współpracą w Europie.

Istnieją szerokie możliwości dalszego pogłębiania zrozumienia i wzajemnego poznania się między obu narodami. Strony popierają będą wysiłki mające na celu polepszenie kontaktów w takich dziedzinach, jak gospodarka, nauka, kultura, oświata i informacja. Będą one również popierać kontakty między miastami, organizacjami społecznymi i ułatwiać bezpośrednie kontakty między ludźmi.

Obie strony wyraziły swoje zdecydowanie popierania dalszego wszechstronnego rozwoju już obecnie intensywnych wzajemnych stosunków gospodarczych i handlowych, jak również kooperacji przemysłowej, współpracy technicznej i naukowej.

Potwierdzają one gotowość poszukiwania i popierania no-

Wznowienie żeglugi na Kanale Sueskim

W czwartek o godz. 8.30 czasu warszawskiego, po 8-letniej przerwie spowodowanej agresją izraelską na kraje arabskie, znów została wznowiona żegluga na Kanale Sueskim. Wraz z jego uruchomieniem powstały nowe możliwości dalszego rozwoju współpracy między narodami, nie tylko na Bliskim Wschodzie, ale na całym świecie.

Konwój siedmiu statków prowadzony przez niszczyciela „6 października” wpłynął na wody Kanału Sueskiego, otwierając tym samym dla żeglugi międzynarodowej ten ważny szlak komunikacyjny. (PAP)

„Tak” lub „nie” dla EWG

Referendum w Wielkiej Brytanii

W czwartek, 5 czerwca w Wielkiej Brytanii odbyło się pierwsze w historii tego państwa referendum, w którym wyborcy brytyjscy odpowiedzieli na pytanie „Czy uważasz, że Wielka Brytania powinna pozostać we Wspólnym Rynku?”

Lokale wyborcze były otwarte od 7 rano do 22. Urny z głosami przetransportowano natychmiast do 68 ośrodków obliczeniowych w poszczególnych hrabstwach i miastach.

Ogłoszone w czwartek wyniki publicznego sondażu politycznego dla EWG wynik referendum. (PAP)

Wybory prezydenta DRW

Jak informuje agencja VNA, Zgromadzenie Narodowe DRW w czwartek dokonało wyboru prezydenta i wiceprezydenta republiki. Jednomyślną decyzją deputowanych, stanowiska te zajęli ponownie Ton Duc Thang i Nguyen Luong Bang. Ponadto dokonano wyboru przewodniczącego stałego komitetu Zgromadzenia Narodowego, którym został ponownie Truong Chinh.

Premier Grecji w SFRJ

Premier Grecji K. Karamanlis, przebywający z wizytą w Jugosławii, spotkał się w czwartek z prezydentem Tito.

Stan wyjątkowy w Turcji

Parlament turecki zaaprobował w środę przedłożenie o jeden miesiąc stanu wyjątkowego w czterech najważniejszych prowincjach: Istambuł, Ankara, Adana i Izcel.

Odroczenie procesu anarchistów

W drugim dniu rozprawy w procesie przywódców grupy anarchistów Bander-Meñol, który toczy się przed sądem w Stuttgarcie, dominowały problemy proceduralne. Rozprawa, rozpoczęta przed dwoma tygodniami, została odroczone do 10 czerwca.

Najwyższej ZSRR, N. Podgórnego

Rozmowy cypryjskie

W czwartek rozpoczęła się w Wiedniu druga runda rozmów między przedstawicielami greckiej i tureckiej społeczności Cypru — G. Kleridsem i R. Denktasem. Rozmowy toczą się w obecności sekretarza generalnego ONZ, K. Waldheima.

Strzelanina w Irlandii Płn.

W czasie strzelaniny, jaka wywiązała się między żołnierzami brytyjskimi a czterema terrorystami, którzy spowodowali wybuch bomby w barze w wiosce Bessbrook w Irlandii Północnej jeden z zamachowców poniósł śmierć. W czasie zamachu jedna osoba w barze została ranna.

Prowokacja izraelska

Artyleria izraelska ostrzelała w czwartek nad ranem przedmieścia trzech libańskich przygranicznych miejscowości.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

WOJEWÓDZTWO LESZCZYŃSKIE

Przedstawiamy dzisiaj województwo leszczyńskie o powierzchni 4 200 kilometrów kwadratowych. Jego tron tworzą byłe powiaty województwa poznańskiego: gostyński, kościański, leszczyński i rawicki. Poza tym z byłego powiatu krotoszyńskiego znalazły się w województwie leszczyńskim gminy Pogorzela i Kobylin, a z wolsztyńskiego — Mochy. Nowa jednostka podziału administracyjnego obejmuje także: dawny powiat górski z województwa wrocławskiego w poprzednim jego kształcie oraz z zielonogórskiego — wschowski z Wschową oraz gminami: Przyczyna Dolna, Szlichtyngowa i Wijewo.

Razem na nowo utworzone województwo leszczyńskie składają się 34 gminy i 19 miast. Liczy ono 340 600 mieszkańców, 40 proc. spośród nich mieszka w miastach.

Województwo leszczyńskie jako całość stanowi region rolno-przemysłowy. Dobre gleby znajdują się w dawnych powiatach: gostyńskim, kościańskim i rawickim. Użytki rolne stanowią 71,3 proc. (w tym 12,6 proc. łąki i pastwiska — głównie w dolinie rzeki Obry), a lasy zajmują 19,4 proc. obszaru województwa. Ponad połowa użytków rolnych znajduje się w wysokotowarowych, zmechanizowanych, nowoczesnie zorganizowanych gospodarstwach indywidualnych. Pracują one na poczet zakładów przetwórczych, np. znane nie tylko w kraju Kombi natu PGR w Pudliszkach.

Specyfika gospodarki w województwie leszczyńskim polega głównie na tym, że przemysł jest niejako logicznym przedłużeniem rozwiniętego rolnictwa i hodowli. Stąd w każdym niemal z większych miast, a zwłaszcza siedzib byłych powiatów znajdują się zakłady przemysłu spożywczego, a także cukrownie, zakłady młynarskie, fabryka cukierków „Rywał” (Leszno), fabryka aparatury przemysłu spożywczego (Gostyń). Oprócz tego są prawie w każdym z miast i inne liczące się zakłady np.: huta szkła w Gostyniu, zakłady budowy i remontu urządzeń chemicznych w Kościanie, fabryka pomp oraz fabryka okuć budowlanych w Lesznie, zakłady przemysłu odzieżowego w Rawiczu.

Nowo utworzone województwo posiada bogatą tradycję w zakresie szkolnictwa. Właśnie w obecnej stolicy tego regionu — Lesznie w XVII wieku działał jeden z prekursorów nowoczesnej pedagogiki — Morawianin Jan Amos Komenski. Dzisiejszy stan szkolnictwa na tym terenie wymaga poprawy ilościowej. Województwo leszczyńskie ma bowiem 182 szkoły podstawowe, lecz dotychczas tylko w 1/3 gmin działają zbiorcze szkoły

gminne, dalej 11 liceów ogólnokształcących i 36 techników i liceów zawodowych.

Wśród placówek kulturalnych brakuje teatru, choć amatorski ruch teatralny jest tutaj, zwłaszcza w okolicach Leszna, rozwinięty.

Leszno — stolica województwa liczy ponad 36 000 mieszkańców. Jest węzłem drogowym (międzynarodowa trasa E-83) i kolejowym (linia kolejowa Poznań — Wrocław). Najstarsza wzmianka o Lesznie pochodzi z roku 1393. Dzisiaj stanowi ono centrum rolniczego regionu, choć różne go rodzaju zakłady przemysłu we dominują w życiu samego miasta. Jest to równocześnie najsilniejszy na terenie byłego województwa poznańskiego ośrodek sportu żużlowego a przede wszystkim szymbrowcowe. Na przedmieściu Leszna — Strzyżewicach znajduje się piękne lotnisko, na którym już dwukrotnie rozegrano mistrzostwa świata. Mieści się tutaj także Centrum Szybrowcowe Aeroklubu PRL.

Podobnie jak Leszno, także i inne miasta jak: Wschowa, Kościan, Rawicz czy Gostyń mają kilkusetletnie tradycje. Liczą one dzisiaj od około 15 do 20 tysięcy mieszkańców. Niemal wszystkie wniosły wiele do historii Wielkopolski, a Kościan np. w XV wieku był największym po Poznaniu miastem ówczesnego województwa poznańskiego. Cukrownia we Wschowie otrzymała niedawno po raz czwarty od 1968 r. sztandar przechodni Prezesa Rady Ministrów i CRZZ za najlepsze wyniki produkcyjne w ubiegłorocznej kampanii, zwyciężając tym samym we współzawodnictwie z 76 zakładami tej branży w kraju.

Nie można zapomnieć o sporach walorach turystycznych krajoznawczych nowo utworzonego województwa. Spórą jego część stanowią obszary połodowe. Stąd wiele pięknych jezior, a nazwy takich miejscowości, jak: Boszkowo, Osieczna, Przemęt czy Włoszakowice znane są turystom. Na terenie województwa leszczyńskiego znajduje się unikalne miasto-zabytek — Rydzyna.

Charakter gospodarki województwa leszczyńskiego prześledzić je do tego, aby w jeszcze większym stopniu niż do tychczas rozwijało się tutaj rolnictwo i hodowla. W założeniach ma to być jeden z głównych spichlerzy kraju. Warunki glebowe, wysoka kultura rolna pozwalają oczekiwać, iż województwo leszczyńskie sprostą temu zadaniu. Wymagać to będzie m. in. sprawnego, sprężystego funkcjonowania gmin — ważnych ogniw w nowym kształcie jednostek podziału administracyjnego Polski.

A. K.



Właściwie nie wymyślono dotąd żadnej uniwersalnej recepty na tzw. powodzenie w handlu zagranicznym. Jedno wszakże jest pewne, aby saldo handlowe było dodatnie, trzeba starać się własne towary sprzedawać jak najdrożej, kupować zaś inne produkty po możliwie najniższych cenach.

Nasz handel zagraniczny coraz lepiej realizuje wskazania tej handlowej reguły. Od roku 1970 systematycznie wzrasta efektywność polskiego handlu zagranicznego, którego pracownicy starają się wykorzystywać sprzyjającą koniunkturę i korzystne dla nas ruchy cen. Przykładem może tutaj być nasza aktywność, zmierzająca do jak największej sprzedaży paliw i energii, za które w ostatnich latach uzyskuje się najwyższe ceny. W ubiegłym roku nasz eksport paliw i energii wzrósł w stosunku do roku 1973 aż o 60 proc. stanowiąc 16 proc. całości polskiego eksportu.

Globalne obroty towarowe Polski z zagranicą wzrastały w latach 1970—74 rocznie średnio o około 21,5 proc., a w roku ubiegłym były ponad dwukrotnie wyższe niż w roku 1970. Gwoli ścisłości trzeba jednak dodać, że nadal jeszcze w naszych obrotach import (25 proc. wzrostu rocznie) wyprzedza eksport (18 proc.). W okresie minionych 4 lat ku-

Targi Techniczne po raz trzeci

Handel aktywny

powaliśmy głównie dobra inwestycyjne; maszyny, urządzenia, technologie i licencje. Zakupy te pochłonięły kwotę ponad 11 mld dolarów.

Równocześnie lata 1971—74 były okresem zmian modelowych w handlu zagranicznym. Postawiono na dalsze pogłębienie związków gospodarczych i kooperacyjnych z licznymi państwami, a zwłaszcza z krajami RWPG. Kooperacja przemysłowa, specjalizacja, wspólne przedsięwzięcia inwestycyjno-produkcyjne, to formy, które we współpracy Polski z krajami socjalistycznymi nabierają coraz większego znaczenia. Ale równocześnie w ostatnich latach nastąpił szybki rozwój kooperacji przemysłowej Polski z takimi krajami wysoko uprzemysłowanymi jak Włochy, Francja, USA czy Wielka Brytania.

Spórą rolę w aktywizacji polskiego handlu zagranicznego odgrywają Międzynarodowe Targi Poznańskie, na których zawiera się 6—10 procent wszystkich rocznych kontraktów handlowych. Mamy teraz w Poznaniu Targi Techniczne oraz jesienne Targi

Artykułów Konsumpcyjnych. Dzięki temu podziałowi MTP weszły do rodziny nowoczesnych imprez handlowych. Równocześnie postanowiono wprowadzić do kalendarza imprez tzw. salony specjalistyczne. W tym właśnie kierunku — rozwoju specjalistycznych salonów — widzi się przyszłość MTP. Do roku 1990 zakłada się 2,5-krotny wzrost obszaru MTP, które wtedy dysponować będą taką powierzchnią wystawienniczą jak obecne Targi Lipskie.

Targi wykorzystywane są przez producentów jako szansa wyjścia na rynki światowe, zwłaszcza zaś aktywizują tych, którzy są najbliżsi MTP — czyli producentów z Poznania i Wielkopolski.

W roku ubiegłym producenci regionu wykonali produkcję eksportową wartości 1,794 mld zł. Były to nie tylko tradycyjne już przetwory rolnospożywcze, ale również urządzenia i maszyny gotowe, wyroby pochodzenia przemysłowego, a nawet pewne surowce i materiały m. in. wyroby z aluminium i kazeina kwasowa. 44 procent tej produkcji

trafiło na rynki krajów kapitalistycznych. Handel zagraniczny naszego regionu legitymuje się korzystnym „term of trade” — czyli szybciej rosnącymi cenami uzyskiwanymi w eksporcie niż w imporcie.

Z szacunku przeprowadzonego przez ekspertów Poznańskiego Oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego wynika, iż w tym roku wielkopolscy producenci przeznaczą na eksport towary wartości 2,12 mld zł czyli o 18,6 procent więcej niż w roku ubiegłym. Największą dynamikę eksportu zanotują dostawcy z resortu przemysłu lekkiego, leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz spożywczego i skupu. Zdaniem kierownictwa Oddziału PIHZ istnieją szanse wyeksportowania z regionu jeszcze większej ilości towarów. Dotyczy to zwłaszcza takich pionów gospodarki jak przemysł terenowy, społdzielczość wiejska i inwalidzka.

Aby pomóc w intensyfikacji eksportu oddział PIHZ zaaranżuje w czasie zbliżających się MTP 10 spotkań producentów regionu z przedstawicielami central handlu zagranicznego. Komisja Przemysłu Maszynowego Oddziału PIHZ zorganizuje w pawilonie HCP naradę, w czasie której dyskutowane będą kryteria produkcji proeksportowej w tym przemyśle. Równocześnie we współpracy z PIHZ, doktorant poznańskiej Akademii Ekonomicznej zajmować się będzie oceną udziału w MTT producentów z Wielkopolski.

Wszystkie te zabiegi mają na celu zwiększenie eksportu. Chodzi bowiem o systematyczne poprawienie niekorzystnego dotąd bilansu w naszym handlu zagranicznym, o wypracowanie odpowiedniej puli dewiz, którą można by z kolei przeznaczyć na niezbędne zakupy importowe.

Rola Targów Poznańskich w realizacji tego celu jest bezsporna. Służą one rozwojowi handlu zagranicznego, zwłaszcza wśród krajów RWPG oraz w relacji Wschód — Zachód. Są ważnym instrumentem realizacji polityki handlowej Polski.

MAREK PRZYBYLSKI

NOWE UPRAWNIENIA GMIN I MIAST

PYTANIE: Franciszek W. — Pyzdry: — Jakie uprawnienia dawnego powiatu otrzymają gminy i miasta?

ODPOWIEDZ: — Zgodnie z intencją uchwał XVII Plenum Komitetu Centralnego PZPR przewiduje się, że znakomitą większość uprawnień dawnych władz powiatowych przejmą ogólna podstawowa, a więc gminy i miasta. Jest to ważny krok w rozwoju demokracji socjalistycznej i samorządności, przyczyni się bowiem do stworzenia lepszych warunków dla szerokiego udziału grup społecznych i jednostek w rządzeniu krajem, dla wyzwolenia aktywności obywateli i ich inicjatyw.

W krótkiej odpowiedzi nie sposób wymienić wszystkich nowych uprawnień gmin i miast. Ogólnie można powiedzieć, że gminy i miasta przejmą od byłych władz powiatowych sprawy związane z gospodarką rolną, gruntami i lokalami, z leśnictwem i łowiectwem. Najistotniejszą jest to, że w gminie i mieście załatwić teraz będzie można prawie

Odpowiadamy na pytania

REFORMA WŁADZ I ADMINISTRACJI

wszystkie indywidualne sprawy obywateli oraz lokalne sprawy gminy czy miasta.

CO PRZEJMĄ WOJEWÓDZTWA

PYTANIE: Tomasz W. Rawicz: — Czy dużo uprawnień byłych powiatów przejmą władze województw?

ODPOWIEDZ: Nie. Przejdą tam nieliczne uprawnienia dawnych władz powiatowych, na ogół związane z tym, że do ich rozstrzygnięcia potrzebne są szczególne wysokie lub specjalistyczne kwalifikacje. Wojewodowie i wojewódzkie rady narodowe przejmą na przykład sprawy rozdziału budżetów rad narodowych stopnia niższego, kierowania zwalczaniem chorób epidemiologicznych u zwierząt, decydowanie o

budowie szpitali. W urzędach wojewódzkich załatwiać się też będzie wnioski o zmianę imion i nazwisk oraz uzyskiwać decyzje o nabywaniu obywatelstwa polskiego. Z tych przykładów widać, że uprawnienia, które przeszły z dawnych ośrodków powiatowych do województw dotyczą spraw, z którymi obywatel ma do czynienia rzadko.

ORGANIZACJA SPORTU

PYTANIE: Andrzej Mokrzycki — Leszno: — Jak będzie wyglądała organizacja kultury fizycznej w nowej strukturze administracyjnej?

ODPOWIEDZ: — We wszystkich urzędach wojewódzkich oraz w urzędach miejskich miast liczących powyżej 150 000 mieszkańców, a wy-

jatkowo w urzędach innych miejscowości, jeśli są one znaczącymi ośrodkami turystyki — działać będą wydziały kultury fizycznej i turystyki. W miastach liczących 20 — 150 000 mieszkańców powstaną wydziały zajmujące się jednocześnie kulturą i sztuką oraz kulturą fizyczną i turystyką.

Jednocześnie jako zespoły doradcze wojewodów, prezydentów i naczelników powstaną społeczne komitety kultury fizycznej i turystyki.

Do nowego podziału terytorialnego kraju dostosują swoje systemy organizacyjne także społeczne organizacje masowe, jak Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej i Ludowe Zespoły Sportowe.

Wojewódzkie federacje sportu powstaną nie we wszystkich nowych województwach, lecz tylko tam, gdzie będzie to niezbędne. System rozgrywek w sporcie wyczynowym ma być zmieniony dopiero po Igrzyskach Olimpijskich 1976 roku.

Zatem i w tej dziedzinie zmiany będzie się wprowadzać tak, by zapewnić niezakłócony jej rozwój. (tk)

„Zabawka jakiej nie było”

Henryka Lasak-Piotrowska dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie uzyskała w roku 1972 w pracowni rzeźby Tadeusza Łodzińskiego. Prowadzi pracownię ceramiki w Stołecznym Zespole Rehabilitacji w Konstancinie koło Warszawy. Na II Biennale Sztuki dla Dziecka w konkursie „Zabawka jakiej nie było”, jej „Formy rehabilitacyjno-zabawowe” zdobyły I nagrodę Ministra Kultury i Sztuki.

— Co pani proponuje w „Formach”?

— Jest to zabawa dla dzieci w wieku przedszkolnym i pierwszych klas szkoły podstawowej. Przebiega ona w trzech strefach. Pierwsza — duże kolorowe kule z tworzywa sztucznego, przez które dziecko przechodzi. Druga — strefa stanowi zeszyt lin i siatek, po których dziecko wspina się i łodzi, wreszcie trzecia strefa — to kule i szesnastki z tworzywa, z których dziecko buduje dowolne kompozycje. Zabawa wymaga od dziecka poznawania różnicowanych uduńności fizycznych i umysłowych. Odbija się wśród kolorów żywych, kontrastowych, wśród form geometrycznych, które zapoznają dziecko z elementarnymi bryłami geometrycznymi.

— Dlaczego pani zainteresowała się właśnie dziećmi wagażającymi rehabilitację?

— Różne są tego przyczyny. Jakże to, że gdy mieszkam w Warszawie w akademiku, a studenci szkół artystycznych „Dziekanek”, okno mego pokoju wychodziło na ulicę Bednarską. Codziennie matki prowadziły tamtędy dzieci kalekie do zakładu specjalnego. Dzieci z porażeniami centralnego układu nerwowego, z częściowym niedowładem kończyn, po chorobie Littla’a. Tego się nie zapomina do końca życia.

— Proponowane przez panią formy nie są właściwie zabawkami a działaniami...

— Dzieci powinny przebywać jak najwięcej na świeżym powietrzu, na słońcu, być w stałym ruchu. Dążę jednak przy tym nie tylko do zaaranżowania zabawy, a wzbogacenia jej o formy plastyczne. Oczywiście, te proponowane przeze mnie formy zabawowe łatwo przystosować także dla dzieci zdrowych.

— A pani zdanie o „normalnych” zabawkach dla wszystkich dzieci?

— Zabawki powinny nie tylko zaspokajać u dzieci chęć po-

siadania, ale i potrzebę realizacji własnych koncepcji, po myślowo. Dziecko cechuje tendencja do penetracji świata. Zabawki winny być tak konstruowane, by dziecko mogło sprawdzić co jest w ich środku. Badanie zabawek przez dziecko rozwija przecież jego fantazję, pobudza do myślenia, do stwarzania własnych abstrakcyjnych sytuacji, będących dziełem dziecka, jego własnego wymarzonego świata...

— A place zabaw?

— W większości naszych ogródków jordanowskich stoją metalowe straszysia. Bezbarwne, odrapane, niezbyt bezpieczne. To są konstrukcje czysto techniczne, nie mające żadnych plastycznych rozwiązań. Przemysł zasłania się ograniczeniami materiałowymi, a przecież proponowane przez artystów formy są to rzeczy bardzo proste.

— Zabawa jest nie tylko głównym motorem działania dziecka, ale także dzięki niej może zmieniać się architektura miasta. Ogródki jordanowskie usytuowane nie wprost przed blokami, gdzie ludzie wracają z pracy, a w miejscach otoczonych zielenią, z piękną kolorystyką form zabawowych — to przecież dla wszystkich nas może się stawać źródłem optymizmu życia...

Rozmawiał:
WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Zaczęło się dość prozaicznie, bo w momencie, kiedy wdepnąłem do sklepu nr 28 zrobić codzienne zakupy. I nie mogę tu skrywać. Byłem w niedobrym nastroju, chwilami jakby się coś we mnie gotowało na żywym ogniu nerwów. Wiosna, skoki ciśnienia, a jak ciśnienie urządzi sobie takie skoki, to człowiek w pewnym wieku czuje się, że przepraszeniem, jak lach przekreślony przez wyżyłmaczkę. Tułałem się między preselekcją z makaronami różnojęzycznymi, kaszą i dżemami, macałem stoiki i torby, ale myślami byłem zupełnie gdzie indziej. Gdzieś bo ja wiem gdzie. W swoim sercu, w swoim żołądku, u kardiologa, w aptece, a najchętniej w łóżku. Błąkałem się w tym labiryncie półek i towarów z głową pełną pustych myśli, niczym ostatnio Eneasza po morzach. I oto zjawila się moja Dydona, uprowadzić nie tak uokliwa, ale za to żywy człowiek z dobrocią w oczach i pomocną ręką. Moja Dydona pracowała na stanowisku kierownika sklepu. Podeszła i zapytała, równie przejmującym głosem i równie nieśmiało: — Pan szuka makaronu, mamy tu smakowite nitki z Zakładów Przetwórstwa Żywnościowego we Wrocławiu. Pół kilograma kosztuje tylko pięć trzydziści, wczoraj wzięłam do pomidorowej i mój chłop od obiadu do kolacji palce lizał. Tęgo rodzaju odczucie się człowieka do człowieka

wprawiło mnie w stan refleksji. Nieczęsto, a raczej nigdy, zdarza się, że Dydona na etacie kierownika spożywczej preselekcji podchodzi do człowieka. Na ogół ta Dydona przyjmuje postać angielskiej lady i do komunikacji z człowiekiem używa tylko słowa jednego: „stucham”. Nawet moje dzieci dostrzegły ten ogólnopolski zwyczaj wymiany poglądów między Polakami po obu stronach lady. Toteż nie dziwnego, że miłą skądinąd panienkę zła lady po drugiej stronie ulicy nazywają Lady Stucham. Lecz w preselekcji

żadnych tam skomplikowanych komputerów skłonne są do logarytmowania i całkowania.

Prosisz człowieku: — Pani mi da tej za pięćdziesiąt sześć złotych trzydziści deka.

Informatyczka tnie zreczynym ruchem z haka, rzuca na wagę, spogląda na tarczę, tysięczna sekunda skupienia, błyśk w oczach — i pytanie: — Może być więcej, trzydziści trzy deka? — Placi pan dziewiętnaście czterdziści. Kto następny...?

Zaś stojki po prostu stoją. Pojedynczo lub grupami po dwie, trzy. Klient jest powietrzem. Nawet gdyby wszedł do sklepu sam Adam Hanuszkiewicz z psem Szarikiem.

Aż tu nagle szok.

Wspomniana pani kierowniczka nie tylko poinformowała mnie o producencie nitek, ale dalej ciągnęła: — Ten doskonały makaron jest bardzo łatwy w użyciu. Zagotuje pan na pół kilo nitek cztery litry wody dowolnie osolonej, wrzuci pan makaron tak, aby nie przerwał wrzenia i niech pan gotuje na słabym ogniu, od czasu do czasu mieszając aż będzie dostatecznie miękki. Po ugotowaniu odstaw pan z ognia, dolej pół litra zimnej wody i odczeka. A może — ciągnęła dalej — nie dopuszczając mnie do głosu — kupi pan groch w proszku ze znakiem jakości, produkcji Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Żywnościowego w Trzemesznie. Może pan z tego grochu zrobić żupę albo purée, z tym, że żupę gotuje się inaczej, a purée inaczej, na co zwracam uwagę, bo niedoświadczeni mężczyźni nie zwykle popełniają niewybaczalne błędy i wychodzi mi ni to, ni owo. Tu pani kierowniczka zawołała: — Olu, Haniu, Marysiu, Zosiu, zajmijcie się panem, bo pan coś chce kupić na obiad i nie ma zdecydowanego poglądu.

Szybko podskoczyły ku mnie Ola, Hania, Marysia, Zosia i nawet Jolka. Natychmiast zostałem wzięty w krzyżowy ogień propozycji. Ułożył mi jadłospis na cały tydzień i na niedzielę. Kupiłem makaron czterojajeczny plus kolanka, żupę grochową, barszczyk w torebce plus rosół w torebce, filety z morskiczka plus łopatkę, komplet przypraw „Winiary” i „Pudliszki”, ser i mąkę na naleśniki, główkę kapusty, marchewkę, seler i por, frytki, pieprz, „Jacusie” i jeszcze kilkanaście innych wiktualii. Razem dwie pełne siatki. Zapłaciłem, po czym — chyba to była Jolka — odprowadziła mnie do drzwi i powiedziała: — Życzymy panu smacznego, polecamy się na przyszłość, zapraszamy do nas, tylko u nas, proszę o nas nie zapominać, zawsze do pana usług.

Właśnie u ten prosty sposób zostawiłem serce w zastawie.

TOMASZ JERKO

Nie zawsze na linii

CALE SERCE DLA JOLKI

nie jest to jedyna odmiana Dydony. Z grubsza dałoby się je wszystkie podzielić na czujki, stojki, informatyki i zaplecówki.

Zaczęło od tych ostatnich. Zaplecówki to ta odmiana, która wymiennie siedzi na zapleczu, popija kawę pod papierosa i pod opowieści z poprzedniego wieczoru. Zaplecówki opowiadają sobie byle co o byle kim, najczęściej jednak tematów dostarcza za niewielkim miesięcznym przebiegiem abonamentem TV. W dawnych czasach domino- wala Kloss i Bruner, potem na tapetę weszła Irena Forsyth, bliżej zaś roku 1975 Wielki Ness z Chicago i jego chłopcy, teraz porucznik Columbo — szklane oko, i redaktor Rafał Kosiński, chłopczyzna niepozorna, lecz bitna, a do tego z Fiatem, forsa jak lodem, prowadząc sobie dość spokojne życie z Agatą na kocia łapę. Natomiast czujki mają cechy służbistek rozwinięte tak dalece, że nawet uzurpują sobie władzę nad klientem. Stoją niby schowane za preselekcją, albo kręcą się wokół własnej osi, lecz najczęściej poprawia gdzieś torbę z kaszą, butelkę oleju lub puszkę makreli. Czujki czuwają. W dawnych parsiowych czasach sanacyjnych nie umieli aż tak skutecznie czuwać harczerze ze stopniem Cwika. Bo a nuż klient coś wsadzi za pazuchę i pójdzie sobie w siną dal, a tu przyjdzie remanent, manko nie zgodzi się z superata i gotowe nie-szczęście. Więc w rozumieniu prawa czujki pełnią wielką rolę i są potrzebne wszędzie tam, gdzie jest towar i klient. Osobliwość preselekcji są natomiast informatyki, które osobiście we mnie wzbudzały największą podziw. Informatyki to osoby szybkie, byskawiczne w działaniu, operatywne, bystre. Dodają, mnożą, dzielą, odejmują z szybkością „Odry” na układach scalonych. Bez

Dawny Poznań

Wytrwałe starania kierownictwa Wydawnictwa Poznańskiego o pominięcie wciąż nie nazbyt licznych posnaniów, przyniosła zeszłego roku widome rezultaty. Oto do księgarń trafia kolejna pozycja o tym charakterze: Magdalena Warkoczewska „Dawny Poznań”.

Autorka ta opublikowała w roku 1960 zatytułowany „Widoki starego Poznania”, następnie — w roku 1967 — „Widoki starego Poznania”, będące kontynuacją „Widoków” — „Poznań na starej fotografii”. Obecnie wydana książka, nie tylko w zamyśle edytorskim, stanowi swego rodzaju przedłużenie pozycji wymienionych. Nowa publikacja zawiera, jak poprzednie, w redakcji Adama Cichego i w opracowaniu graficznym Zbigniewa Kaji.

Pisze M. Warkoczewska wstępnie do „Dawnego Poznania”: „Skromne na ogół rysunki, rycin i plótka nie roszą pretensji do miana wybitnych dzieł sztuki, posiadają natomiast walory wymierne w innych kategoriach. Są szcze-

gólnie cenne dla historyków zajmujących się dziejami miasta. Zaś dla przeciętnych obywateli współczesnego, półmilionowego Poznania mają wartość jako świadectwo jego bogatej, wielowiekowej przeszłości.”

Trafne to stwierdzenia i w tym względzie album „Dawny Poznań” spełnia ponad wszelką wątpliwość swe zadanie. Prezentuje on Poznań stary z pomocą odnalezionych rysunków i fotografii, często nigdzie nie publikowanych tak dawno, że zatary się one w pamięci najstarszych poznaniaków. Album podzielono na części zatytułowane „Ogólne widoki Poznania”, „Wokół Starego Rynku”, „Zaułki Starego Miasta”, „Na prawym brzegu Warty”, „Plac Wielkopolski i Wzgórze św. Wojciecha”, „Za bramą Wrocławską”, „Aleje Marcinkowskiego i Plac Wolności”, „Między Alejami a Kaponierą”, „Na zachód od Kaponier” i „W kierunku Cytadeli”.

Staranna szata graficzna, na dana pospół przez znanego plastyka oraz Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, czyni z albumu „Dawny Poznań” bibliofilską pozycję, którą szybko wykupią rozmiłowani w swym mieście mieszkańcy Grodu Przemysława.

Szkoda, że „Dawny Poznań” ma nieco inny format od poprzednich tomów M. Warkoczewskiej; że jego karta tytułowa stanowi dysonans w zestawieniu z świadomym archaizowanym opracowaniem graficznym tomu; że nowa publikacja pozbawiona indeksu (co by na to powiedział Melchior Wańkowicz?!), rycin i zdjęć, a także wykazu dawnych i obecnych nazw ulic, placów itp. No i że sporo tu zdjęć „powtórkowych”, z wcześniejszych publikacji o starym Poznaniu.

Ale to są utyskiwania bibliofila, nawykłego do szukania przysłówiowych „dziur w całym”. Bo w ogóle Wydawnictwo Poznańskie (no i autorcel) należy się słowa uznania za wartościową publikację, adresowaną do starszych i do młodych.

W.P.

P.S. Może warto by zorganizować konkurs na najciekawsze zdjęcia z dawnego Poznania? Także z tego „tuż — powojennego”. Nie wierzę, by poznaniacy nie mieli fotografii z okresu ostatnich pięćdziesięciu lat, które nigdzie nie były prezentowane, a które nadawałyby się do reprodukcji.

„Magdalena Warkoczewska — „Dawny Poznań”, Wydawnictwo Poznańskie 1975, rycin i zdjęć 197, cena 130 zł.

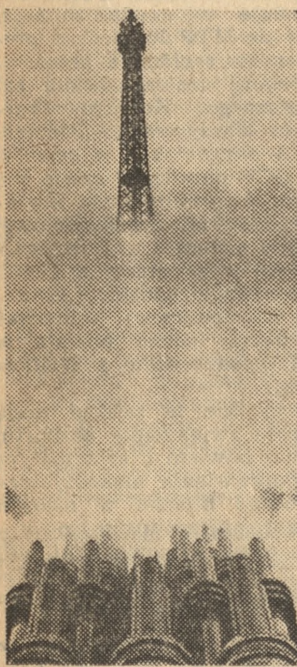
Urok szkła



Ingeborga Glądala-Kizińska ukończyła wrocławską PWSSP, studiowała na wydziale grafiki, malarstwa i rzeźby. Jest także absolwentką Studium Ceramiki i Szkła, gdzie uzyskała specjalizację projektantki w pracowni prof. Marii i Stanisława Dawskich. Jej prace oglądać można było na wystawie warszawskiej galerii „Zapiecek”.

Fot. CAF — Hawalej

Start wieży Eiffla?



Zdawać by się mogło, że to kosmiczny start... wieży Eiffla lub też jej wiosenne zmywanie. W istocie zdjęcie przedstawia widok od strony pobliskich fontann o nowoczesnej architekturze.

Fot. — CAF

Refleksje z sali sądowej

Wygrała lecz

jest znacznie większy: przekracza dopuszczalną normę ubytku o 784 kg. PP „Owoce Warzywa” w Poznaniu — przez półtora roku bulwersowała pracowników zajmujących kierownictwo stanowiska w kilku instytucjach, chociaż w grę wchodziło zaledwie 4359 złotych i 70 groszy. Nie uprzedzają jednak faktów...

Przesyłka — w postaci, jak to określał list przewozowy, 15010 kg arbużów importowanych — dotarła do Poznania w nieuszkodzonym i zaplombowanym wagonie. Kontrolnie przeważona na wadze wagonowej okazała się lżejsza o 230 kg. Taki niedobór nie przekraczał normy dopuszczalnego ubytku warzyw i owoców w transporcie kolejowym. Adresat przesyłki (przedstawiciel PP „Warzywa-Owoce”) protokolarnie odebrał więc ją bez jakichkolwiek reklamacji. Działo się to 28 sierpnia. Następnego dnia po całkowitym wyładunku arbużów odbiorca, już bez udziału przewoźnika (PKP), stwierdził, że niedobór

nia wpłynął więc pozew, w którym CSO domagała się zaspłaty od PKP zapłaty w kwocie 4359,70 zł. Sąd oddalił powództwo i zasądził od CSO na rzecz PKP 350 zł tytułem kosztów procesowych.

„Kolej nie może ponosić odpowiedzialności za straty w towarze powstałe wskutek jego właściwości naturalnych nawet jeżeli strata przekracza 2 procent przesyłki (norma dopuszczalnego ubytku — przyp. red.), albowiem towar został dostarczony w nieuszkodzonym wagonie i z nienaruszonymi plombami oraz w przewidzianym terminie dostawy”.

CSO postanowiła procesować się dalej, ale nie nie wskórała.

Pod koniec ubiegłego roku odbył się ten sądowy epilog sporu o 4 tysiące złotych. Spór absorbował m. in. trzech dyrektorów, dwóch głównych księgowych, pięciu radców prawnych, eksperta Państwo-

wej Inspekcji Handlowej i pracownika zajmującego stanowisko o nazwie „zaprzysiężony przez PIH wagowy”. I tak np. ekspert PIH-u zbadał 100 kg arbużów (pobrane z owej przesyłki), by ustalić procent owoców zgnilych, nadgnitych, uszkodzonych i na tej podstawie określić normę ubytku. Liczba osób, które zajmowały się tą sprawą i czas przez nią pochłonięty w zestawieniu z kwotą 4359 i 70 gr pozwalają przedstawić sporu użnać za pieniężny.

CSO i PKP — dwie poważne instytucje powinny już podczas postępowania reklamacyjnego dojść do porozumienia. Nie wielka kwota i perspektywa „przeciągania” sprawy przez wszystkie instancje (iawidarynie mówiąc: nie warta skóra wyprawki) nakazywały szu-

Nasi znani nieznajomi

Janusz Przybysz jest członkiem zarządu Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, autorem kilku zbiorów opowiadań satyryczno-humorystycznych („Przygody dżentelmenów”, „Moi dobrzy nieznajomi”, „Świątek nasz kochany”, „Sekrety rodziny”, „Okropnie śliczny jest ten świat”, „Trzynastego w piątek”). Ma również w swym dorobku powieść pt. „Zapiski untermenscha”, która została wyróżniona na Poznańskim Konkursie Literackim w roku 1971.

— Ponieważ jesteśmy jeszcze pod wrażeniem majowych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, chciałbym na wstępie poprosić pana — zwracam się do Janusza Przybysza — o jakąś refleksję, o uogólnienie pana obserwacji z bezpośrednich kontaktów z czytelnikami. W Wielkopolsce spotkania z książkami i z ich autorami mają przecież żywą tradycję. Niedawno mieliśmy czarnkowską Dekadę Pisarzy Środowiska Poznańskiego, kiermasze „Domu Książki” i „Głosu”...

— Wydaje mi się, że imprezy te dobrze służą popularyzacji książki, a także przypominaniu o niej. Każą na nią patrzeć, sięgać po nią. Tempo i technizacja współczesnego życia sprawiają, że człowiekowi w zaczyna brakować humanistycznych treści, głębi przeżyć, które niosą dzieła artystyczne, nie tylko pisane. W ożywianiu kontaktów czytelników z pisarzami Poznań ma wzorce, które — jak się zdaje — przejmą od nas wkrótce inni. Dzięki takim imprezom, jak na przykład dekadę, nie tylko rozprowadza się książki, ale również umożliwia kontakty z pisarzami „udokumentowanymi” ich dzieła.

— Jaką cechą tych spotkań

uważa pan za ważną lub może typową?

— Różne czynniki decydują o atmosferze spotkań autorów. Pisarz staje się niekiedy powiernikiem i doradcą, traktowany jest jako ważna instancja społeczna. Warto więc mu się zwierzać. Jednocześnie jest on uważnie obserwowany — z ciekawością, krytycznie. Ale jeżeli nawet mówi o prawdach oczywistych, może dać słuchaczom satysfakcję płynącą ze stwierdzenia: „ja myślę tak samo”. Niezwykle jednak może on też odczuć, zwłaszcza u starszych słuchaczy, coś w rodzaju: „a ja i tak wiem swoje”. Pisarz na każdym spotkaniu zdaje ustny egzamin, i to nie tylko w swoim własnym imieniu.

— Każdy autor ma swój krąg „znajomych”, którzy kojarzą sobie jego nazwisko z jakimś tytułem, z jakąś problematyką lub sferą działania...

— Ja w pamięci wielu czytelników żyję wciąż jako autor satyrycznej strony „Magazyn(k)u”. Choć nie była to strona w pełni literacka, zawierała coś pośredniego między utworem literackim i tekstem prasowym. A ponieważ w szerokim nurcie spraw

zwykłych starałem się poruszać problemy dotyczące każdego, sprawy może małe, które jednak próbowałem załatwić, stała się ona w jakimś sensie społeczną witryną krytyczną. Czytelnik lubi, gdy ktoś zabiera głos w sprawie, w której on sam chciałby się wypowiedzieć. W dłuższym od działaniu tego typu, krytyka może spowodować likwidację niekorzystnych zjawisk.

— Pana specjalnością (proszę wybaczyć to techniczne określenie) są niewielkie formy — krótkie, klasyczne niemal opowiadania. Nawet jedyna, jak dotychczas, pana powieść „Zapiski untermenscha” składa się właściwie z ciągu autonomicznych obrazów...

— Wydaje mi się, że wielu piszących używa za wiele słów. Za dużo jest też słów zbędnych na co dzień. W początkach swojej twórczości (za czynałem drukować w roku 1948) barwnie i kwieciste opisywałem osoby, rzeczy, sytuacje. Teraz te sytuacje zamynam w jednym zdaniu. Lubię budować ze słów klimat zjawisk, które nie zawsze widzi się i słyszy — cisze, upał...

— Jednak przede wszystkim interesują pana ludzie: czasami trochę starsiowscy, czasami śmieszni, załóżmy — znani nam, choć nieznajomi...

— Mówię o człowieku przeciętnym. Oferując czytelnikowi obraz jego świata, staram się zwrócić mu uwagę na to, czego sam by może nie zauwa-



Janusz Przybysz
Fot. — „Głos”

żył. Sugeruję mu pewne metody myślenia o sobie samym i widzenia siebie. Staram się ukazać marzenia człowieka w zderzeniu z jego rzeczywistości szansami. I pytam go: czy to, co się zdarzyło, nie jest twoją własną zasługą, wypadkową wielu twoich zachowań?

Każdy utwór satyryczny powinien mieć podtekst w ludzkiej psychice i przeżyciach.

— Czytelnicy, sięgając po utwory satyryczne, liczą na to, że będą mogli się pośmiać...

— Cieszy mnie śmiech czytelnika, bo znaczy to, że przyjął on moją propozycję i że — nawet może poza jego świadomością — zostało zakodowane w nim hasło wykonawcze, z którego mogą zrodzić się później aktywne postawy — zacznie on reagować na to, co przeszkadza nam i w otaczającym nas świecie i w nas samych...

Rozmawiał:

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

weryna Polłaka, prezentuje się odbiorcy swym najlepszym dziełem prozatorskim, powieścią „Petersburg”. Powieść ta jest jednym ze szczytowych prozatorskich osiągnięć symbolizmu, dziełem o światowym rozgłosie, wspartym w wątku tematycznym o autentyczne wydarzenia rewolucji 1905 roku, gdzie Biely przeprowadzając bezlitosną analizę mijającego świata, wskazuje na wartości zdradzających się sił nowych, formujących sprawiedliwy porządek. Książka jest pełna pasji, dynamiki, oryginalna w formie, zaskakująca w pomysłach. Nie najłatwiejsza to lektura, ale przynosząca wiele satysfakcji i w sposób bardzo pełny wprowadzająca w dążenia tak ideowe jak formalne literatury tamtego okresu.

Sam autor jest już osobliwą postacią, o życiu nader bogatym, o rodowodzie również niezwykłym. Mowa o Morisie Simasce (prawdziwe nazwisko: Szamis) autorze wielu tomów. Z dwóch z nich zaczerpnięte zostały opowiadania, zawarte w polskim przekładzie pt. „Jemshan — Opowieści Czerwonych i Czarnych Piasków”, w przekładzie Jerzego Litwiniuka i Roberta Stillera, z bardzo interesującym posłowiem tego ostatniego. Moris Simaska urodzony w 1924 roku z ojca Żyda i matki Niemki nadwołżańskiej, wychowany na Ukrainie, potem zamieszkały długie lata w Azji Środkowej, żołnierz frontowy, pilot, dziś mieszkaniec Alma-Ata w Kazachstanie, równie blisko związany też z Turkmenią, stał się jakby owoce wszystkich tych kultur, co wyraźnie odbija się w jego twórczości. Historia jest dla niego równie ważkim tworzywem jak współczesność, oboje służą ukazaniu pewnych postaw typowych dla Wschodu, swoistej filozofii życiowej, stosunków społecznych, obyczajów. Proza realistyczna miesza się niekiedy z egzotyką traktowaną nieomal baśniowo, z przymieszką fantastyki. Jest wiele urokliwości w tej prozie, spokojnej z pozorów, wyważonej, a przecież zarazem niesłychanie zmysłowej, soczystej, w scenarii pełnej egzotyki, pośród ludzi o szczególnej psychice, typowej dla Wschodu. W nastrój i atmosferę tego piarstwa świetnie wprowadza Stiller w swoim posłowie.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



„Odechciało mi się...”

Co roku udaję się z moim samochodem do przegladu technicznego. To co zauważyłem będąc po raz trzeci w stacji diagnostycznej przy ul. Kazimierza Wielkiego, zasługuje na solidną krytykę.

Pierwszy przegląd w tym roku miałem w marcu (kosztuje 60 zł) będąc 9-tym z kolei pojazdem, czekałem 2 godziny. Pojazd posiadał 2 usterki, więc po usunięciu ich pojechałem po raz drugi, czekałem 2 godziny przy tej samej liczbie pojazdów, jak pierwszy razem.

Patrząc na zegarek stwierdziłem, że jeśli pracownicy stacji chcą, to potrafią skontrolować 3 pojazdy w przeciągu 10 minut. Z reguły im jednak nie zależy na pośpiechu, więc trwa to wszystko bardzo długo. A odbywa się to tak — kontrolujących w tym dniu było dwóch (czasem bywa jeden): pierwszy kontroler wywołuje trzy pojazdy, których właściciele mają „ściśle przestrzegać kolejności wjazdu na stanowisko kontrolne”, potem znika jak kamfora na 10 do 15 min. (zdarza się to w ciągu 1 godziny — 2 razy). Po tych 15 minutach przychodzi kontroler drugi i wybiera sobie pojazdy według swego upodobania i znika także na 10 do 15 min. tak samo jak pierwszy. Nigdy nie widziałem tak słomazarnej obsługi.

Proszę mi wierzyć droga Redakcjo, że będąc ostatni raz w powyższej stacji, dotkliwie zmarłem, nerwowo się wykończyłem i do dnia dzisiejszego nie mogę się z tym pogodzić. Odechciało mi się samochodu... (1560)

N. N.
Poznań

REDAKCJA: Na opublikowaną powyżej skargę wpłynęła już do redakcji odpowiedź od zastępy dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Samochodowych, inż. S. Kupca. Zawiadomiono mianowicie redakcję, że z pracownikami Stacji Diagnostycznej przy ul. Kazimierza Wielkiego przeprowadzone rozmowy, zwracając im uwagę na niewłaściwość postępowania. W przypadku ujawnienia podobnych sytuacji, jak opisała przez czytelnika „Głosu”, dyrekcja zapowiada wyciągnięcie wobec winnych najsurowszych sankcji służbowych. Kierownika stacji zobowiązano do zwiększenia nadzoru nad pracą personelu, a autora skargi przeproszono. (1560-zk)

Partaczunie

Jadąc drogą z Poznania przez Luboń i Łaski do Puszczykowa Starego, nie trudno zorientować się, że niedawno na znacznym odcinku tej trasy prowadzono prace drogowe. Położono tu nowy dywanik asfaltowy. Niestety, roboty wykonano niezbyt dokładnie. Wprawdzie jezdni jest miejscami szersza niż była, ale pełno w niej dziur i wybojów, wystają dość duże kamienie, utopione w asfalcie. Wygląda na to, że świeżo położone posypano piaskiem, którego nie przesiano. W sumie — jedzie się tędy miejsca mi gorzej niż przed remontem drogi.

Równie niestarannie ułożono nowe dywaniki asfaltowe na kilku odcinkach al. Przybyszewskiego w Poznaniu, od ul. Marcelesińskiej w stronę ul. Świerczewskiego. Tutaj znikło uprządkie wiele dziur, ale po wierzchniej jezdni daleka jest od idealnej. (1863)

KRZYSZTOF P.
Poznań

Sami tego nie zmieniaj

W odpowiedzi na notatkę prasową pt. „Królewski rynek nocą”, zamieszczoną w „Głosie Wielkopolskim” w dniu 3.V.75 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu wyjaśnia, że poruszo na sprawa pozostawiania straganów własnego całego noc jest stwierdzeniem prawdziwym. (...) MPO wystąpiło do b. Urzędu Dzielnicowego, Wydz. Budow. i Architektury Poznań-Jeżyce o wskazanie pomniejszych magazynowych dla potrzeb targowiska Jeżyce, względnie lokalizacji pod budowę własnego straganu. W odpowiedzi na wspomniane pismo Urząd Dzielnicowy Wydz. Gosp. Kom. i Mieszk. pismem z dnia 20.3.75 r. informuje, że nie może pozytywnie ustosunkować się do złożonego wniosku, gdyż nie dysponuje odpowiednimi magazynami. Podobne odpowiedzi otrzymaaliśmy z innych b. Urzędów Dzielnicowych, do których zwróciliśmy się o pomoc, gdyż sytuacja pozostałych targowisk w Poznaniu jest taka sama, jak na Jeżycach.

MPO w porozumieniu z Wydziałem Handlu zamierzało wprowadzić na rynek stałe stelaże (takie, jakie w okresie Dożynek były przy stadionie) lecz i ten zamiar spotkał się z odmową Wydziału Gosp. Przemysłowej i Ochrony Środowiska, gdyż — jak pisze się między innymi w uzasadnieniu — rynek znajduje się pod opieką Konserwatora Zabytków i ich charakter oraz tradycje nigdy nie przewidywały stałej zabudowy straganami. Jak wynika z powyższego, MPO czyniło i nadal czyni uszczelnione starania o poprawę istniejącego stanu rzeczy, ale nie jesteśmy w stanie niczego zmienić. (1521)

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania
z-ca dyrektora
inż. Roman Antowski

„Turyści”

Jestem mieszkanką Piątkowa. W pobliżu rozciąga się tu las (tzw. Moraski), w lesie tym znajduje się wznieście — Góra Moraska. Jest to bardzo ładny i ciekawy zakątek, nie więc dziwnego, że przyciąga wielu amatorów wybieżek (w pobliżu jest restauracja „Hacienda”).

Ale niestety, niektórzy nie umieją docenić tego naturalnego piękna: cały skraj lasu zawałony jest jakimś odpadem i śmieciami, kawałkami ubrania, butów itd.

Na leśnych dróżkach widzimy coraz więcej (a sezon dopiero się zaczął) resztek jedzenia, opakowań i kartonów od ciastek. Na jednej z polan, pod pięknym dębem urządzono sobie wysypisko śmieci.

Piszę do Ciebie, Droga Redakcjo, bo nie wiem do kogo mam zwrócić się z tą sprawą. Nie jest to chyba problem blady, tym bardziej, że obecnie tak wiele wszędzie pisze się i mówi o ochronie środowiska naturalnego. (1798)

JOLANTA N.
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

STRONA
GŁOS — 6/7/8 VI 1975

5

Z książką na ty

Seria z „Nike”

wieść umieszczona jest czasowo na przełomie dwóch wieków, w Niemczech, w okresie, gdy znamiona nowej epoki dopiero pewnymi tylko echemi znaczą do siebie. Jest to szeroko, panoramicznie ukazany obraz dwóch rodów, czy nawet rodów, poprzez dzieje których wylania się ówczesna rzeczywistość nie mieści, ścierają się poglądy, nawiązują uczucia, wszystko miesi się w ustalonych konwencjach, podlega przyjętemu rytuałowi, z którego każde wyłamanie się albo jest tuszowane, albo objęte jest anatemią śródowniskową. A przecież żadne sztywne normy nie mogą ustrzec ludzi przed ujawnianiem swych uczuć. Powieść, napisana bardzo sprawnie warsztatowo, jest zarazem dobrym studium psychologicznym społeczeństwa, które niedługo miało wywołać dwie kolejne wojny światowe.

Coraz szerzej dociera do

nas ostatnia literatura Poludniowej Ameryki, nowatorska i egzotyczna, tak w zakresie podejmowanych problemów jak i oryginalnych często form pisarskich. W przekładzie z hiszpańskiego dokonany przez Carlosa Marrodán'a otrzymaliśmy zbiór opowiadań pisarza kolumbijskiego Gabriela Garcíi Márqueza pt. „Niewiarygodna i smutna historia niewinnej Erendiry i jej niegodziwej babki”. Autor znany już polskiemu czytelnikowi z doskonałej powieści „Sto lat samotności”, jak i z szeregu opowiadań, uważany jest za jednego z czołowych twórców iberoamerykańskich. Sąd ten potwierdzają także opowiadania prezentowane w omawianym tomiku.

Andrzej Biely, jeden z czołowych, kontrowersyjnych ciał literatury rosyjskiej przełomu dwóch stuleci, dzięki świetnemu przekładowi Se-

ra roku wcześniej. Już wówczas należało dokładnie analizować akta, zamiast procesować się bez tego zabiegu. Nie doszłoby wówczas do nonsensu polegającego na tym, że obie instytucje toczyły długotrwały i zacięty spór przed Sądem, a kiedy nastąpiło prawomocne rozstrzygnięcie — zignorowały je i dokonały zupełnie innych ustaleń.

W każdym razie proces ten poddaje w wątpliwość opinię, według której przedsiębiorstwa pochopnie wstępują na drogę sądową i ciągną sprawy przez wszystkie instancje głów nie dlatego, by uzyskać orzeczenie służące za podkładkę do rozliczeń strat i roszczeń. Gdyby tak istotnie było, PKP nie zdobyłyby się na decyzję: zapłacić CSO 2616 zł, skoro prawomocny wyrok mówi, że to CSO zapłaci 350 zł. Ciekawe jednak, jak PKP uzasadnia wypłatę sorzeczną z prawomocnym rozstrzygnięciem sądowym i ze swoim poprzednim stanowiskiem, na którym niewzruszenie trwały półtora roku.

MICHAŁ ŁUCZAK

zapłaci?...

kać kompromisowych rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Usztyniły one jednak swoje stanowisko (CSO: chcą 4359,70 zł, ani grosza mniej; PKP: nie dam ani grosza) i w rezultacie doszło do poczynania, których koszt przewyższają owe 4359,70 zł. Było to marnotrawstwo pieniędzy, czasu i energii ludzkiej.

Powie ktoś, że sugerowanie, iż zważnione instytucje powinny pójść na kompromis jest nonsensem — szczególnie jeśli chodzi o PKP, którym Sąd przyznał rację. Zgodnie z prawomocnym wyrokiem, kolejnie potrzebuje przecież zapłacić CSO ani grosza, a ma od niej otrzymać 350 złotych.

Rzeczywiście można mówić o nonsensie, ale dotyczy on nie wywodów tej publikacji lecz

postępowania uczestników sporu. Oto 6 tygodni po ogłoszeniu prawomocnego wyroku do Sądu wpłynęły dwa niecodzienne pisma. W jednym CSO donosiła:

„Po ponownym przeanalizowaniu sprawy powód (CSO — przyp. red.) doszedł do wniosku, że powództwo należy ograniczyć do kwoty 2616 zł. Ograniczenie powództwa jest uzasadnione częściową odpowiedzialnością odbiorcy przesyłki”.

W drugim piśmie PKP, które wygrały proces i miały otrzymać 350 złotych, komunikowały:

„Pozwany (Biuro Rozrachunków Zagranicznych PKP — przyp. red.) uznaje żądanie pozwu w kwocie 2616 zł. Po ponownym przeanalizowaniu akt sprawy pozwane Biuro uznało, że roszczenie powoda jest uzasadnione co do uznanej kwoty”.

No, proszę, jest kompromis. Byłby on wielce chwalebny, gdyby został osiągnięty półto-

70 posiedzenie wiedeńskiej konferencji rozbrojeniowej

W Wiedniu odbyło się 70 posiedzenie plenarne uczestników rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Przewodniczył przedstawiciel Kanady. Głos zabrał przewodniczący delegacji PRL, amb. Tadeusz Strulak.

Zbrojne starcia w Etiopii

Jak podała amerykańska agencja UPI, we wschodniej części Etiopii, w pobliżu granicy z francuskim terytorium Afarów i Issów toczą się ciężkie walki między wojskami rządowymi i zwolennikami miejscowego feudała, sułtana Ali Misaha. Starcia koncentrują się wokół miasta Aisaita, leżącego 550 km na wschód od Addis Abeby.

Główną przyczyną ostatnich starć są — zdaniem agencji — kontrowersje na tle ogłoszonej przez rząd etiopski reformy rolnej. Teren objęty walkami zamieszkuje jest głównie przez Afarów (nazywanych również Danakilami). (PAP)

W Libanie

Postęp w uzgadnianiu formuły nowego rządu

Desygnowany na premiera Libanu, Rasid Karami, konfirował w środę z prezydentem Sulejmanem Farandżiją na temat sytuacji w kraju. Oświadczył on po spotkaniu, że został osiągnięty postęp w poszukiwaniu formuły utworzenia nowego rządu, możliwej do przyjęcia przez poszczególne ugrupowania polityczne. Karami upoważnił w środę siły bezpieczeństwa do użycia broni wobec wszystkich osób, które na ruszają zalecenia władz w sprawie zawieszenia broni. (PAP)

Fotokopie dokumentów w ONZ

NATO współpracuje z reżimem RPA

W ONZ rozpowszechniono fotokopie dokumentów demaskujących ścisłą współpracę wojskową krajów NATO z rasiistowskim reżimem Republiki Południowoafrykańskiej. Wśród dokumentów znajdują się: korespondencja między wojskowymi resortami RPA a koncernami zachodnio-niemieckimi, spisy napływających do południowej Afryki z USA, W. Brytanii i Francji broni i części zapasowych.

Dokumenty znajdujące się w posiadaniu specjalnego komitetu ONZ przeciwko apartheidowi wykazują, że na podstawie tajnych porozumień Afryka południowa stopniowo wciągana jest do wojskowej organizacji bloku atlantyckiego. (PAP)

Szef delegacji PRL podkreślił, iż delegacje krajów socjalistycznych przykładają wielką wagę do osiągnięcia porozumienia w rokowaniach wiedeńskich. Wskazuje na to jasno propozycja krajów socjalistycznych w sprawie kompleksowej i istotnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej w okresie 1975 — 1977, a także uzupełnienia dotychczasowej propozycji, przedstawione 6 marca br., uwzględniającej sugestie państw zachodnich.

Przewidywane redukcje sił

O czym każdy turysta wiedzieć powinien

Polskie przepisy celno-dewizowe

W związku ze zbliżającym się nasileniem turystyki i urlopów spędzanych również za granicą. Główny Urząd Celny przypomina najważniejsze przepisy celno-dewizowe, dotyczące osób przekraczających granicę Polski.

Można wywieźć bez cła: przedmioty osobistego użytku: odzież, obuwie, bieliznę, przybory toaletowe i inne drobne przedmioty w ilościach potrzebnych w czasie podróży i pobytu za granicą; środki spożywcze — również w ilościach niezbędnych w czasie podróży. Jednakże mięsa i przetworów mięsnych nie można wywieźć więcej niż 2 kg łącznie (na osobę), a czekolady i wyrobów czekoladowych — 1 kg łącznie na osobę.

Bez cła można wywieźć również do 250 szt. papierosów, do 2 litrów wina oraz innych napojów alkoholowych — w zasadzie do 5 litrów jeśli istnieje prawdopodobieństwo, iż alkohol ten nie jest wywożony w celach handlowych; biżuterię ze złota, platyny, kamieni szlachetnych i pereł naturalnych jeśli łączna waga tych wyrobów nie przekracza 50 gram; sprzęt sportowy i turystyczny, a także turystyczne: gramofon, magnetofon, radioodbiornik, telewizor, 2 aparaty fotograficzne, waga skatamnowa, aparat filmowy oraz 24 klisze lub 10 rolek błon do każdego aparatu i 10 rolek taśmy filmowej (o szer. do 16 mm). Biżuteria i sprzęt sportowo-turystyczny, a także aparaty fotograficzne podlegają odprawie warunkowej, co oznacza, że turysta obowiązany jest przywieźć je z powrotem.

Można również wywieźć bez cła upominki o łącznej wartości rynkowej do 1000 zł. W ramach tego tysiąca zł nie podlegają zwolnieniu od cła przedmioty, na wywóz których wymagane jest pozwolenie urzędu celnego, a zwłaszcza żywność i biżuteria. Nie zwalnia się też od opłat celnych wyrobów kryształowych — o łącznej wartości ponad tysiąc zł, tkanin i dzieł bawełnianych i bawełnopodobnych, odzieży, bielizny i obuwia — dla dzieci do lat 10.

Można przywieźć bez cła: przedmioty zakupione lub sprezentowane za granicą, jeśli ich łączna wartość nie przekracza według cen obowiązujących w Polsce — nie przekracza 6 tys. zł. Jeśli pobyt za granicą trwał ponad 3 miesiące, można przywieźć bez cła dodatkowo towary o wartości do 6 tys. zł.

Napoje alkoholowe można przywieźć bez cła tylko na następujących zasadach: jeśli podróżnik przekraczał granicę na podstawie paszportu — jedna butelka wina o pojemności do jednego litra i jed-

zbrojnych ZSRR i USA w strefie środkowo-europejskiej w latach 1975 i 1976 wyprzedziłyby redukcję wojsk pozostałych dziewięciu państw — bezpośrednich uczestników rokowań.

Jednakże kraje socjalistyczne wciąż stoją w obliczu zachodniego planu, który skupia uwagę na redukcji wyłącznie sił lądowych ZSRR i USA, odsuwając do bliżej nie określonej „drugiej fazy” zobowiązania redukcyjne bezpośrednich uczestników rokowań z Europy zachodniej i Kanady. Taki plan podważa interesy bezpieczeństwa krajów socjalistycznych, przynosząc korzyści militarne państwom NATO. (PAP)

na butelkę innego alkoholu również do pojemności jednego litra. Jeśli podróżnik przekraczał granicę na podstawie wkładki paszportowej lub dowodu osobistego — tylko jedną butelkę wina lub innego alkoholu o pojemności do jednego litra.

Z powyższych zwolnień celnych wyłączony jest całkowicie spirytus.

Jeśli chodzi o pieniądze, to wolno wywieźć tylko kwotę do 1000 zł, pod warunkiem wpisania jej do deklaracji celno-dewizowej. Nie wolno wywieźć monet srebrnych — 50, 100 i 200-złotowych. Osoby wywożące zagraniczne środki pieniężne na podstawie książeczek walutowych powinny — we własnym interesie — żądać od celnika dokonującego odprawy potwierdzenia wywozu tych środków. (PAP)

Nacjonalizacja w Kambodży

Radio Phnom Penh oznajmiło o znacjonalizowaniu wszystkich przedsiębiorstw w Kambodży. Większość zakładów przemysłowych w stolicy, przejętych przez rząd, wznowiła produkcję. Rozgłoszenia poinformowała również, że został rozwiązany problem zaopatrzenia w sól północnych prowincji, podkreślając, że oprócz życiowej roli sól ma znaczenie polityczne i społeczne w odległych zakątkach kraju. Brak jej powoduje migrację ludności i prowadzi często do rozruchów.

Cała ludność Kambodży, jak również oddziały sił wywoleńskich, nadal są zaangażowane w odbudowę kraju, zniszczonego w ciągu 5-letniej wojny.

PAP

winna faktycznie uprawniać do podjęcia studiów. I będzie uprawniać, kiedy nie wszyscy będą ją mieli.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — odpowiedź na artykuł poświęcony sprawom wychowania seksualnego młodzieży zatytułowany „Gdy nie wie, czy się bocić”. Redakcja otrzymała wiele listów od matek i ojców z różnymi wątpliwościami i zarzutami. Teraz drukuje opinie kilku specjalistów tej dziedziny, opatrzone tytułem „Kapitulacja z rozsądku?”.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — dr Maria Trawińska w artykule „Kasa rodzinna” zajmuje się kwestią gospodarki finansowej w rodzinach polskich.

W „LITERATURZE” — Maria Janion publikuje szkic zatytułowany „Legenda i antylegenda wojny” (dwa kolejne odcinki ukazały się w następnych wydaniach tygodnika). Autorka zajmuje się szeroko pojętą problematyką tematu wojennego we współczesnej literaturze polskiej.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Maria Osadaż w publikacji „Medalion „7” porusza sprawę fali pamiętkarstwa zalewającej rynek. Chodzi tu zwłaszcza o działalność różnych naśladowców cudzych wzorów, których nie odstrasza nawet wyroki sądowe.

W „WALCE MŁODYCH” — Wanda Jackowska pisze o problemach rozwoju przemysłu zabawkarskiego, podkreślając wagę tej kwestii nie tylko dla dzieci.

LEKTOR

Przed 46 MTP

Ostatnie przygotowania

W najbliższą niedzielę 8 bm. otwarta zostanie kolejna wielka impreza handlowa w Poznaniu — 46 Międzynarodowe Targi Poznańskie. Tereny targowe to jeden wielki plac budowy, na którym kończy się już prace związane z otwarciem tej imprezy. Ekipy pracowników ustawiają ekspozycje, które przybierają formę i samochodami. Wszyscy bardzo się spieszą, gdyż do momentu otwarcia zostały już zaledwie godziny. Prowadzi się również kosmetykę hal i terenów targowych, ustawia ozdobne elementy, kwiaty, a także tam gdzie już zakończono budowę stoisk i instalowane ekspozycje czyszczy się wszystko na „wysoki połysk”.

Przygotowania do targów trwają również w całym Poznaniu. Kończy się malowanie pasów na jezdniach i na skrzyżowaniach, które od dzisiaj przejdą pod opiekę funkcjonariuszy Służby Ruchu MO. Przez cały dzień pełnić będą oni dyżury na kilkunastu skrzyżowaniach i najbardziej newralgicznych punktach układu komunikacyjnego Poznania. Podobnie jak w latach ubiegłych i w tym roku oznakami funkcyjnymi Służby Ruchu pospieszą z po-

moć ich młodszy koledzy ze szkół w Piasecznie koło Warszawy.

Duży ruch panuje również w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Turystycznym „Przemysław”, które w ubiegłym roku przejęło agendy Miejskich Hotelu oraz w centralnej recepcji orbisowskiej, która w tym roku mieści się w pawilonie recepcyjnym Stadionu im. 22 Lipca. W sumie przygotowano dla targowych gości około 20 000 miejsc noclegowych, w tym ponad 10 000 w kwatery prywatnych. Ponieważ jednak spodziewamy się większego niż w latach ubiegłych napływu gości targowych, „Przemysław” przyjmuje jeszcze zgłoszenia kwatery prywatnych. (s)



Ładnie prezentują się zielone kompozycje ustawione przed głównym wejściem na teren targowy.

Wzdłuż ul. Głogowskiej zawieszane są na ścianie hali targowej efektowne dekoracje.

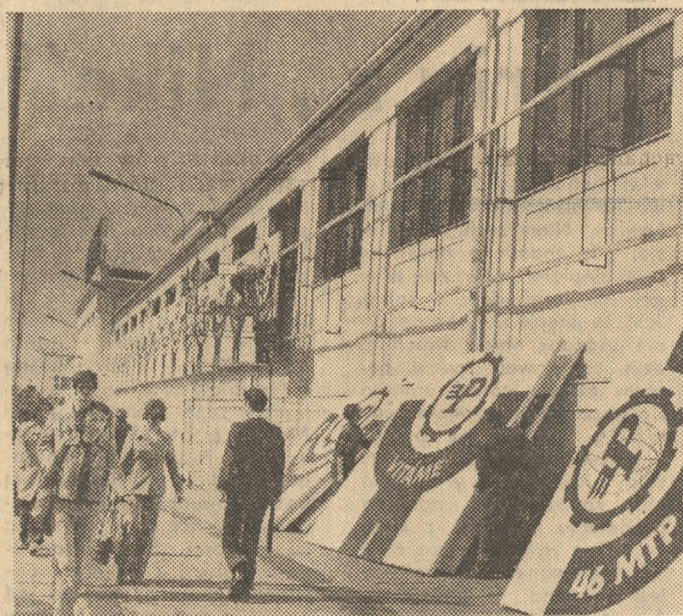
Fot. (2) — H. Komza

ODPOWIADAMY

Czytelniczka — w sprawie rent prosimy zwrócić się do ZUS, Poznań, ul. Dąbrowskiego 12. (1515)

Jan Pawlak z ul. Jabłonkowskiej — Nie możemy interweniować, nie znając dokładnego adresu i danych o chorobie żony. (1299)

Adam J. ul. Orzechowa — Zakłady HCP należą do Ministerstwa Przemysłu Ciepłego w Warszawie, ul. Krucza 38/42, kod: 71-747.



Nasiona, materiał szkółkarski, grzybnie...

Dla kraju i na eksport

Prawie wszyscy jesteśmy zainteresowani wynikami działalności tego przedsiębiorstwa. Bo nawet jeżeli nie jesteśmy właścicielami pola, ogrodu czy nawet działeczki, uprawiamy swoje „centymetry kwadratowe” na balkonie, który przy pewnej dozie inicjatywy można zmienić w prawdziwy ogród. A pomoże nam w tym Okręgowa Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Poznaniu, obejmująca zakresem swego działania północno-zachodnią część naszego kraju.

Zasadniczy cel działania tej Centrali to zaopatrzenie podległych sobie rejonów w nasiona warzyw i kwiatów, materiał szkółkarski — zarówno sadzeniowy jak i dekoracyjny — oraz tzw. grzybnie do produkcji pieczarek i pierścieniaków. Nim jednak nasiona i sadzonki trafiają na rynek krajowy i zagraniczny, muszą przejść stosunkowo długą i pracochłonną drogę. CNOiS pracuje na zasadzie kontraktacji, a więc skupuje towar od producentów, którymi są m. in. stacje hodowli nasion ogrodniczych oraz szkółkarstwa, rolnicy indywidualni, a w ostatnich latach, w coraz

większym stopniu rolnicze spółdzielnie produkcyjne i PGR-y.

Kontraktacja jest bardzo wygodna dla obu stron. Kupujący — Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa ma pewność, iż w określonym terminie (o ile naturalnie nie będzie żadnej klęski żywiołowej), otrzyma od producenta partię nasion i sadzonek, natomiast ten ostatni ma zagwarantowane, iż nawet w przypadku dużego urodzaju CNOiS zakupi od niego towar po cenach ustalonych przed sezonem. W chwili obecnej Centrala kontraktuje plony z ponad 3000 hektarów.

Co skupuje i co oferuje do sprzedaży poznańska CNOiS? Aby odpowiedzieć na to pytanie należy najpierw posłużyć się danymi z sezonu 1974/75. W tym bowiem okresie przeszło przez magazyny i zostało poddane procesowi obróbki, w tym przede wszystkim oczyszczaniu, przeszło 2 200 ton warzyw. Były tam m. in. nasiona grochu (zakontraktowano na ten cel około 700 ha) ogórka, fasoli, rzodkiewki, marchwi, pietruszki i kanaru paszowego. Jest to pasza dla kanarków, która wysyłamy głównie do RFN,

Najbliższa sobota (7 bm)

o godzinie 16 przed Pałacem Kultury „Kamienne obrazy”

Dzieci, pragnące spróbować swych umiejętności malarskich, mogą zgłaszać udział w poznańskim Pałacu Kultury (pokój 51, lub telefon pod numerem 650-41, wewn. 153) w godzinach od 8 do 20, a w sobotę (jeśli jeszcze będą wolne miejsca) do godz. 15.45. Na konkurs rysunków (na temat: „Pomagajmy starszym ludziom”) za prasującą: dyrekcja Pałacu Kultury, PCK i redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. Kolorowe kredy do malowania na kamiennych płytach przed pałacem, dostarczą organizatorzy. W przypadku deszczu — konkurs się nie odbędzie. (zk)

Pałac Kultury i „Głos” - dzieciom

Z „Marionetką” w Górnem

Inny charakter, aniżeli poprzednie imprezy, z którymi — pod wspólną nazwą „Prosimy o uśmiech” — dziecięce zespoły Pałacu Kultury z Poznania gościły z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka z występami u swych rówieśników, przebywających w zakładach leczniczych, miał wczorajszy nasz pobyt w sanatorium w Górnem, w woj. leszczyńskim.

Tym razem bowiem wykonawcami programu, prezentowanego małym kuracjom, byli członkowie teatryku „Marionetka”, kierowanego przez Zdzisława Tużynskiego. „Marionetka” jest jednym z młodzieżowych zespołów (obok Teatru „Penetracja”, Klubu Literackiego i Klubu Miłośników Teatru), wchodzących w skład pałacowego Działu Teatru, prowadzonego przez uczestniczącą również we wczorajszym spotkaniu w Górnem — Krystynę Przybylską.

Przedstawienie sprawiło dużo radości małym pacjentom, którzy dali wyraz swej wdzięczności za przyjazd, serdecznie oklaskując małych — podobnie jak oni sami — wykonawców.

Kończąc występem w Górnem cykl imprez „Prosimy o uśmiech”, zorganizowanych przez Pałac Kultury w Poznaniu wraz z „Głosem Wielkopolskim”, redakcja w imieniu własnym i kilkuset dzieci, które uczestniczyły w koncertach i we wczorajszym przedstawieniu, bardzo dziękuje wszystkim wykonawcom z pałacowych zespołów i pracownikom, za bezinteresowne poświęcenie wolnego czasu na występy przed przebywającymi na leczeniu rówieśnikami. Dziękujemy też instruktorom i opiekunom zespołów oraz dyrekcji i wszystkim pracownikom Pałacu Kultury w Poznaniu, którzy przychylnie się w ten sposób do umiłowienia kilku chwil chorem dzieciom z okazji Dnia Dziecka. (zk)

W PRASIE

W „PERSPEKTYWACH” — re-produkcja pierwszej wielobarwnej mapy administracyjnej Polski według nowego podziału administracyjnego państwa w skali 1:2 500 000.

W „TYGODNIU” — wywiad z ministrem handlu zagranicznego i gospodarki morskiej prof. dr. Jerzym Olszewskim zatytułowany „Lepsze targi, lepszy eksport”. Mi-nister odpowiada m. in. na pytanie, czy zdała egzamin koncepcja podziału Międzynarodowych Targów Poznańskich na dwie odrębne imprezy handlowe. — Dyskutujemy stwierdza minister — to zagadnienie. Osobiście skłaniam się do ustalenia jednego centralnego targu — czwartkowych, ukazujących w nowoczesny sposób naszą ofertę eksportową oraz trzech — czterech imprez specjalistycznych, na których prezentowane byłyby towary ukazujące efekty kooperacji, towary żywnościowe, odzieżowe, związane z wyposażeniem mieszkaniowym, a także ochrony zdrowia itp.

W „KULTURZE” — Ewa Ber-

beryusz i Ewa Szymańska w artykule „Skazani na nudę” zajmują się problemem organizacji kolonii dla dzieci. Autorki postulują: — Odebrać generalną dyspozycję koloniami zakładami pracy, których jedyną kwalifikacją są fundusze przeznaczone na akcję socjalną, i przerzucić cały ciężar zagadnienia w ręce instytucji wychowawczych (...). Nie tylko chodzi nam o pozyskanie dla kolonii zawodowych nauczycieli, lecz również o całą nie wykorzystaną rezerwę pedagogów-amatorów, działaczy klubów osiedlowych, którzy mają wszelkie kwalifikacje prócz finansów.

W „itd” — Marian Szymusiak zapytuje „Czy matura powinna mieć każdy? — Kiedy maturę mieli niepełni — pisze autor — była ona jednocześnie przepustką na studia. Dziś, kiedy może mieć ją każdy — konieczne stało się wprowadzenie egzaminów wstępnych, jako że nigdy nie dojdziemy do takiego stanu, w którym to każdy człowiek z maturą będzie mógł studiować. Czy jednak maturę na prawdę muszą mieć wszyscy? Chyba nie. Mogliby mieć ją tylko najlepsi. Pozostali absolwenci szkół średnich — tak jak dotychczas — wykształcenie średnie. Matura po

Pamiętki z Wybrzeża Wikingów

Korespondencja ze Szwecji

Wikingowie pasjonowali się od najmłodszych lat, nie więc dziwnego, że podczas pobytu w Szwecji zapytałem o pamiętki z ery wypraw wioślami okrętami po złoto, srebro i niewolników.

— Koniecznie musisz obejrzeć Ales Stenar pod Kaseberg! — usłyszałem w odpowiedzi na życzenie.

Wędzarnia pod żaglami

Pół godziny później samochód zatrzymał się pod wyniosłą skałą na brzegu Bałtyku. Wdrapałem się na rozciągającą się nad nią pastwisko i stanąłem — wprost przed oknem z czasów Wikingów, tyle tylko, że uformowanym nie z drewna, ale z 57 potężnych kamieni, długich aż 67 metrów. Ales Stenar uważany jest za grobowiec wodza z czasów Wikingów, wzniesł go zapewne wierny wojownik.

Spod Ales Stenar rozciąga się szeroki widok na morze, błękitne lub ołowiane, gładkie lub wzburzone, przyjazne lub wrogie, ale zawsze piękne. Ów nieznanym Wikingowi musiał być bardzo kochać, skoro po śmierci złożono go w miejscu z tak malowniczym widokiem.

Szwedzcy przyjaciele, którzy podwieźli mnie do Kaseberg, dodają, że na wybrzeżu pozostało również wiele tak zwanych kamieni runicznych, z wizerunkami i okolicznościami napisami.

— „Był on najlepszy z najlepszych i najznakomitszy wśród żarłoków” — głosi chwalebny napis na jednym z kamieni runicznych w Kaseberg.

Opuszczamy pastwisko i schodzimy na brzeg. W drewnianej szopie kilku robotników w kombinezonach krząta się przy wędzeniu węgorzy. Od pradawnych lat są one przysmakiem biedaków i bogaczy, szczególnie jesienią, gdy na Bałtyku panują tak zwane węgorze.

Współpraca przez Bałtyk



Jedną z największych inwestycji polskiego przemysłu okrętowego — budowa II suchego doku, w ramach rozbudowy Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, jest już na półmetku. Szwedzi wykonali linie nieckie i membrany wodoszczelnej. Rozpoczęli betonowanie suchego doku. Potężne samochody „Volvo” usuwają ziemię z nieckie dokowej, kafary wbijają potężne pale pod nadbrzeże wielkiej dźwigni. Drugi suchy dok już w przyszłym roku przekazany zostanie stoczniowcom do eksploatacji. Budować w nim będą m. in. statki tzw. gazowce. Rozbudowa i modernizacja starej stoczni gdyniejskiej kosztować będzie w sumie 7,5 mld zł. Na zdjęciu: przygotowywanie pali suchego doku.

CAF fot — Ukielewski

Zamek na wodzie

Zamek w Tata, jedyny węgierski zamek na wodzie, został zrekonstruowany. Zbudowano go w końcu XIV wieku na wyspie jeziora zwanego „Starym jeziorem”. Służył on królom Zygmuntom i Maciejowi Korwinowi jako zamek myśliwski oraz letnia rezydencja. Na początku XVI wieku rozbudowano go, dodając do niego rezydencję magnatów węgierskich, w tym jezioro dwóch połów sultana tureckiego.

W czasie wojen tureckich zamek uległ częściowemu zniszczeniu. Ocalała wschodnia część budowli oraz baszta. W ciągu trzech lat żmudnej pracy odrestaurowano cały teren zniszczonej części zamku.

Zrekonstruowany zamek służy celom muzealnym. Na dziedzińcu usytuowano lapidarium, w którym znalazły się rzymskie kamienie nagrobkowe oraz resztki płyt i kamieni z ruin średniowiecznych kościołów i klasztorów. W komnatach na parterze rozmieszczono wykopaliska z epoki brązu i z czasów panowania rzymskiego w Pannonii. Na pierwszym piętrze wyeksponowano najcenniejsze przedmioty znalezione na terenie zamkowym podczas rekonstrukcji obiektu. Szczególnie interesujące są części waz i naczyń z majoliki, pochodzących z XV wieku oraz zrekonstruowany piec w jednej z komnat króla Macieja. Na drugim piętrze umieszczono misy, talerze oraz inne naczynia z majoliki, które kiedyś produkowano w znanej manufakturze w Tata.

W jednej z sal, o pięknych gotyckich oknach, urządzono stylową kawiarnię. Tata leży przy szosie wiedeńskiej, w odległości 60 km od Budapesztu.

PAP

gorzowe ciemności i gdy położymy się wyjątkowo obficie. W restauracji w Kasebergu pada je się wtedy wystawne obiady, wyjątkowo z dań z tej ryby — wędzonej, pieczonej, smażonej, gotowanej i marynowanej, najczęściej na bardzo słodko, czasem z pomarańczami.

Samochód podąża ku zachodowi. Z lewej strony migają raz po raz potężne bunkry — dowód obaw przed hitlerowską inwazją w okresie II wojny światowej, z prawej twierdze, zamki i obronne kościoły z okresu Gustawa II Adolfa i Karola XII. Tendencje do wypraw wojennych przetrwały u Wikingów aż do ery, u nas określanej „potopem szwedzkim”. Każdy ze szwedzkich panów pragnął wtedy wnieść sobie rezydencję równie bogatą co na wszelki wypadek w równą.

W mieście Ystad, niedaleko wielkim porcie wojennym a dziś promowym, nie brak pamiętek, pochodzących z okresu „potopu”. Znajdują się one w muzeum, poświęconym lokalnemu pułkowi dragonów.

Dragoni z Ystad pod rozkazami szwedzkich królów wstawili się jako najstarszy i największy pułk, wierny koronie na polach bitew w Danii, Niemczech, Rosji i oczywiście Polsce. Na mapie pochodów kawalerzystów ze Skanii znajdują się nawet dwie miejscowości, umieszczone gdzieś w okolicach naszych Gór Świętokrzyskich. Na ścianach muzeum wiszą ryciny, przedstawiające zwycięskie bitwy, w gablotkach zaś bliżej miecze, szable, lance i pistolety oraz miedzią się barwnie tęczą mundury. W okresie „potopu” dragości nosili jeszcze pancerze, później zamienili je na szamierowane kurtki i uzbroili się w karabinki. Od roku 1814 prachu na polach bitew już nie wachali, natomiast pielegnowali swoje tradycje i uzupełniali zapisy historyczne. Na tle karabinków z bagnietami i boga tego zbioru szabel wystawione trofea, zwłaszcza puchary, zdobywane podczas manewrów i zawodów konnych aż do przekształcenia pułku kawalerzystów w pułk pancerny.

Żołnierze garnizonu z Ystad do dziś przestrzegają zresztą zwyczajów sprzed wielu wieków, iż w każdy czwartek orkiestra pułkowa koncertuje na ulicach miasta, co stanowi wielką atrakcję dla turystów a u niejednego mieszkańca wzbudza sentyment do dawnych czasów.

Tak potrzebna aktywność

Półtora wieku neutralności nie oznacza jednak, że Szwedzi trzymali się z daleka od światowych lub regionalnych konfliktów. W wielu wypadkach podejmowali się potomkowie Wikingów misji humanitarnych, jak np. ratowanie więźniarek z Ravensbrueck u schyłku drugiej wojny światowej i mediacyjnych, w ramach ONZ, przede wszystkim na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Pamięci jednego ze Szwedów, który na tym polu był aktywny, m. in. jako sekretarz generalny ONZ, czyli Dagowi Hammarskjöldowi, poświęcone jest muzeum w jego dawniej farmie wiejskiej w Backakra, też na południu Skanii. Farma ta jest typową szwedzką zagrodą, z czworokątem, utworzonym dokoła podwórza przez dom, stodołę, stajnię i obórę, z brukowanym dziedzińcem i okazałymi dachami. We wnętrzu oglądać można pokoje urządzone przez gospodarza tak, by uprzyjemniały mu odpoczynek po podróży z Afryki, Azji i Ameryki. Każdego ze zwiedzających zaciągają tu wystawy upominków, które przy różnych okazjach ów mąż stanu otrzymywał i które zostały tu przez niego zgromadzone. Pokoje mieszkalne postawiono w takim stanie, jak w dniu tragicznej śmierci daleko od kraju ojczystego, w afrykańskiej dżungli.

Szlaki Wikingów dawno już zmieniły się, podobnie jak charakterystyka ich potomków, pamięć jednak po dawnych czasach jest na południowym wybrzeżu Szwecji dużo i potrafią one wiele o przeszłości opowiedzieć.

WIESŁAW DANIELAK

Bułgaria — 1975

Znak firmowy: BALCANCAR

Będąc równoprawnym i aktywnym członkiem RWPG, Bułgaria z każdym rokiem utrwała swoją pozycję jako renomowany partner na rynkach zagranicznych. Udział LR Bułgarii w socjalistycznej integracji gospodarczej sprawił, że także wyroby Państwowego Zjednoczenia Gospodarstwa „Bałkankar” zdobyły czołowe miejsce w produkcji i eksporcie bułgarskiego przemysłu maszynowego. Obecnie Bułgaria eksportuje maszyny dźwigowo-transportowe do ponad 50 krajów.

KILKADZIESIĄT TYPÓW

Głównym odbiorcą bułgarskich maszyn dźwigowo-transportowych są kraje socjalistyczne, które zakupują około 70 proc. tych maszyn, przede wszystkim wózki akumulatorowe i silniki transportowe, wciągarki elektryczne przeznaczone do szeregów innych wyrobów „Bałkankaru”. Nomenklatura wózków obejmuje kilkadziesiąt typów maszyn o różnych wymiarach, z których 43 maszyny podstawowe wykonywane są w dziesiątkach wariantów, w zależności od zamówienia. Produkuje się po-

nad 300 typów wciągarek elektrycznych. Maszyny „Bałkankaru” obsługują tysiące przedsiębiorstw przemysłowych i transportowych w krajach socjalistycznych, przyczyniając się do podnoszenia wydajności pracy i rentowności produkcji. W krajach zachodnioeuropejskich, w Azji i Afryce stale rośnie liczba firm, które zakupują bułgarskie maszyny. Biorąc pod uwagę nowe tendencje występujące w transporcie wewnątrz-krajowym oraz w gospodarce magazynowej „Bałkankar” rozwija również produkcję maszyn odpowiadających wymaganiom kompleksowej mechanizacji i automatyzacji procesów załadunkowo-wyładunkowych i obróbki towarów.

MIĘDZYNARODOWE NAGRODY

Realizacja programu dalszego rozwoju oraz pogłębiania współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji między krajami RWPG przyczyniła się także do rozszerzenia współpracy gospodarczej i handlowej między krajami socjalistycznymi w dziedzinie budowy maszyn dźwigowo-transportowych.

Ubiegłej zimy dwukrotnie przebywałem w Moskwie. Pierwszy dłuższy, kilkutygodniowy pobyt pozwolił mi na odnowienie wielu dawnych przyjaźni i znajomości z artystami radzieckimi i obejrzenie przedstawień, które w ostatnim czasie fascynowały teatralną Moskwę. Oznacza to, że teatry, które te spektakle wystawiały są w stanie permanentnego obłędzenia. Odbiór dzieł sztuki w Związku Radzieckim jest bardziej intensywny niż u nas, jest to swoisty fenomen.

Ludzie sztuki, artyści, zawsze wywierali tam ogromny wpływ na społeczną świadomość. Stąd i dwustuteczne nakłady tomików poezji, rozchodzące się w ciągu kilkunastu minut, „zacztywanie” każdego tomiku przez dziesiątki ludzi, kolejki stojące nocą przy tegim mrozie przed moskiewskim Teatrem Wielkim, Wielką Salą Konserwatorium czy Teatrem na Tagance — to są fakty, które tam nikogo nie dziwią.

Nawet zimą można było zaobserwować wyraźne zmiany w wyglądzie moskiewskiej ulicy. Ton obecnie nadaje jej młodzież, ubrana podobnie jak ich rówieśnicy w Warszawie, Pradze czy Budapeszcie. Moskiewskie dziewczyny polubiły mini-społdnie i nawet tamtejsze ostre styczniowe mrozy nie skłoniły ich do zrezygnowania z tego stroju. W po wszechnym użyciu są dostępne, bo tanie, magnetofony i silne radia tranzystorowe. Młodzież więc jest na bieżąco zapoznawana z nowymi prądami w jazzie i muzyce pop, a w dziedzinie plastyki preferuje wystawy swoich rówieśników.

Tę zmianę gustów odczuwa się w życiu teatralnym. Największą estymą cieszą się nie stare, zasłużone, „akademiczkie” teatry (słowo „akademiczki” nie ma w języku rosyjskim tego z lekka pejoratywnego znaczenia jak w naszym, oznacza się nim zespoły artystyczne o oficjalnie uznanych osiągnięciach, takie jak np. Akademicki Teatr Wielki, Opery i Baletu czy też Akademicki Teatr Mały, zwany też „Domem Ostrowskiego”), lecz teatry młode, nowatorskie, takie jak — Sowremiennik, Teatr na Tagance, czy też Teatr na Malej Bronnej.

Chronologicznie pierwszym z nich był Sowremiennik, założony przez grupę młodych aktorów, fanatyków teatru, których liderem był Oleg Jefremow. Pamiętam ich okres „burzy i naporu” na przełomie lat pięćdziesiątych i sześć-

dziesiątych. Do syjącego się już ze starości budynku przy placu Majakowskiego ciągnęły pielgrzymki „teatralistów” (fanatycznych miłośników teatru) z całego Związku Radzieckiego, a aktorzy Sowremiennika, którzy stworzyli coś w rodzaju aktorskiej spółdzielni, ze swojego teatru prawie nie wychodzili, dnie spędzając na próbach, wieczorami grając, w nocy dyskutując. Byszczeni tam wówczas obok Jefremowa, Misza Kazakow, Tania Ławrowa, Oleg Tabakow, Nina Doroszyzna, Gala Wolczek, Igor Kwasza. Byliśmy potem razem w Gdańsku, Kra-

nował ostrą wymowę pierwszej części i rozbił go na świetną, ale już tylko rodzajową, scenki.

Wajdowski inscenizacji amerykańskiej sztuki współczesnej „Jak brat bratu” nie udało mi się obejrzeć. Głośno o niej w Moskwie, a opinie są podzielone. Wajdowski „teatr okrucieństwa” wzmocniony wspaniałą, ale naturalistyczną grą aktorów, to w tym środowisku coś zupełnie nowego i dla wielu trudnego do przyjęcia.

O Teatrze na Tagance Jurija Lubimowa, najsłynniejszym obecnie teatrze radzieckim, dużo się u nas pisze, szkoda, że dotąd go nie gościliśmy. Przed dwoma laty oglądałem w nim „teatr totalny”, przedstawienie o pierwszych dniach Październikowej Rewolucji „10 dni, które wstrząsnęły światem”, według reportażu Johna Reeda. Teraz obejrzałem świetną inscenizację „Hamleta” frapującą nowym (którym to już z kolei w historii inscenizacji tego arcydzieła) spojrzeniem na sztukę mistrza ze Stratfordu, inscenizację o silnych współczesnych akcentach i znakomitą rozwiązaniem plastycznym, a także bardzo rosyjską sztukę wg. powieści Wasiliewa „Jak tu cicho o świecie”. Polscy kinomani nie znają to dzieło dzięki dobremu filmowi radzieckiemu o tym samym tytule, ale przedstawienie Lubimowa wyraźnie nad tym filmem góruje dzięki wspaniałej, kameralnej tym razem grze aktorskiej i znowu dzięki znakomitej scenografii Borowskiego.

Polski teatr budzi w Moskwie duże zainteresowanie. Przyczyniły się do tego autentyczne sukcesy Teatru Narodowego, ale nie tylko. To zainteresowanie ma podobne źródła jak ogromne powodzenie filmów Wajdy piętnaście lat temu. Teatr radziecki, zwłszcza „młody”, przechodzi pewną, ale wyraźną ewolucję. Oporając się dalej na znakomitą aktorów, które jest kamieniem węgielnym teatru radzieckiego (Wajda twierdzi, że wielcy aktorzy pojawiają się głównie w Rosji i Anglii) szuka nowych środków wyrazu. W tej dziedzinie znajduje wiele materiału do dyskusji w inscenizacjach najlepszych polskich teatrów. Dawno już nie słyszałem tak wnikliwej i dokładnej analizy dzieł Szajny, Swinarskiego, Wajdy, Hamszkiewicza, Jarockiego — jak w czasie długich mitynych dyskusji z radzieckimi przyjaciółmi z teatralnej branży.

ZDZISŁAW DUBIŁ

wspólne rozwiązywanie problemów.

DLA POTRZEB KONTENERYZACJI

Rozwój produkcji wózków w skali światowej przyczynił się do rozwoju uniwersalnych wózków podnośnikowych. Stały się one najbardziej poszukiwanymi urządzeniami dźwigowo-transportowymi. Szeroką gamą towarowo-podnośnikową oraz różną wysokością podnoszenia odznaczają się także najnowsze typy bułgarskich czteropopowych wysokopodnośnikowych wózków akumulatorowych.

Obecnie wdrażane są do produkcji wysokopodnośniki przy stosowane do pracy z ciężkimi kontenerami. Wyroby „Bałkankaru” mogą wykonywać większość procesów dźwigowo-transportowych, przy których wymagany jest udział maszyn o działaniu periodycznym, a opracowane na bazie specjalnych mechanizmów wciągawych maszyny obsługujące stojaki magazynowe zapewniają optymalne wykorzystanie wysokości pomieszczeń magazynowych i stwarzają odpowiednie warunki do automatyzacji procesów magazynowych. W najbliższej przyszłości produkowane będą również maszyny o dużej mocy do pracy z kontenerami.

(Sofiapress)

STRONA

GŁOS — 6/7/8 VI 1975

Porażka J. Gortata

Dokończenie ze str. 1

mu, stało się udziałem Tomczyka. W ćwierćfinale wagi lekkiej natrafił on na dobrze wyszkolonego i twardego pięściarza NRD — Radoskiego. Pojedynki tych bokserów podobał się publiczności. Był szybki, obfitywał w dużą ilość ciosów. Lepszym pięściarzem był Tomczyk, który walczył bardziej zdecydowanie, celniej i częściej trafiał. Jemu też przypadło jedynokrotnie zwycięstwo.

Mimo lepszych i gorszych występów Polaków, wiele osób bardzo optymistycznie patrzy na dalsze losy naszych pięściarzy. Największym chyba optymistą jest dwukrotny mistrz olimpijski — Jerzy Kulej, który nie znając nawet wyników wieczornych walk, przepowiada 4 złote medale dla Polski. Kulej mimo nalegań nie chciał wymienić nazwisk zawodników, których typuje na mistrzów Europy. Domyślić się jed-

nak można, że są to: Tomczyk, Rybicki, Rudkowski i Gortat. Jak w każdym turnieju bokserkim, tak i w Katowicach nie brakowało pomyłek sędziowskich. Wzbudziły one protesty publiczności i dziennikarzy. Aby zapobiec na przyszłość ferowaniu niesprawiedliwych wyroków, komisja EABA postanowiła odsunąć od prowadzenia walk 2 sędziów ringowych i 3 punktowych.

Nasz reprezentant w wadze półciężkiej — Janusz Gortat zaprezentował się bardzo słabo. Przez III rundy pojedynku z Klimanowem (ZSRR) walczył bardzo ospale, nie potrafił utrzymać na dystans zawodnika radzieckiego; sam rzadko przechodził do natarcia. Nic dziwnego, że walkę przegrał, i to w stosunku 5:0.

WIESŁAW ŁUCZAK

WYNIKI WALK:

Waga kogucia — Jagielski (Polska) przegrał z Andrejkowskim (Bulgaria), Piskacz (CSRS) wygrał z Dedicem (Jugosławia), Rybakow (ZSRR) zwyciężył Sonurą (Turcja).

M. Tone (Rumunia) wygrał z J. Bambrickiem (Szkocja) 5:0.

Waga lekka Lwów (ZSRR) wygrał z Villanderem (Finlandia) przez przewagę w I rundzie, Botos (Węgry) wygrał z Kasparem (CSRS) 4:1. Ryszard Tomczyk (Polska) pokonał Radoskiego (NRD), Cutov (Rumunia) wygrał przed czasem w II starciu z Gwiliem (Anglia).

Waga lekkopółśrednia — Limasows (ZSRR) wygrał z Ondrejsem (CSRS) 5:0, Beyer (NRD) wygrał z Dobrescu (Rumunia) 5:0.

J. Nagy (Węgry) wygrał z Ch. Siterem (Austria) 3:2.

B. Hasani (Jugosławia) wygrał z C.-J. Gomezem (Hiszpania) 5:0.

Waga półciężka — Bisic (Jugosławia) wygrał 3:2 z Kortilesem (CSRS), Stojmenow (Bulgaria) wygrał z Paciucci (Włochy) przez przewagę w I starciu, Gortat (Polska) przegrał z Klimanowem (ZSRR).

O. Sachse (NRD) wygrał z C. Varanem (Rumunia) przez rsc w II starciu.

Waga ciężka — Ulanicz (ZSRR) wygrał z Fanghaenem (NRD) 4:1, Mc Evan (Anglia) wygrał z Groenroosem (Finlandia) przez przewagę w III starciu.

W wadze ciężkiej A. Biegalski znokautował po minucie i 40 sekundach Petera Hussinga (RFN). Mircea (Rumunia) wygrał przez dyskwalifikację w II rundzie z R. Milicem (Jugosławia).

Półka nożna

Finlandia — Włochy 0:1

W meczu eliminacyjnym grupy V piłkarskich Mistrzostw Europy Finlandia przegrała w Helsinkach z Włochami 0:1 (0:1). Bramkę w 29 minucie z rzutu karnego zdobył Giorgio Chinaglia. (PAP)

x dalekopisem

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Paryżu, w którym startowali również zawodnicy polscy, Wojciech Buciarski ustanowił rekord Polski w skoku o tyczce wynikiem 5,50. Jest to najlepszy tegoroczny rezultat w Europie i trzeci w świecie.

W przeprowadzonym w Algierze losowaniu Mistrzostw Europy koszykarek Polska znalazła się w grupie A wraz z Austrią, Jugosławią, CSRS, RFN i Włochami. Reprezentacja juniorek grać będzie w r. 1976 z Hiszpanią, Anglią, Szkocją i Holandią.

W tenisowych międzynarodowych mistrzostwach Francji w Paryżu W. Fibak po zwycięstwie przegrał z Kodešem CSRS (6:2, 3:6, 6:8, a J. Niedźwiedzi uległ zwycięzcy turnieju w Dueseldorfe (pokonał w finale Kodeś) 2:3, 6:3, 1:6.

Pełne podziałki zawodowy kontrakt z drużyną amerykańską Cosmos. Za 2,5 roku występuje za placem Brazylijskiemu 7 milionów dolarów.

W eliminacyjnych spotkaniach piłkarskich Mistrzostw Europy Grecja wygrała z Maltą 4:0, a Szwecja przegrała z Jugosławią 1:2. W eliminacjach olimpijskich Rumunia pokonała Danię 4:0.

22-letni motocyklista angielski Phil Gurner zabił się podczas wyścigu „Tourist Trophy” na wyspie Man. W wyścigu maszyn kate goni 500 ccm Gurner wyrzucił się przy szybkości 160 km na godzinę. Jest to już 108 śmiertelna ofiara w historii wyścigu na wyspie Man.

Na eliminacyjne mecze grupy A Mistrzostw Europy koszykarzy do Jugosławii udała się dzisiaj (6 bm.) reprezentacja Polski w składzie: E. Durek (Lech), W. Fiedorczuk (Spółem Łódź), A. Gardzina, D. Kwiatkowski, P. Langosz, M. Ładziński i A. Seweryn (wszyscy Wisła Kraków), T. Garliński i T. Gryglicki (oba Śląsk Wrocław), E. Jurkiewicz (Wybrzeże Gdańsk), Z. Myrda i F. Niemiec (oba Resovia).

6	Pauliny Norberta
Piątek	
7	Roberta Wiesława
Sobota	
8	Maksyma Medarda
Niedziela	Słońce: 3.21—19.56

TEATR

PIĄTEK
OPERA — g. 19 „Cyganeria”. MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”. POLSKI — g. 19 „Porwanie Sabinek”. NOWY — g. 19 „Szkoła błaznów”.
LALKI i AKTORA — próby.

SOBOTA
OPERA — g. 19 „Don Carlos”. MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”. POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”. NOWY — g. 19 „Szkoła błaznów”.
LALKI i AKTORA — próby.

NIEDZIELA
OPERA — g. 19 „Halka”. MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”. POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”. NOWY — g. 19 „Szkoła błaznów”.
LALKI i AKTORA (Scena Marcinów) — g. 17 „Szalony odkurczacz”, „Detektyw Ręka”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA
DKF MUZA — g. 10, 12 „Złota wdówka” (fr. 18 l.), g. 14, 16 „Na samym dnie” (RFN-USA 18 l.), g. 18, 20 „Historia samotnej dziewczyny” (hiszp. 18 l.).

KDF PALACOWE — piątek, sob., niedz. g. 15.30 „Weronika w kraju czarów” (rum. b.o.), piątek g. 17.30 — s. zamkn., g. 20 sob. i niedz. g. 17.30, 20 „Jeremi” (USA 15 l.).

APOLLO — piątek, sob., niedz. g. 10 „Ułana — wódz Apaczów” (NRD b.o.), piątek g. 12.30, 15, 17.30, 20, sob. i niedz. g. 12.30, 15, 17.30 „Ostatni seans filmowy” (USA 18 l.), sob. i niedz. g. 20 „Orfeusz w piekle” (NRD b.o.), sob. g. 22 „Pepino podbija Amerykę” (włosko-RFN).

ARENA — sob. g. 20 „Joe Kidd” (USA 15 l.).

BALTYK — piątek i niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30, sob. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 i 23 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).

GONG — piątek, sob. g. 10, 12, 15, 18, 20, niedz. g. 18, 20 „Urodziny Matyldy” (pol. 15 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Cudowna lampa Aladyna” (fr. b.o.).

GRUNWALD — niedz. g. 12 „Poważne zmartwienie” (pol. b.o.), piątek, sob., niedz. g. 17, 19.30 „Złoto dla zwycięzcy” (USA b.o.).

GWIAZDA — piątek g. 16, 18, 20, sob. g. 18, 20, niedz. g. 20 „Sto karabinów” (USA 15 l.), sob. g. 16, 18, 20, niedz. g. 18 „Anatomia miłości” (pol. 15 l.), niedz. g. 10, 12, 13, 15.30 „Wódz Seminólów” (NRD b.o.).

KOSMOS — piątek g. 17.30 „Brat doktora Homera” (Jug. 15 l.), sob. i niedz. g. 17.30 „Drogi do ojczyzny” (pol. b.o.), g. 20 „Awantura o Basie” (pol. b.o.).

MATTA — niedz. g. 15 „Muchomerek” (pol. b.o.), piątek, sob., niedz. g. 16, 18 „No i co doktor ku” (USA b.o.).

MINIATURA — piątek, sob. g. 15.30, 17.30, 19.30, niedz. g. 14, 16, 18, 20 „Mama wielkości” (fr. b.o.).

OLIMPIA — piątek i sob. nieczynne, niedz. g. 11 „Skrzydlate marzenia” (bajka), g. 12 „Ameba II — zabawa w zupełnie inne stworzenia” (bajka), g. 13 „Charley Varriek” (USA 18 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Niebieskie jak Morze Czarne” (pol. 15 l.), g. 19 „Na wyłot” (pol. 18 l.).

PANCERNIAK — niedz. g. 11.30 „Na tropach bengalskiego tygrysa” (pol. b.o.), piątek, sob., niedz. g. 17 „Błąd szeryfa” (NRD b.o.), piątek, sob. g. 19.30, niedz. g. 18 „Osobliwa miłość” (wł. 16 l.).

PRZYJAZŃ — g. 15.30, 17.45, 20.15 „Posłaniec” (ang. 15 l.).

RIALTO — piątek i niedz. g. 10, 12.30, 15.30, sob. g. 15.15 „Britannia w niebezpieczeństwie” (ang. 15 l.), piątek, sob., niedz. g. 17.30, 20 „Alfredo, Alfredo” (wł.-fr. 18 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — piątek, sob. g. 15, 17, 19.30, niedz. g. 17, 19.30 „Bilans kwartalny” (pol. 15 l.), niedz. g. 15 „Buleczka” (pol. b.o.).

SCALA — piątek g. 15.45, 18, 20 „Kraśka” (wł. 18 l.), sob., niedz. g. 16, 18 „Smak zemsty” (USA 15 l.), g. 20 „Pierwsza spokojna noc” (wł. 18 l.).

TRCZA — piątek, sob. g. 17 „Orzeł i reszka” (pol. 15 l.), niedz. g. 15 Zestaw bajek, piątek, sob. g. 19, niedz. g. 16, 19 „Tylko dla orłów” (ang. 15 l.).

WARTA — piątek, sob., niedz. g. 10 „Michał przywołuje świat do porządku” (RFN-szwec. b.o.), piątek, g. 12, 15, 17.30, sob. g. 12, 15, 17.30, 20, niedz. g. 13, 15.30, 18, 20 „Safari 5000” (jap. b.o.), piątek, g. 20 DKF „Dyskurs” (s. zamkn.), niedz. g. 12 bajki.

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — niedz. g. 13.30 „Jeszcze mnie popamiętaj” (radz. b.o.), piątek, sob., niedz. g. 14.45, 16.45 „Czwarta pani Anderson” (hiszp. 15 l.).

WILDA — sob. g. 22.15 „40 karatów” (USA), piątek, sob., niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Gdyby Don Juan był kobietą” (fr. 18 l.).

WRZOS (Lubon) — piątek, sob., nieczynne, niedz. g. 15 „Winnetou wśród Sępów” (Jug. b.o.), g. 17 „Kasztany miłości” (wł. 15 l.), g. 19.15 „Aresztując cię przyjacieli” (ang. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — piątek g. 17, 19.15 „Nie zasterzajemy się razem” (fr. 15 l.), sob. i niedz. g. 17, 19.15 „Zapis zbrodni” (pol. 15 l.), niedz. g. 15 bajka.

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Monte Cassino”.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — Książkowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-20.

KONCERTY

SOBOTA

Taras Arkadii (pl. Wolność) — g. 18 — Koncert Okr. MPK — kapelmistrz M. Frankowski.
Loggia Starożytności (St. Rynek) — g. 20 — Koncert Chóru Maryalistów pod dyr. L. Bajona.

NIEDZIELA

Taras Arkadii (pl. Wolność) — g. 12 Koncert Okr. Pozn. Fabryki Maszyn Żywnych, kapelmistrz — S. Dudziński.

Amfiteatr na Cytaadeli — g. 16 — Koncert „Pracownicy kultury i ludzkiej pracy” — w wyk. ork. rozrywkowej pod dyr. Z. Mahlika oraz solistów sceny poznańskiej.

Loggia Ratusza (St. Rynek) — g. 20 — Koncert Chóru Politechniki Poznańskiej pod dyr. J. Dzieciola.

DYZURY

SZPITAL: PIĄTEK — internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; SOBOTA — internia, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyłowskiego 49; okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7; NIEDZIELA — internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Łutyczka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7.

PIĄTEK, SOBOTA i NIEDZIELA

Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Szpitala Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 6-7-22.

Telefon Zaufania — 983 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra).

Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 983 g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 7.20 Takti i minuty; 7.40 Takti i minuty; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Muzyczny rejz; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Zespół Rozrywk. Rozg. Opolskiej; 10.08 Arle wokal ne, arie instrumentalne; 10.30 „Mi krolimant” — fragm. 5; 10.40 Melodie z musicali; 11 Jazzy po polsku; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.30 Bydgoszcz na muzycznej antenie — cz. I; 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Koncert żywych; 13 Orawa, Orawa — pieśni i tańce ludowe; 13.30 Impresje tatarskie w muzyce; 14 Rep. z Ogólnop. Festiwalu Regionalnych Zespołów Dziecięcych — Rakka 75; 14.35 Ryt my Młodych; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Studio S-13 — Mistrzostwa Europy w boksie — I seria walk półfinalowa; 16.10 Studio S-13 c.d.; 17 Radiokurier; 17.20 Studio S-13 c.d.; 18.15 Muzyka i Aktualności; 18.45 Przeboje sprzed lat; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Kupię, nie kupię — posłuchajcie! 20.05 Felieton literacki; 20.15 Studio S-13; 21.05 Biuro Listów odpowiada; 21.20 Studio S-13 c.d.; 22.15 Studio S-13; 22.30 lat muzyki naszego stulecia; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Granice Jazzu.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznań omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 My 75 — aud. Studia Młodych; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9 Brahms: Trio fortepianowe; 9.20 Gaetano Donizetti: Kwartet smyczkowy D-dur; 9.40 Dla przedszkoli: „Nad rzeczką”; 10 Pisarz i książka — aud. o twórczości T. Manna; 10.30 Utwory Scarlatti; 11 Dla kl. II lic. (jęz. polski): „Pan Piekiewicz wyrusza w świat” — radiofonizacja fragm. pow. K. Dickens; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do R... — mcl. z Kieleckiego; 12.05 Magazyn dla kobiet; 12.20 10 minut w rytmie mazura; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Z taśmami spikera; 13 B. Bartok: Muzyka na smyczki; 13.35 Rozmowa o kulturze; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Włochy; 14 Wiele, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Jazzy; 14.40 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 15 Radioteria; 16 Stud. wiedzy polityczno-społecznej; 16.10 Ludność dwuzarodowa w strukturze społeczeństwa — ma. czeska polskiego; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sportowa pt. „Nie tylko Cezary Smiglak”; 17.50 Radiopress; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19 G. P. Telemann — Koncert D-dur; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. koncertu symf. z sal. Państwowej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku; 22 Magazyn studencki; 23 Świat nowej muzyki — aud. Bogusława Schaffera; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dworze wawelskim za panowania W. Jagiełły.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.45 Muzyczna zagranica; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Przedział morderców” — odc. 21; 9.10 Przedstawiamy zespół Blue Oyster Cult; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Interradio — magazyn muzyczny; 10.35 „Piekny J. Poo Bono” — gra zespołu Les McCanna; 10.55 „Żegnaj, lalaczko” — odc. 11; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Żywiec rodzinne — magazyn; 11.50 „Stodkie Picadilly” — zespół Ekeption; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki Casanovy; 14 Kone. fortep. Czajkowskiego gra Emil Gilels; 14.40 Bez piórka i węgla — gaw.; 14.50 Fantazja elektryczna; 15.10 Piosenki z różnych obrotów; 15.30 60 minut na godzinie; 15.30 „Tak jak dzieci”; 15.35 Jerzy Goodman i Jan Hammer; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Przedział morderców” — odc. 22; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Rep. „Studio nad Łódka”; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Muzykalny detektyw; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 „Zapraszamy do trójkę”; 21.50 Opera tygodnia — Bizet: „Don Prokopio”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Pow. w wyd. dźwię. — „Noce i dnie”; 22.45 „Anetny na czeresnie”; 23.45 Śpiewajka K. Sienkiewicza i P. Fronczewski; 23 Wiersze o dzieciach; 23.55 Indywidualność Gł. Evansa; 23.55 Gra Wojciech Karolak.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 30, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.40 Moskwa z melodii i piosenki;

7.40 Moskwa z melodii i piosenki; 8.30 Czytamy pamiętniki Casanovy; 14.20 Trzy wokalistki w stylu country; 14.35 Bez piórka i węgla — gaw.; 14.45 Jazzy na 78 obrotów; 15.10 Spotkanie jazzu z piosenką; 15.30 Organy katedry w Rydze; 16 Oscar Peterson filmuje przeboje; 16.15 Piosenki z listów; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Przedział morderców” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Salon radiowy; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19 „Noce i dnie” — pow.; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 „Piękno ukryte”; 20.10 Inerradio — magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Auto; 21.50 Opera tygodnia — Bizet: „Don Prokopio”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół The Temptations; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 23 Wiersze o dzieciach; 23.05 Kone. tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Marion.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 30, 22.

SOBOTA — PROGRAM I: 7.40 Propozycje do „Listy przebojów”; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Kielecki koncert rozrywkowy; 9.05 Ork. PR i TV w Katowicach; 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Śpiewają R. Lewandowska i M. Wiśniewska; 10.08 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 „Mikroklimat” — fragm. 6; 10.40 Leksykon jazzu „C”, odc. XVII; 11 Z lubelskiej fonoteki; 11.18 Uwaga, bądź przeczny na drodze; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Kone. chopinowski z nagrań L. Grychtolów; 12.25 Kwadrans z zespołem „Nowi”; 12.40 Koncert żywych; 13 Jak już se zaśpiwom — pieśni i tańce sadeckie; 13.30 Utwory Baczyńskiego i Szymanowskiego; 14 „Ze świata nauki i techniki”; 14.05 Uwaga, bądź przeczny na drodze; 14.15 Nasi ulubieńcy; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Studio muzyki instrumentalnej; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Studio S-13 — II dzień międzynarodowego trójmeczu w lekkiej atletyce Polska — RFN — Finlandia; 15.25 Muzyka i poezja; 16.11 Studio S-13 — II dzień międzynarodowego trójmeczu w lekkiej atletyce Polska — RFN — Finlandia; 16.25 Radiowa kronika muzyczna; 16.40 Uwaga, bądź przeczny na drodze; 16.45 Po drodze muzyczne po kraju; 17 Radiokurier — magazyn; 18 Muzyka i Aktualności; 18.30 Studio S-13 — II dzień międzynarodowego trójmeczu w lekkiej atletyce Polska — RFN — Finlandia; 18.40 Przeboje non-stop; 19.15 Gwiazdy europejskiej estrady; 19.40 Uwaga, bądź przeczny na drodze; 19.45 Z księgarskich witryn; 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie; 21.48 D. Ellington, Ch. Mingus, Roeh; 22.15 Mini recital Ewy Bem; 22.30 Sobotnia dyskoteka; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Sobotnia dyskoteka.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 8.35 „Kulisy historii” — Jak powstała nagroda Nobla? — w związku z rocznicą utworzenia fundacji; 8.55 Muzyka spod strzechy — mel. Wielkopolski; 9 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 9.30 Sully orkiestrowe; 10 Teatr PR — Studio Współczesne; 10.45 Utwory instrumentalne; 11 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie); „Tak jestem”; 11.35 Radzicie a dzieci ko; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 11.50 „O czym się nie mówi” — fel. Ewy Kozłowskiej; 12.05 Fragment opow. P. Bystrzyckiego pt. „Capri”; 13 Prokofiew: Kone. C-dur; 13.35 „Odkrycie Matwieja Warwina” — fragm. opow. M. Kisielewskiej; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Włochy; 14 Wiele, lepiej, taniej; 14.15 Reportaż literacki: „A to Łomża właśnie”; 14.35 F. Schubert: VIII Symf. h-moll „Niedokończona”; 15 Radio ferie; 16 „Czata” — magazyn woj. skowy Studia Młodych; 17.40 Publicystyka zagraniczna; 17.50 Radiopress; 18.05 „Grajaca szafa”; 18.40 „Radiolatornia” — czyli prze wodnik popularno-naukowy; 19 „W kręgu piosenki francuskiej”; 19.15 Język francuski; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Nowa muzyka na szych przyjaciół; 20.30 Notatnik kulturalny; 20.40 Kacik starej płyty; 21 Przegląd filmowy „Kamera”; 21.15 Utwory instrumentalne; 21.55 „Barok dla wszystkich”; 22.05 „Widali mniej znany”; 22.30 „Radiovariete”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Klaudiusz Debussy — II Sonata na harfe, flet i altówkę.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zagranica; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Przedział morderców” — odc. 21; 9.10 Przedstawiamy zespół Blue Oyster Cult; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Interradio — magazyn muzyczny; 10.35 „Piekny J. Poo Bono” — gra zespołu Les McCanna; 10.55 „Żegnaj, lalaczko” — odc. 11; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Żywiec rodzinne — magazyn; 11.50 „Stodkie Picadilly” — zespół Ekeption; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozryw



Piątek 6. VI

PROGRAM I

9.00 — Telewizja Najmłodszych — „Poranek”;
10.00 — „Czterdziesty pierwszy” — film prod. radz. (kol.);
10.20 — NURT — Pedagogika;
10.30 — System wychowawczy ZHP;
10.40 — Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w boksie — półfinały (kol.);
11.15 — „Beskidzie, Beskidzie, kto po tobie idzie”;
11.40 — Dla młodzieży — „Pomysł na lato” (kol.);
12.00 — „Poradnia Młodych”;
12.20 — „Teleskop”;
12.45 — Fakty, opinie, hipotezy — „Skłócenie z życiem”;
13.00 — Dziennik (kol.);
13.20 — Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w boksie — półfinały (kol.);
13.45 — „Panorama”;
13.55 — Dziennik (kol.);
14.10 — Wiadomości sportowe (kol.).

PROGRAM II

14.25 — TV Kurs Informatyki — „Stymulacja w zarządzaniu przedsiębiorstwem” — cz. I i II;
14.40 — Język niemiecki — kurs podstawowy, I. 31;
14.50 — „Wrastanie” — program publicystyczny;
15.00 — Zakopiańskie Pegazy — reportaż (kol.);
15.15 — Informator turystyczny;
15.30 — Dziennik (kol.);
15.45 — „Cena złota” — cz. I — film ser. prod. TV CSRS;
16.00 — „24 godziny” (kol.);
16.15 — NURT — Pedagogika;
16.30 — Język rosyjski — I. 32 — kursu podstawowego (powt.).

Sobota 7. VI

PROGRAM I

10.00 — „Cena złota” — film fab. prod. TV czeskosłowackiej;
14.45 — „Program I proponuje”;
15.00 — „TV Informator Wydawniczy”;
15.20 — Film krótkometrażowy;
15.30 — Dziennik (kol.);
15.45 — „Jak Kozacy grali w piłkę nożną” — film animowany (kol.);
16.00 — „Brazylia nieznana” — odc. VIII pt. „Polonia brazylijska” (kol.);
16.15 — „Widowisko się zaczyna” — program rozr. prod. radzieckiej (kol.);
17.30 — „Ida chłopcy z WOP-u” — koncert z okazji 30-lecia WOP-u;
18.05 — „Wszystko za wszystko” z prof. Jerzym Hryniewiczem;
18.20 — Monitor (kol.);
18.30 — „Casablanca” — amer. film fab.;
21.00 — Dziennik (kol.);
22.20 — „Czterdziestolatek” — odc. IV pt. „Portret, czyli jak być kochanym” — film. komedia (kol.);
22.35 — Wiadomości sportowe i kronika ME w boksie (kol.);
22.45 — „Róża Montreux” — fiński program rozr. pt. „Podróż” (kol.);
PROGRAM II
15.50 — Program II proponuje;
17.00 — „Rok w przyrodzie” — odc. IV filmu dokumentalnego produkcji czeskiej;
17.25 — Wiedza i film: „Warszawskie Łazienki” — „Jeden dzień króla Stasia” (kol.);
18.10 — „Targi i przetargi” — program muzyczny;
18.25 — Polski Film Dokumentalny — „VIII Przegląd Filmów o Sztuce w Zakopanem”;
19.30 — Monitor (kol.);
20.20 — Transmisja z meczu w lek. atletyce Finlandia — Polska — RFN;
21.20 — Wieczór autorski — Maturzysta;
22.50 — „24 godziny” (kol.).

Niedziela 8. VI

PROGRAM I

7.25 — „TV Kurs Rolniczy”;
8.00 — „Przypominamy, radzimy”;
8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.35 — „Bieg po zdrowie”;
8.50 — Wiadomości sportowe;
9.00 — „Dzieci z Wyspy Kanonierkiej” film przygodowy prod. radz. (kol.);
10.15 — „Antena”;
10.45 — Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w boksie — finały (kol.);
11.20 — „Tydzień” — magazyn spraw codziennych;
11.45 — „Nie tylko dla pań”;
11.55 — „Relaks z Chopinem” — program baletowy TV NRD (kol.);
12.40 — Lektury Pegaza;
13.55 — Losowanie Toto-Lotka;
14.10 — Panorama XXX-lecia — Opole — Warszawa — teletur-niej;
17.00 — „Refleksje obywatelskie”;

17.15 — „Uśmiech Warszawy” — program rozrywkowy (kol.);
18.10 — „Wielka Gra”;
19.30 — „Dziennik (kol.);
20.20 — Bajka dla dorosłych;
20.30 — „Życie Moliera — śmiech i łzy” — odc. V pt. „Ognie piekielne” — film seryjny prod. francuskiej (kol.);
21.25 — „Spotkanie z balladą” VIII parapsychologiczny mityng z balladą;
23.35 — Informacyjny magazyn sportowy i kronika ME w boksie (kol.).

PROGRAM II
15.05 — „Polska za Cape Verde” — reportaż filmowy (kol.);
15.35 — „Z bratnich anten” (kol.);
16.05 — Piotr Czajkowski — Koncert fortepianowy b-moll w wyk. WOSPRITV;
16.45 — Wojskowy Film Dokumentalny;
17.35 — „30 minut z orkiestrą Karla Vlachy” — program rozrywkowy (kol.);
17.45 — „Świat — Obyczaje — Polityka”;
18.15 — „Nasi kochani bliźni” — odc. V pt. „Kłopotliwy prezent” — film seryjny prod. TV NRD (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Estrada poetycka — „Łopot żagla”;
20.40 — Duet taneczny z baletu „Tytania i osioł”;
20.50 — „Kształt słowa”;
21.30 — Filmy Janusza Majewskiego — „Lokis” (kol.).

Poniedziałek 9. VI

PROGRAM I

15.50 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki — „Równania” — cz. II. Wykład dr H. Siwka;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Echo stadionu” (kol.);
17.05 — Studio targowe;
17.25 — „Teleskop”;
17.35 — „Teleferie TDC”;
18.45 — „Szare na złote” — „Mam pomysły”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Teatr Telewizji: Danil Gratin — „Ktoś powinien”. Reżyseria — Andrzej Marczewski;
21.25 — „Pegaz” (kol.);
22.15 — Z cyklu: „Muzyczne wizyty — Anton Dikow” (Bułgaria). W programie utwory Ludwika van Beethovena;
22.30 — Dziennik (kol.);
22.45 — „Oferty”;

PROGRAM II
17.40 — „X2 z przeszkodami” — zabawa — turniej;
18.20 — Estrada Poetycka — „Kronika Olsztyńska”;
18.45 — Z cyklu — „Człowiek — architekt-budowniczy”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Sport u sąsiadów” (kol.);
21.20 — „Tarapaty zakochanych” — rum. film animowany;
21.30 — „24 godziny” (kol.);
21.40 — „Czterdziestolatek” — odc. IV — „Portret — czyli jak być zakochanym” — komedia filmowa prod. TVP (kol.);
22.30 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki.

Wtorek 10. VI

PROGRAM I

7.30 — Telewizja Najmłodszych — „Poranek”;
10.00 — „Życie Moliera — śmiech i łzy” odc. V pt. „Ognie piekielne” — film ser. prod. franc. (kol.);
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Piosenka i skrzypce” — spotkanie ze Zbigniewem Wodeckim;
17.05 — „Na wielkim i małym ekranie”;
17.35 — „Studio Telewizji Młodych”;
18.15 — Jaki będzie hotel „Poznań”;
18.35 — „Przypominamy, radzimy”;
18.40 — „Pollena”;
18.45 — „Eureka” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Arcymistrz” — radz. film fab. (kol.);
21.50 — „Interstudio” (kol.);
22.30 — Dziennik (kol.);
22.45 — Wiadomości sportowe (kol.);

PROGRAM II
17.00 — „Marynarskie tradycje i nowoczesność” — program publicystyczny;
17.30 — Dla młodzieży — Studia policealne;
18.05 — „Bomba” — program pop.-paukowy;
18.35 — „180 000 km przycgód” — odc. VI (ostatni) pt. „W krainie Inków” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Teatr Sensacji: Joe Alex — „Umarły zbiera okłaski” — reż. i adapt. Andrzej Zakrzewski;
21.20 — Spotkania ze sztuką — „Mecenasi” (kol.);
22.05 — „24 godziny” (kol.);
22.15 — Teleteka melomana.

Środa 11. VI

PROGRAM I

10.00 — „Arcymistrz” — radz. film fab. (kol.);
15.50 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki — „Kształce nie techniki rachunkowej”. Wykład doc. dr. Henryka Moroz; 16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Informacje — Towary — Propozycje”;
16.50 — „Tor wolny” (kol.);
17.30 — Losowanie Małego Lotka;
17.40 — Siwetki X Muzy — Zyg-munt Małanowicz;
18.05 — „Teleskop”;

18.25 — Z repertuaru polskich so-listów: Ewa Gabrys — klawesyn, Elżbieta Jarosiewicz — śpiew, Elżbieta Tarnowska — fortepian (kol.);
18.40 — „Giełda reporterów” — program publ.;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Harakiri” — jap. film fab.;
22.35 — Dziennik (kol.);
22.50 — Wiadomości sportowe (kol.).

PROGRAM II
17.35 — Język francuski — lekcja 43 cz. II kursu II stopnia;
18.05 — „Interparada” — program rozrywkowy TV czeskosłowackiej;
18.30 — Kino Miniatur (kol.);
19.30 — Dziennik (kolor);
20.20 — „Liceum na wodzie” — program publicystyczny;
20.50 — Trio fortepianowe Beethovena op. 11 B-dur w wykonaniu: Jerzego Łukowicza — fortepian, Antoniego Cofalka — skrzypce i Krzysztofa Okonia — wiolonczela;
21.15 — „24 godziny” (kol.);
21.25 — Teatr Telewizji: Danil Gratin — „Ktoś powinien”;
22.30 — NURT — Matematyka.

Czwartek 12. VI

PROGRAM I

10.00 — „Romeo i Julia” — radz. film baletowy (kol.);
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — Opera — odc. pt. „Baroko we spory” (kol.);
17.10 — „Witruze”;
17.30 — „Przypominamy, radzimy...”;
17.35 — „Teleferie TDC”;
18.50 — „Poligon” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Columbo” — Gdy gaśnie gwiazda” — film fab. prod. USA (kol.);
21.35 — „Czym żyje świat” — „Polska — Francja — Współ-praca gospodarcza”;
22.05 — „Trójkąt” — widowisko muzyczne;
22.40 — Dziennik (kol.);
22.55 — Wiadomości sportowe (kol.).

PROGRAM II

17.00 — Język rosyjski — kurs I stopnia — lekcja 33;
17.30 — Informator turystyczny;
18.00 — Towarzystwo Wiedzy Pow-szechnej — „Czas wolny”;
18.30 — „Kalejdoskop sportowy” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Ludzie z pierwszych stron gazet” — program publ.;
20.50 — „Makar Czudra” — balet wg opowiadania M. Gorkiego. Wyk.: soliści i zespół baletowy Teatru Narodowego w Belgradzie;
21.20 — „24 godziny” (kol.);
21.30 — Klub Filmowy — „Wir” — film fab. prod. węgierskiej;
22.50 — Język francuski — powt. lekcji 43 — cz. II;

Piątek 13. VI

PROGRAM I

9.00 — Telewizja Najmłodszych — „Poranek”;
10.00 — „Columbo” — amerykański film fab. pt. „Gdy gaśnie gwiazda”; (kol.);
15.45 — NURT — Pedagogika „Kształcenie nauczycieli”. Wykład doc. dr. Stanisława Kraw-cewicza;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „WF recepta na zdrowie”;
17.05 — Mała Encyklopedia Zwierząt odc. I pt. „Aligatory” (kol.);
17.40 — Dla młodzieży — „Pomysł na lato” (kol.);
18.00 — „Poradnia Młodych”;
18.20 — „Teleskop”;
18.40 — „Muzyka i Merkury”;
18.45 — Fakty i Opinie — Hipotezy „Bez części zamiennych”;
19.30 — „Dziennik” (kol.);
20.20 — „Zaspiewajmy to jeszcze raz”;
20.50 — „Panorama” (kol.);
21.30 — „Czterdziestolatek” — odc. 5 pt. „Kondycja fizyczna, czyli walka z metryką” — film ser. TVP;
22.20 — Dziennik (kol.);
22.35 — Wiadomości sportowe (kol.).

PROGRAM II

17.10 — TV Kurs Informatyki — „Podstawowe problemy przy gotowaniu użytkowników do stosowania informatyki” — cz. I i II;
18.10 — „Z kamerą przez świat”;
18.45 — „Jadwiga Romańska” — in-scenizowany program muzyczny;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Cena złota” — cz. II pt. „Dubler” — film ser. prod. CSRS;
21.35 — „24 godziny” (kol.);
21.45 — „Merkator” — pr. publicystyczny;
22.15 — NURT — Pedagogika;
22.45 — Język rosyjski — powt. — lekcja 33.

CODZIENNIE w programie I i II: Dobranoc — 19.20 oraz w programie I TV Technikum Rolnicze: w sobotę o godz. 6.30 i 13.40, w niedzielę — o godz. 6.30, w poniedziałek — o godz. 12.45, we wtorek i czwartek — o godz. 6.30 i 13.45, w środę i piątek — o godz. 6.30 i 12.45; Politechnika w środę i piątek o godz. 14.40. (b)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLŲ ZAGRANICZNEGO VINIMPEX

SOFIA, ul. Lawele 19

Telefon: 88-39-21

Teleks: 22 467

Adres telegraficzny: Vinimpex



EKSORTUJE:

wina białe i czerwone, wytrawne, półwytrawne i deserowe, winiaki, wermut, naturalną wódkę bułgarską „Rakija”, likiery owocowe, sok winogronowy, ocet stołowy i inne.

VINIMPEX ZAPRASZA SERDECZNIE DO ODWIEDZENIA SWOJEGO STOISKA W HALI NR 22 — NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH TECHNICZNYCH.

1292K2

UWAGA! RODZICE I ABSOLWENCI KLAS VIII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5
Poznań, ulica Strzelecka 2/6

PRZYJMUJE ZAPISY

na rok szkolny 1975/76, do klas pierwszych Zasadniczych Szkół Zawodowych

NA TERENIE

Poznań, Szamotuły, Srody, Międzychołu, Wronki i Wągrowca

W ZAWODZIE:

MURARZ - TYNKARZ - MONTAŻYSTA, CIEŚLA, POSADZKARZ I MALARZ.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

— ukończona szkoła podstawowa,
— ukończone 15 lat.

Uczniowie w czasie nauki otrzymywać będą wynagrodzenie w wysokości:

w I roku nauki do ukończenia 16 lat — 250,— zł mies.
po ukończeniu 16 lat — 520,— zł mies.
w II roku nauki — 600,— zł miesięcznie i do 25 proc. premii w zależności od wyników w pracy i nauce
w III roku nauki — 620 zł/godz. i do 25 proc. premii w zależności od wyników w pracy i nauce.

— Oprócz powyższego zapewnia się bezpłatne umundurowanie, odzież roboczą i ochronną, opiekę lekarską i inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego budownictwa.
— Po ukończeniu szkoły możliwość skierowania do Technikum Budowlanego.
— Zapisy przyjmujemy do czasu rozpoczęcia roku szkolnego.
— Przyjęcia do Szkoły bez egzaminów wstępnych.

Przy zgłoszeniu należy złożyć:

— życiorys i podanie (w 2 egzemplarzach)
— kartę zdrowia ucznia, wydaną przez szkołę
— świadectwo lub zaświadczenie o ukończeniu szkoły podstawowej,
— metrykę urodzenia.

ZAPISY PRZYJMUJE:

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6, VI piętro, pokój 626 — telefon 572-91, wewnętrzny 514 i 515.

W TERENIE:

- ◆ Kierownictwo Budowy PPB - 5 Szamotuły, ul. Sukiennicza 2
- ◆ Kierownictwo Budowy PPB - 5 Środa, ul. Kościuszki
- ◆ Kierownictwo Budowy PPB - 5 Wągrowiec, ul. Jerzyka
- ◆ Kierownictwo Budowy PPB - 5 Międzychód, ul. Sikorskiego
- ◆ Kierownictwo Budowy PPB - 5 Wronki, ul. Mickiewicza.

3256-K1

Praca • Nauka

Przyjmę uczniów — zakład instalacji sanitarnych, c. o., gaz. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15286g.

Przyjmę elektryków. Poznań, ul. Engla 12 m. 1 w godz. 16—19. 13970g

Solida pani, potrzebna do dziecka. Warunki dobre. Garbary 39 m. 9. 15400g

Zatrudnię wykwalifikowaną krawcową. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15214g.

Potrzebna zaraz pani do szycia konfekcji dziecięcej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15372g.

• Sprzedaż

Sprzedam silnik WSK 125 Poznań, ul. Bożnicza 10 m. 4. 15080g

Piękne lustro (stary kryształ) 180x70 cm — sprzedam. Tel. 67-95-41. 15317g

Ukorzonione sadzonki goździków — sprzedam. Tel. 67-92-55. 14980g

• Samochody

Sprzedam Trabant 601, rocznik 1972. Tel. 443-93, po godz. 16. 15123g

Sprzedam Syrenę 103, Poznań, Zależę 3 m. 3. Ogł. dać: 8 bm. w godz. 8—12. 15182g

• Lokale

Garaż, okolica Czajczew-Doliny — poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15222g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, dwupokojowe 50 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14645g.

Pilnie kupię komfortowe mieszkanie, własnościowe M-3 lub M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14384g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-2. Tel. 564-13, po godz. 19. 14670g

Pilnie potrzebny pokój umeblovany dla córki lekarza, studentki WSR na okres dwuletni. Tel. 67-15-27, od 8.00—10.00, lub Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14680g.

Małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią, może być suterena. Płatne rok z górą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14642g.

Małżeństwo przyjmie dozorstwo 2 mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14643g.

Spiesznie kupię mieszkanie własnościowe M-3, M-4 dzielnica Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14767g.



Techsnabexport

EKSPOZYCJA WSZECHWIAZKOWEGO
ZJEDNOCZENIA TECHSNABEXPORT
NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH
TECHNICZNYCH

W dniach od 8 do 17. VI. 1975 roku

WSRÓD EKSPONATÓW ZNAJDUJĄ SIĘ:

- aparatura do rentgenowskiej analizy strukturalnej
- impulsowe przyrządy do rentgenografii
- przyrządy radioizotopowe
- aparatura elektro - fizyczna

Każdą informację dotyczącą ekspozycji i programu eksportu V/O Techsnabexport — możecie otrzymać od przedstawicieli zjednoczenia.

ZAPRASZAMY DO ZWIEDZENIA EKSPOZYCJI
WSZECHWIAZKOWEGO ZJEDNOCZENIA
TECHSNABEXPORT W PAWILONIE ZSRR.



Techsnabexport

V/O „TECHSNABEXPORT”
ZSRR, Moskwa 121200
ul. Smolenskaja - Siennaja 32/34
Teleks: 7239, 7628

Sprzedam ciągnik Ursus C-355 oraz warszawę 224. Jerzy Kadziszewski, Ząbów Stary, poczta, pow. Międzybórz. 14770g

Sprzedam motocykl Triumf 250. Poznań, Czerwonej Armii 29 m. 39. 14772g

Sprzedam WSK 125. Tel. 542-44, po godz. 19. 14791g

Sprzedam małą kościarkę z silnikiem i kłatką dla li sów. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14667g

Sprzedam okazjnie meble stołowe, pianino oraz bufet. Luboń 1, ul. Waryńskiego nr 6, tel. 84. 14395g

Pianino antyczne, rzeźbione, okazjnie. Telefon 651-77. 14422g

Sprzedam pianino Legnica oraz maszynę Trobana do szycia pantofli domowych. Poznań, Os. Piastowskie 113 m. 34. 14430g

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków — ciągnikową stan dobry, oraz nadwozie Fiata do remontu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14578g

Okulary słuchowe sprzedam. Tel. 67-54-02. 14649g

Sprzedam sypialnię stylową z łóżkiem, stół i krzesła, kredens, lampy i kredens kuchenny. Ul. Trybunalska 39, tel. 67-15-32, od 16.00 do 19.00. 14796g

Sadzonki chryzantem na kwiat cięty sprzedam. Luboń 3, ul. Wirowska 11. 14800g

Silnik do Opla Rekorda 1900 oraz inne części sprzedam. Tel. 27-77 Inowrocław, od godz. 8-15. 14831g

Sprzedamy rumuńską jednonośową sypialnię — nową orzech kaukaski, także biblioteczkę prawie nową i ponton. Śląska 9. 14608g

Sprzedam wykładzinę parokietową podobną 22 m² oraz płytki podłogowe „Winium” 33 m². Tel. 701-84, od poniedziałku, godz. 15.30. 14312g

Sprzedam przyczepę campingową 4-osobową. Tel. 452-45. 14962g

Samochody

Sprzedam Trabantę 601. Osiedle Rzeczypospolitej 33 m. 1 (Rataje), Szpot. 14980

Sprzedam BMW 600. Zupańskiego 19 m. 5. 14477g

Sprzedam Mercedesa 220 S z 1959 r. cena 55.000, oraz skuter Osa 175. Matejki 68 m. 7. 14442g

Sprzedam Moskwicę 403. Konstanty Maćkowiak, Otorowo, pow. Szamotuły. 14498g

Sprzedam samochód osobowy Moskwicz 407. Poznań — Dębica, ul. Rydyżńska 8, przy stacji kolejowej. 14449g

Citroen BL-11 tylko w dobrym stanie kupię. Pitula, Poznań, Staszica 12 m. 19. 14486g

Kupię do Zastawy 750 błotniki przednie, oraz ściana przednią. Tel. 32-16-34. 14690g

Sprzedam warszawę z taksonem lub taksonem. Partyzancka 9 (Wilda). 14697g

Sprzedam Starę 25 — skrzyniową. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14444g

Sprzedam Syrenę 104. Tel. 642-77. 14515g

Kupię Trabantę 600. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14725g

Sprzedam Zastawę. Świerczewo, Krasickiego 63. 14562g

Sprzedam Fiata 125p — 1500, rok produkcji 1974, oraz nowego 1500 do odbioru w pierwszych dniach czerwca. Krystyna Ślusarczyk, Luboń 3, ul. Cmentarna 14. 14564g

Sprzedam Fiata 125p, 1300, kolor wiśniowy, mały przebieg. Poznań, ul. Traugutta 33. 13699g

Sprzedam Syrenę 105, premię PKO do odbioru. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14567g

Kupię Wartburga, stan bardzo dobry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14735g

Sprzedam VW 1200 — 1962, stan idealny. Tel. 652-81. 14740g

Sprzedam Simcę 1501, stan idealny. Suchy Las — Jelonki, ul. Topolowa 2. 14774g

Sprzedam skrzynię do Żuka. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14779g

Zastawę sprzedam, 45.000 zł. Tel. 423-46. 14575g

Sprzedam Octavię. Os. Kosmonautów 10 F m. 59. 14581g

Lublin wywrotka po kapitalnym remoncie sprzedam. Tel. 477-95. 14684g

Sprzedam Warszawę 224. Tel. 448-74. 14702g

Sprzedam Fiata 125p — 1300, rok 1972. Ul. Senatorska 12 m. 2 po 16.00. 14588g

Opel Rekord 1700, rok 1965 — sprzedam. Poznań, ul. Ostrowska 149 m. 6, po godz. 15. 14598g

Sprzedam Fiata 125 — 1400, marzec 1975. Polna 78 m. 9. 14647g

Sprzedam Zastawę 45.000 zł. Tel. 423-46. 14662g

Sprzedam Volkswagena 1200, silnik po kapitalnym remoncie. Ul. Gwardii Ludowej 49 m. 5, po godz. 20. 14665g

Sprzedam Fiata 1500 (francuski), 1973 rok. Tel. 429-77. 14806g

Sprzedam Fiata 125p — 1500, gwarancja, 1974, zielony. Śląska 9. 14607g

Fiata 124 sprzedam. Parking, ul. Dąbrowskiego 18. 14324g

Syrenę 104 sprzedam, ogłodać parking ul. Ratajczaka narożnik 27 Grudnia w niedzielę 8. VI. od godz. 10. 12214g

Warszawę 224 po kapitalnym remoncie pilnie sprzedam. Tel. 67-91-24. 14372g

Lokale

Koszalin, słoneczne 2-pokojowe z kuchnią, zamienię na pokój z kuchnią, c.o. w Poznaniu lub Gnieźnie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14623g

Kupię mieszkanie M-3 lub M-4. Tel. 659-89. 14376g

PHZ „TRAKTOROEXPORT”

tradycyjny uczestnik
Międzynarodowych Targów Technicznych

ZAPRASZA DO OBEJRZENIA EKSPOZYCJI
PHZ na MTT - 75.



W tym roku eksponowane są:
— kilka maszyn budowlano-drogowych,
— różny techniczny sprzęt rolniczy

oraz

NOWOŚCI wśród grupy ciągników:

- ciągnik MTZ-80, który uzyskał atest po przebadaniu w Instytucie stanu Nebrasca;
- ciągnik T-150 K, który uzyskał najwyższą ocenę na Wystawie „AGRA - 74”.

TRAKTOROEXPORT

197-K2

Pokój umeblowany wynajmę. Dębica, ul. Krajewskiego 38, przedłużenie Sosnowej. 14756g

Ciechocinek — odnajmę lub zamienię pokój z wygodami na podobny w Poznaniu (dla studentki). Warunki do uzgodnienia. Dzwonić Gryfice 24-82. 14505g

Kupię mieszkanie własnościowe M-6 w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14537g

Gdynia M-3 komfort z telefonem 23, 12, 56 m² zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Krukowscy Gdynia, ul. Kartuska 48 m. 2. 14737g

Szukam pokoju. Opłata z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14785g

Przyjmę na pokój panienki pracujące. Stanisława 46. 14405g

Poszukujemy do wynajęcia na terenie m. Poznania pomieszczenia na biura około 200 m², mogą być do wykonania lub remontu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14386g

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3 na Ratajach nowe budownictwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14503g

Pilnie kupię mieszkanie — kawalerkę na Ratajach. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14768g

Zamienię dwa mieszkania M-3 nowe budownictwo spółdzielcze, kwaterekowe Łazarz na M-4 lub M-5. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14692g

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną w Baranowie lub Przemierowie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14785g

Sprzedam uzbrojoną działkę budowlaną warzywno-ogrodniczą 0,53 ha w Półdziskach, ul. Gościńska, posiadającemu uprawniem rolnicze lub ogrodnicze. Marta Szmaj, Półdziska, ul. Łukowa 2, od godz. 17. 14890g

Kupię działkę budowlaną o 2.000 m², okolice Poznania. Oferty ceną oraz uzbrojenia „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14484g

Sprzedam samodzielną piętrową komfortową willę z ogrodem i garażem w dzielnicy Grunwald. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14916g

Kupię lub wydzierżawię pomieszczenie warsztatowe albo działkę pod warsztat — dzielnica Wilda. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14358g

Kupię willę, komfort, wolnostojącą, wyłożoną, garaż, telefon, ogród Poznań — Puszczykowo — Luboń. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14445g

Sprzedam segment domu Swierczewo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14447g

Sprzedam 0,95 ha Chyby, częściowo opłotowane tarasowe wzniesienie, dostep do jeziora Kierskiego. Oferty z ceną „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14616g

Sprzedam korzystnie piętrowy dom czynszowy z wolnym mieszkaniem Poznań — Dębica. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14728g

Praca Nauka

uczennica potrzebna. Pracownia Kaletnicza, Grunwaldzka 108 B. 14685g

zatrudnię samodzielnego fachowca do pracy na trykarkach mech. z dobłą znajomością form. Grodzka 2, Winogrady, od 15.30. 14617g

Jeźni przyjmę. Zakład Czerwicki, ul. Wojska Polskiego 6 m. 5 (wielowiec). 14652g

Murarz do prac elewacyjnych potrzebny. Budowa, Kolejowa 38. 14823g

Jeźni — kobieta do prac w szklarni zaraz potrzebny, najchętniej samotni z prowincji — mieszkanie zapewnię. Zgłoszenia listownie lub osobiście. Poznań, Małeckiego 24 (sklep). 14730g

Przyjmę ucznia w zawołanie stolarskim. Stolarnia, Poznań, Wrocławska 25. 14790g

Przyjmę do zbioru truskawek. Zgłoszenia niedziela, Poznań, Grottegra 9 n. 7. 14144g

uczni do zawodu tapersko-dekoracyjnego przyjmę. Pracownia Tapicerska, Napierała, Poznań, ul. Zeylanda 9. 14630g

potrzebny piekarsz z utrzymaniem. Piekarnia, Poznań, Słupska 20a, Krzyżownicy. 14833g

Pracownik — rolnik potrzebny do gospodarstwa olnego. Może być z rodziną, także rencista. Pracownia samodzielną, mieszkanie na miejscu, 40 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14671g

Pracownicę starszą do warsztatu ślusarskiego przyjmę. Winogrady, Zagłona 13 A. 14308g

Przyjmę murarzy i robotników. Tel. 525-61. 14621g

Murarzy, dekarzy, pomocników na bardzo dobrych warunkach przyjmę. Ul. Wieżowa 23 (Zagłona) po godz. 16. 14744g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurków na. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 14550g

Matematyki, fizyki nauczam. Tel. 649-95. 14798g

Do egzaminów wstępnych na studia z chemii przygotowuję. Tel. 450-73. 14805g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Tel. 701-26, po 18.00. 14451g

Kupię wtryskarkę hydrauliczną poziomą powyżej 100 g. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14624g

Akordeon włoski lub niemiecki kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14726g

Kupię silnik do Skody 1100. Tel. 41-17-28. 14653g

Bony PeKaO kupię. Tel. 33-31-55. 14629g

Garaż blaszany motocyklowy kupię. Tel. 627-71 (wielozorem). 14832g

Cegły, siporeks, dźwigary, betoniarke kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14496g

Kupię zaraz każdą ilość cegły z rozbiórki oraz siporeks. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14323g

Odpady marmuru — inne go kamienia kupię. Tel. 455-68. 14343g

Reflektuję na przedwojenne meble. Tel. 411-255. 14757g

Agregat chłodniczy z parnikiem SAF-11 sprzedam. Poznań, Urbanowska 18. 14373g

Sprzedam do rozbiórki w okolicy Srody zabudowania gospodarcze — cegła, dachówka, drzewo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14511g

Sprzedam sнопowiązałkę ciągnikową WC-3, stan bardzo dobry. Stefan Wiśniewski, Janowiec Wlkp., 1 Maja 33, pow. Znin. 14537g

Sprzedam maszynę do walcowania cukru (ciepłe lody). Poznań, ul. Żydowska 7 m. 1. 14546g

Sprzedam szafę trzydrzwiową nową. Dzierżyńskiego 96 m. 5. 14558g

Sprzedam WSK - 175. Poznań, Dzierżyńskiego 142 m. 12. 14732g

Sprzedam używaną wannę, małą spacerówkę, mały elektroliz. Czesnikowska 4b m. 4. 14727g

Sprzedam minikalkulator wielodziałaniowy + pamięć RFN. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14699g

Sprzedam Poltax 2, nowy z gwarancją. Mylna 14 m. 6. 14700g

Sprzedam motocykl MZ. Ul. Mylna 17 m. 2. 14766g

Sprzedam biurową maszynę do pisania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14385g



Telefon: 88-53-21

Teleks: 022-425

EKSPOZYCJA:

IMPORT:

MACHINOEXPORT

SOFIA, ul. Aksakow 5
BULGARIA

OBRABIARKI DO METALU I DO DREWNA, WYPOSAŻENIE I CZĘŚCI ZAMIENNE, PRZYRZĄDY POMIAROWE I NARZĘDZIA DO SKRAWANIA, HYDRAULIKA, SPRĘŻARKI POWIETRZA, SPRĘŻARKI DO CHŁODZIAREK DOMOWYCH (ŁODÓWEK), ZESPOŁY CHŁODNICZE, ARMATURA PRZEMYSŁOWA I GOSPODARCZA, OKUCIA BUDOWLANE I MEBLOWE, WYROBY METALOWE, PIECE OGRZEWcze NA GAZ I NA NAFTĘ, KALORYFERY I ŁOŻYSKA TOCZNE.

OBRABIARKI DO METALU I DO DREWNA, PRZYRZĄDY POMIAROWE I NARZĘDZIA SKRAWAJĄCE, ŁOŻYSKA TOCZNE, WYROBY Z MATERIAŁÓW ŚCIERNYCH, ODLEWY DO OBRÓBK I WYROBY HYDRAULICZNE.

ZAPRASZAMY DO ZWIEDZENIA NASZYCH STOISK NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH TECHNICZNYCH, W CZASIE OD 8 do 17 CZERWCA 1975 R. — FAWILON NR 22.



195-K2

UWAGA DZIAŁKOWICZE
I POSIADACZE OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH!
Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu,
ZAWIADAMIA, że
SKUP OWOCÓW
rozpoczyna się od dnia 9 czerwca br.
poprzez sezonowe punkty skupu:

1. Punkt Skupu — Poznań, ul. Kościelna 43
2. " " — Poznań, ul. Obornicka 133
3. " " — Poznań, ul. Zakopiańska 82
4. " " — Poznań, ul. Starołęcki 80
5. " " — Poznań, ul. Majakowskiego 336
6. " " — Poznań-Szczepankowo, ul. Porzeczkowa 1
7. " " — Poznań-Spławie, ul. Gospodarska 4
8. " " — Luboń-Zabikowo, ul. Poniatowskiego 24
9. " " — Suchy Las, ul. Obornicka 31
10. " " — Luboń — Powstańców Wlkp. 4
11. " " — Mosina, ul. Piaskowa 15.

UWAGA! Skup agrestu będzie realizowany do 27 czerwca br.
3567-K1

Pracownicy poszukiwani
ROBOTNIKA gospodarczego przyjmie zaraz
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW
„Prasa — Książka — Ruch” ul. Grunwaldzka 19. Zgłoszenia p. 22.
G O Ń C A na cały etat — zgłoszenia p. 16.
53-B

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego w Środzie Wlkp., ul. Brodowska 38c — zatrudni zaraz pracownika na stanowisko
kierownika Warsztatu Centralnego w Środzie.
Wymagane wykształcenie wyższe o specjalności inżynier mechanik, ze znajomością zagadnień napraw sprzętu budowlanego i pojazdów samochodowych, oraz kilkuletnią praktyką na stanowisku kierowniczym.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
Pisemne oferty należy składać do Dyrekcji Przedsiębiorstwa, ul. Brodowska 38c.
1396-K2

JUŻ JUTRO
SZANSA DLA CIEBIE!
WYSOKA WYGRANA
SAMOCHÓD LUB PREMIA
W „KOZIOŁKACH”
ZAKREŚL
SZCZĘŚLIWE CYFRY!
3586-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU
WEWNĘTRZNEGO
„PEWEX”
informuje, że będzie przyjmowało do realizacji
za walory wymienne oraz bony towarowe
Banku PKO SA.
INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA
NA NIEKTÓRE EKSPONATY WYSTAWIONE
na TEGOROCZNYCH MIĘDZYNARODOWYCH
TARGACH TECHNICZNYCH — w Poznaniu.
Szczegółowych informacji będzie udzielało Biuro Handlowe
Przedsiębiorstwa — mieszczące się na terenie targów
w pawilonie nr 23 A.
3594-K1

Praca Nauka

Pani do 2,5-letniego dziecka i lekkich prac domowych na stałe potrzebna. Chętnie z prowincji. Wynagrodzenie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15292g.

Młoda ekspedientka po Szkole Zawodowej zatrudniona do sklepu cukierniczego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15307g.

Zdolnego tokarza na dobrych warunkach przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14540g.

Murarzy wykwalifikowanych i pomocników przyjmie na stałe. Tel. 447-56, od godz. 16-19. 14843g

Kupno

Kupię cement 1-15 ton, deski używane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15125g.

Sprzedaż

Sprzedam silnik Perkins 6-cylindrowy „Vistula”. Swarzędz, Kórnicka 20. 15358g

Chryzantemy wielokwiatowe sprzedam. Andrzej Celler Luboń, Nowiny, 1 tel. 59, (Zabikowo). 14954g

Sprzedam motocykl MZ 250 ES 2. Stanisław Kuźniarek, Czerwonak, ul. Słoneczna 1 m. 16. 11731g

Sprzedam wózek głęboki w dobrym stanie. Tel. 423-67 od godz. 17. 11783g

Samochody

Sprzedam Syrenę 105, oglądać sobota w garażu Poznań, Chełmońskiego 15 m. 7. 15561g

Lokale

Gorzów Wlkp. zamienię M-4 kwaterunkowe dwupokojowe, telefon, na obójne w Poznaniu. Wiadomość: Poznań tel. 426-36. 14695g

Przyjmę na pokój dwuosobowy młodszych panów. Dębice, Sławkowa 2. 14589g

Nieruchomości

Komfortową połowę bliźniaka, ogródek, komunikacja miejska, zamienię na domek także niewykończony z ogrodem lub sprzedam, warunek mieszkanie. Szczegółowe Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15433g.

Poznań — sprzedam pół domu bliźniaczego niewykończonego. Warunek mieszkanie M-5 w nowym budownictwie, najchętniej Winogrody. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14478g.

Sprzedam atrakcyjny dom góralski z garażem rejon Zakopane, w rozliczeniu konieczne mieszkanie własnościowe minimum 2 pokoje komfort (ca 50 m²) i garaż w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14729g.

Działkę ogrodniczą 1 ha Kościelną — Pelikan sprzedam. Wiadomość: Blocho wiak, Poznań, Pałucka 16a tel. 41-19-19. 14731g

Sprzedam parcele pod dom bliźniaczy 928 m². Swarzędz, ul. Rolna 14555g

Willi — bliźniak nowa, komfortowa, wolna, przy tramwaju Warszawskie Osiedle — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14751g.

Puszczyców! Sprzedam działkę budowlaną. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14771g.

Parcele w Puszczycowie z zezwoleniem na zabudowę w atrakcyjnym położeniu (las, woda) sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13941g.

Kupię do zamieszkania całą lub część obszarnej wsi lub przy komunikacji miejskiej do 800 tys. zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14410g.

Sprzedam piętrowy w willi Grunwald, w rozliczeniu mieszkanie własnościowe I piętro. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14375g.

Sprzedam domek jednorodzinny w Baranowie K. Poznań. Ładny ogród, garaż, blisko jeziora (wolny). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14573g.

Kupię domek z ogrodem, wolny, przy tramwaju. Oferty z podaniem ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14699g.

Domek jednorodzinny oraz mieszkanie 3-pokojowe w spółdzielni w Poznaniu zamienię na willę z większym ogrodem, względnie gospodarstwo rolne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14611g.

Pilnie kupię dom wolnostojący 3 pokoje z wygodami. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 13716g.

Działkę zabudowa szeregową rozpoczętą, Grunwald, pełne uzbrojenie, jezdnia — asfalt, sprzedam, względnie zamienię na kawalerkę lub M-2. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14672g.

Okazyjnie sprzedam dom z ogrodem 3000 m² z jednym lokatorem przy granicy Poznania, mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14679g.

Zagospodarowany ogród nad jeziorem w Kiekrzu sprzedam. Tel. 650-65. 14579g

Domek jednorodzinny z ogrodem tania sprzedaż. Gniezno, Pustachowska 48. 14674g

Zguby Różne

Domofony głośnomówiące do rozmowy między mieszkaniami a furtką wykonu je „Telstar” ul. Żydowska 15/18. 14481g

Poznański Teatr Lalki i Aktora

ZAKUPI NATYCHMIAST
CHUSTĘ CZARNĄ AKSAMITNĄ
lub WELUROWĄ z FREDZLAMI.

Oferty zgłaszać: Pałac Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój 75, w godzinach od 8-16.
3521-K1

Garaż oddam w dzierżawę ul. Hübnera. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14366g.

Szybka fachowa naprawa telewizorów. Tel. 552-39. 14539g

Poszukuję wykonawcy na oprawkę drewniane do szczerok — grzebieni szpil kowych. Agatyn Wawrzynowicz, 25-373 Kielce, ul. Bema 9 m. 2. 14463g

Zespół murarski do tynków wewnętrznych w domu na czwartek — sierpień potrzebny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14698g.

Oddam pokój nad morzem. Informacje Cisowa 14, II ptr. 14752g

Przyjmujemy kulturalną do chodząca panią, która zażądała się dzieckiem i po mogła w prowadzeniu do mu. Wojszyn tel. 21-93, w godz. 17-20, lub Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14765g.

Usługi malarskie. Tel. 67-43-48. 14676g

Wytnij, zachowaj! Zapobiega wypadaniu włosów, usuwa łupież, wzmacnia włosy zniszczone. Gabinet Kosmetyczny, Poznań, tel. 620-72. 13667g

Zakład usługowy W. Miśkiewicz, bezpłatnie cyklizuje, parkiety malowane podłogi — lakieruje. Telefon 67-46-28. 15450g

Posiadam 4000 m² opłotów. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14446g.

Wzajem w dzierżawę piekarni w dobrym punkcie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14574g.

Oddam w dzierżawę aleję czeresniową. Stefan Ossowski, Dobryń, 64-320 Buk. 15146g

Matrymonialne

Dokucz Ci samotność? — pomoże Biuro Matrymonialne „Ognisko” Poznań, Strusia 9. 15452g

Kawaler po czterdziestce o dobrym i szlachetnym charakterze, z dobrze prowadzonym gospodarstwem całkowicie zmechanizowanym, poszukuje kandydatki na żonę do lat 28. Mile widziane z własnym gospodarstwem lub małym orodnictwem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14406g.

Kawaler lat 23 mgr inż. pogodnego usposobienia, z gotówką, szukający trwałej przyjaźni, zapozna miłą zgrabną studentkę lub absolwentkę, najchętniej z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14709g.

Przetarg

Urząd Miejski w Grodzisku Wlkp. ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących prac remontowych w Szkole Podstawowej nr 2 w Grodzisku Wlkp.

1. Przełożenie dachu o powierzchni około 1100 m² krytego karpiniową
 2. Wykonanie prac blacharskich (rynny, gądrze itp.) na remontowanym obiekcie
 3. Wykonanie obudowy grzejników c.o. przewidziana powierzchnia obudowy około 500 m²
 4. Prace malarskie łącznie ze stolarką w remontowanym obiekcie.
- Prace należy ukończyć do 15 sierpnia br.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 15 dnia od chwili ukazania się ogłoszenia w siedzibie Urzędu Miejskiego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się do wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 1430-K2

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pacholewie, pow. Oborniki Wlkp. — telefon Uchorowo 4 — ogłasza

PRZETARG na dzierżawę alei czeresniowej składającej się z 148 drzew.

Udział w przetargu mogą wziąć jednostki społeczne i osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się w dniu 14. VI. 1975 r. o godz. 9 w biurze RSP.

Osoby biorące udział w przetargu winny wpłacić do kasy RSP wadium w wysokości 2.000,— zł.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. 14836g

STANISŁAW BORKOWICZ

ur. 15. X. 1911 r.

W Zmarłym stracił wieloletniego wzorowego pracownika, oddanego kolegę i życzliwego dla wszystkich prawego człowieka.

Pogrzeb odbędzie się 7 czerwca 1975 r. o godz. 15 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP PZPR koleżanki i koledzy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwem w Poznaniu. 602-K3

ROZALIA SZYMAŃSKA

z domu Schneider

Pogrzeb odbędzie się 7 bm. o godz. 8.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Polna 6 m. 7. 15515g

Dnia 4 czerwca 1975 r. zmarł w Bogu mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60

JÓZEF WACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Modrzu.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną

Strykowo pow. Poznań. 15511g

KATARZYNA STEFANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

wnuczka z mężem i dziećmi

15493g

Kol. ZOFII NOWAKOWSKIEJ

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

Matki

składają Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Pracy „Włóknarz” w Śremie. 588-K3

Dnia 4 czerwca 1975 r. zakończył swoje pracowite życie opatrzone Sakramentami św. mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

LUDWIK GUZENDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 15462g

Dnia 3 czerwca 1975 r. zmarła nagle

HENRYKA JARACZEWSKA

rencistka, pracownica Instytutu Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu, długoletni sekretarz Rady Zakładowej.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy Instytutu Ginekologii i Położnictwa w Poznaniu. 597-K3

Dnia 4 czerwca 1975 roku, zmarł

FRANCISZEK STRUGALSKI

emerytowany pracownik naszego Przedsiębiorstwa

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Zaloga, Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Poznaniu. 599-K3

Dnia 4 czerwca 1975 r. zmarł opatrzone Sakramentami św. przeżywszy lat 65, nasz najdroższy wujek, kochany brat i szwagier, śp.

CZESŁAW SZOSTAK

emeryt PKP

Pogrzeb poprzedzony mszą św. odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 15 w Wierach pow. Poznań.

W głębokim żalu pogrążona

siostrzenica z rodziną

ul. Kanałowa 8 m. 3. 15463g

Dnia 3 czerwca 1975 r. przestało bić serce naszego tatusia, męża, teścia i dziadziusia

STANISŁAWA SZYMAŃSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się 6 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 15464g

† W dniu 4 czerwca 1975 r. odeszła od nas nagle najukochańsza i nigdy niezapomniana żona, matka i babcia, śp.

FRANCISZKA PAWLAK

z domu Bukowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 8.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Chlebowa 3 m. 33. 15544g

† W dniu 4 czerwca 1975 r. zakończył nagle swój pracowity żywot namaszczony Olejami św. mój ukochany mąż, nasz drogi i najtęskniony ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 72, śp.

FRANCISZEK STRUGALSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Autobus przed domem. ul. Notecka 16 m. 3. 15562g

† Dnia 3 czerwca 1975 r. zmarła nagle namaszczona Olejami św. nasza droga siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

HENRYKA JARACZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

SIOSTRY

ul. Polna 31 m. 7. 15477g

† Dnia 4 czerwca 1975 r. zmarł nagle w wieku 82 lat namaszczony Olejami św.

FRANCISZEK JACEK

mistrz bieżniarski

mój najdroższy mąż i najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

żona, dzieci i rodzina

St. Rynek 95/96 m. 5. 15474g

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji Zarządu Aptek, Duchowieństwu i Społeczeństwu Konina — za okazane współczucie i liczny udział w pogrzebie, śp.

mgr. RYSZARDA WIELGOSZA

składają

rodzice, żona z córeczką

14710g

† Dnia 4 czerwca 1975 r. odeszła od nas niespodziewanie nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra, ciocia i kuzynka przeżywszy lat 73

LEOKADIA BURA

z domu Adamska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążony

syn z rodziną

15471g

Z powodu zgonu

ŻONY

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

KOLEDZE

ANTONIEMU BOROWICZOWI

składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja, POP i pracownicy PPH Centrali Rybnej w Poznaniu. 600-K3

KOLEŻANCE

ANNIE DŁUŻYŃSKIEJ

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrekcja, POP i pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami w Poznaniu. 573-K3

Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym i Współlokatorom, Samorządowi Robotniczemu i Dyrekcji Zakładów Metalurgicznych „Pomet”, Kolegom pracy i ZBoWiD oraz Działaczom Związku Zawodowego Metalowców, za okazane serce, wyrazy współczucia i udział w pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

STANISŁAWA FRĄCKOWIAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

Janina Frąckowiak

14696g

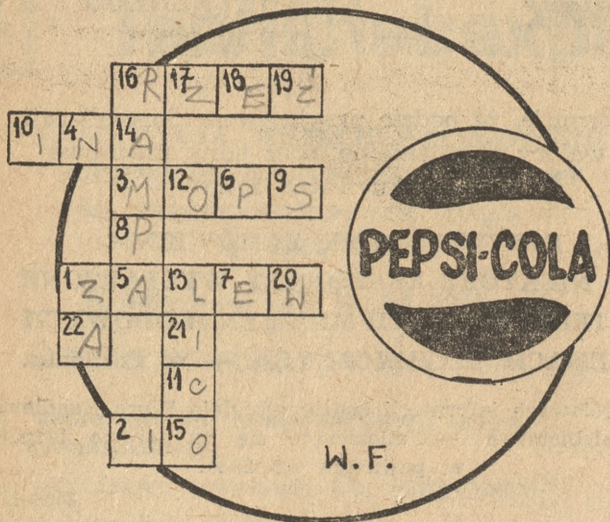
Dyrekcji, Radzie Zakładowej i Współpracownikom z PP „Cukrownie Wielkopolskie” oraz Krewnym i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie

FRANCISZKA DUDZIŃSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

RODZINA



KRZYŻÓWKA — SZYFR

Zadanie to rozwiązywać należy jak normalną krzyżówkę z tym, że wszystkie litery wchodzi w skład hasła — jak w szyfrogramie.

Poziomo: 16. masowe morderstwo ludzi podczas walki, 10. gołenioska Wisła, 3. pies pokojowy średniej wielkości, 1. zatoka morska oddziela od pełnego morza mierzaję, 2. córka króla Argos, ułożono na została z egipską boginią.

Pionowo: 16. ruchoma bariera do otwierania i zamykania drogi na przejazdach kolejowych, 1. „Przedw”, 13. twarz, policzek.

Wszystkie litery wypisane w kolejności od 1 do 22 utworzą hasło, które wystarczy dościsłać jako rozwiązanie całego zadania.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki czekamy do 6 czerwca br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowo

brzmiące hasło rozlosujemy dwie skrzynki „Pepsi-Coli”, ufundowane przez tę wytwórnię. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 10-74, 60-959 Poznań. Przy adresie, na kartach pocztowych, prosimy dopisać „Krzyżówka nr 23”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 21

Hasło brzmi: „Okrycia „Modeny” zawsze modne, efektowne, poszukiwane”.

W wyniku komisyjnego losowania nagrody, w postaci bonów towarowych po 100 zł, wylosowali: Kazimiera Jaroszyńska, ul. Gen. Świerczewskiego 10 m. 4, Kościan; K. M. Sauer, ul. Niecała 6, Gniezno; Marek Kołodziejczak, ul. Szkolna 17/17, Poznań; Jerzy Gaj, ul. Bystra 10a, Poznań; H. Sobkiewicz, ul. Piłowiecka 15, Poznań.

Mężczyzna w recepcji przyglądał się Pasqualowi Turini nieco z góry.

— Bardzo mi przykro panie Turini, ale nie mamy zarezerwowanego na pańskie nazwisko pokoju...

Pod Turinim ugięły się kolana. Musi zamieszkać w tym hotelu i to natychmiast. Przecież w każdej chwili może się zjawić policjant.

— Proszę tylko bez głupich dowcipów — powiedział. — Zamówiliśmy ten pokój już dawno. Tu jest panów potwierdzenie — wyciągnął z kieszeni jakiś papier, którego szef recepcji przyjrzał się uważnie.

— Musiano popełnić jakiś błąd i pokój został wynajęty komu innemu. W tej sytuacji nie mogę nic dla pana zrobić.

Pasqual patrzył na tego wyelegowanego i naperfumowanego mężczyznę i czuł, że jest bezradny. Gdyby był w swej dzielnicy, pokazałby temu draniowi. Niestety znajdował się w luksusowym hotelu na południe od Central Parku i pamiętał, że Harry kazał mu czekać w tym właśnie hotelu tak długo, dopóki się nie odezwie. To znaczy do momentu aż wszystko uspokoi się po napadzie na urząd pocztowy. A na razie Pasqual stał w recepcji, ścisnął wilgotną dłoń teczke, w której miał pół miliona dolarów i usiłował jeszcze coś wskórać.

— Proszę przejrzeć jeszcze raz listę. Pokój jest zamówio-

ny trzy tygodnie temu. Może ma pan inny, nawet bez łazienki...

— W tym hotelu nie ma pokoi bez łazienek — odpowiedział tamten wyniośle.

— Nie możemy panu pomóc. Zechce pan udać się gdzie indziej.

Pasqual nie mógł dać za wygraną. Co by powiedział Harry? Natrą więc na recepcjonistę.

— Proszę posłuchać, tylko dlatego, że w waszym hotelu jest bałagan, mam nocować na ulicy? Znajdzie mi pan natychmiast pokój, albo źle się to dla pana skończy.

W tym momencie stanął obok niego jakiś dobrze zbudowany mężczyzna, który powiedział wolno i wyraźnie:

— Jeżeli będzie się pan awanturował, wyrzucę pana na świeże powietrze. A chciałbym tego uniknąć.

Ponieważ gość był wyższy od niego przynajmniej o głowę Pasqual zrezygnował. Ale w następnym hotelu również nie było wolnego pokoju i w następnym także nie. Pół świata przyjechało widocznie tego dnia do Nowego Jorku. W jakimś momencie wydało mu się, że wszyscy patrzą na jego teczke a w szczególności policjant stojący na rogu Siódmej ulicy.

W następnym, nie najwyższym hoteliku, postanowił zalegować.

— Nazwam się Turini — powiedział — moja sekretarka telefonowała do państwa w sprawie pokoju... Spóźniłem się nieco...

Niska blondynka przekartowała książkę leżącą przed nią i powiedziała:

— Przykro mi bardzo... Czy jest pan pewien, że pańska sekretarka nie zapomniła zadzwonić do nas... Nie mam tu pańskiego nazwiska.

Było mu już właściwie wszystko jedno. Myślał o po-

licjancie, stojącym na rogu ulicy.

— Proszę mi powiedzieć — zwrócił się do blondynki — czy z waszego hotelu jest wyjście na Broadway?

— Naturalnie. Przez bar, tym korytarzem.

Kiedy znalazł się na Broadway'u, znów natknął się na policjanta. W związku z tym wpadł do małego hoteliku „Worcester”. Tam jednak usłyszał, jak kelner mówił do jakiejś kobiety:

— Niestety, łaskawa pani, nie mamy nic wolnego. Dziś jest przecież wielki mecz bokserki zjechało wielu gości.

— Czy macie tu przechowalnię bagażu? — zdecydował się Pasqual.

Kelner wziął od niego teczke, wydał mu pokwitowanie i zażądał pięćdziesięciu centów. Pasqual zapłacił i zaczął spacerować po Broadway'u.

Był przekonany, że Harry nie ucieszy się z takiego obrotu sprawy. Nagle wpadł na pomysł aby pojechać do swej siostry Rosy. Przecież jeżeli Harry nie zastanie go w tym samym wytwornym hoteliku, na pewno zadzwoni do Rosy.

Pojechał metrem i kiedy siedział u Rosy już ponad godzinę, wreszcie zadzwonił Harry. Pasqual opowiedział mu o trudnościach ze znalezieniem pokoju hotelowego, a to co usłyszał w odpowiedzi nie nadaje się do powtórzenia w obecności paniątek z dobrego domu. Wreszcie Harry uspokoił się.

— Grunt, że masz teczke. Przenocuj u Rosy, a rano spotkamy się na rogu ulicy Sorbett i Villawood. Przyjadę wynajętym samochodem, którym pojedziemy do New Jersey. Tam Mike czeka z drugim samochodem i w ten sposób zmylimy ślady.

— Okay, Harry — powiedział Pasqual. — W takim razie odbiorę teczke z przechod-

walni bagażu w małym hoteliku na Broadway'u.

— Gdzie zostawiłeś teczke?

— zapytał Harry. — Na Broadway'u? To co następnie usłyszał Pasqual, nie nadaje się również do powtórzenia w żadnym towarzystwie. Wreszcie Pasqualowi udało się wyszeptać:

— Nie rozumiem dlaczego tak się denerwujesz. Przecież wystarczy ci pójść do hotelu i odebrać teczke z przechodwalni.

— Ty biedny idioto — odparł Harry. — Naturalnie, że to nie wielkiego, tylko, że na Broadway'u szaleje w tej chwili ogromny pożar i wszystkie dojścia są zamknięte.

Harry rzucił słuchawkę a Pasqual pobiegł do hoteliku przy Siódmej Ulicy, wypił w barze drinka i poszedł korytarzem w kierunku wyjścia na Broadway. Tam jednak zatrzymał go policjant.

— Bardzo mi przykro, sir — powiedział — ale Broadway jest zamknięty z powodu pożaru.

— Jestem gościem hotelu „Worcester”... To znaczy zdeponowałem tam bagaż... Czy mógłbym przejść?

— Jeżeli tak, to naturalnie. Nie przypuszczam jednak, aby pan odnalazł swój bagaż. Hotel „Worcester” pali się. Spłonęły tam już cztery piętra.

Pasqual stanął przed hoteliem „Worcester” i zorientował się, że budynek jest nie do uratowania. Górne piętra zwały się już do recepcji, dookoła leżały potłuczone belki i pełno było wody, którą bezowocnie lała straż pożarna. Zobaczył kelnera, który odbierał od niego teczke.

— Oddawałem panu teczke na przechowanie — powiedział. — Czy przypadkiem...

— To poszło tak szybko, że nie mieliśmy czasu niczego uratować. Proszę się jednak nie martwić, jesteśmy ubezpieczeni. Wystarczy, że pójdzie pan jutro do towarzystwa ubezpieczeniowego, powie co było w teczce i oni muszą za wszystko zapłacić, co do centa...

STANLEY COHEN

POSIŁ SIĘ, ZANIM ZGINIESZ

Pod Zurychem (Szwajcaria) uwagę turysty zwracają dwa znak drogowy. Jeden ostrzega, że jadąc dalej — automobilista mu si uważać na czołgi. Drugi — że skręcając w prawo dojedzie wprost do restauracji „Schoenau”, polecającej doskonałą kuchnię. Żeby można było dokonać właściwego wyboru kierunku — wcześniejsze znaki nakazują... ograniczenie szybkości jazdy.

ROBOT PO TANIEJ CENIE

W dzienniku amerykańskim „Chicago Tribune” ukazało się następujące ogłoszenie: „Robot do prac ogrodniczych (rok produkcji 1956) — tania do wynajęcia. Oplata do uzgodnienia”. Po licznych telefonach zainteresowanych klientów do redakcji wyjaśniło się, że ogłoszenie dał bezrobotny 19-letni młodzieniec, który poszukuje pracy.

RADY DLA NIEMOWIĄT

W Wielkiej Brytanii ukazała się w aptekach tyktura, (która ma pomagać na różne dolegliwości niemowląt) w buteleczkach z takim objaśnieniem: „Po użyciu mogą wystąpić objawy zmęczenia. W takim przypadku nie należy siedzieć za kierownicą, ani też stać przy maszynie!”

ZACZNIE OD POCZĄTKU

W amsterdamskiej klinice o godzinie 10 rano przyszedł na

między WIERSZAMI

świat Pieter Hagstraaten. O jedenastej — wpisano jego nazwisko do rejestru handlowego, jako właściciela firmy ojca, który zmarł poprzedniego dnia. O dwu następną — firma zbankrutowała, a nieletni spadkobierca będzie musiał wszystko zacząć od początku...

NIE PRZEWIDZIAŁ

Bogaty dziwak z Mediolanu, 72-letni Giuseppe Pitti, który przez całe życie nienawidził samochodów, zapisał cały swój majątek trzem pozostałym jeszcze w mieście dorożkarzom. Ostatnio, po jego śmierci, wszyscy trzej szczęśliwi spadkobiercy na tychmiast kupili sobie... taksówki.

ZGODNIE Z ŻYCZENIEM

Kiedy Nils Lundell z Dalhem (Szwecja) wyjeżdżał niedawno na urlop zimowy, zostawił na drzwiach kartkę dla mleczarza: „Nie będzie mnie przez 2 tygodnie. Proszę mi nic nie zostawiać!” Po powrocie zastał w tym samym miejscu kartkę: „Zrobione!” Złodzieje wyczyszcili bowiem dokładnie jego mieszkanie.

NARATWIEJ RADZIĆ INNYM

Wydawane przez angielską organizację ochrony konsumenta pismo „Moneysaver”, które doradza — jak najlepiej zaoszczędzić na wydatkach — wydało ostatnio pożegnalny numer z powodu inflacji i wzrostu kosztów. W ostatnim słowie redakcja stwierdza: „Zaoszczędzilibyśmy sobie wiele pieniędzy, gdybyśmy zamknęli pismo po wydaniu pierwszego numeru”.

Ten kij ma też dwa końce

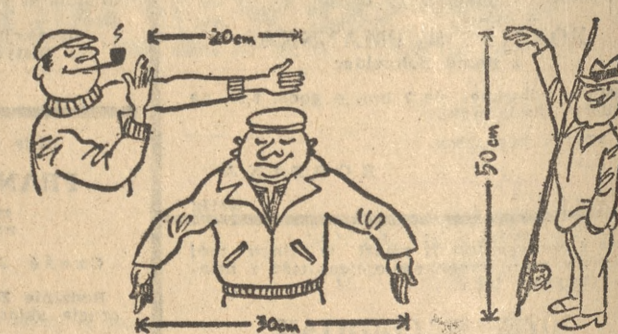
RYŚ. GWIDON MIKLASZEWSKI



— Co tam znowu? Nie umiesz, Helciu, spokojnie siedzieć?



— A ja to przebiję!



Znormalizowane wędkarskie miary długości.



— Nareszcie! Złowiłem moją — Skądże, panie władzo, ja nie łowię, pierwszą rybę, popatrz!... ja walczę z zanieczyszczeniem środowiska naturalnego.

— Na przyszły raz, gdy pojedzie pan z moją córką na ryby, proszę łowić takie, które za dnia biorą!



Edward Dziwoński — popularny aktor teatralny i estradowy w karykaturze Edmunda Mańczaka.